



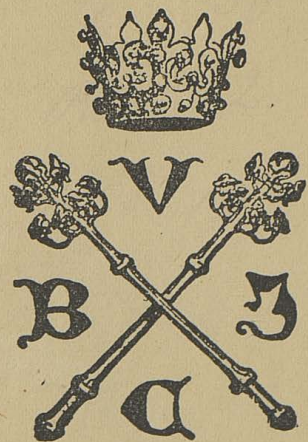
390696

kat.komp.

I

Mag. St. Dr.

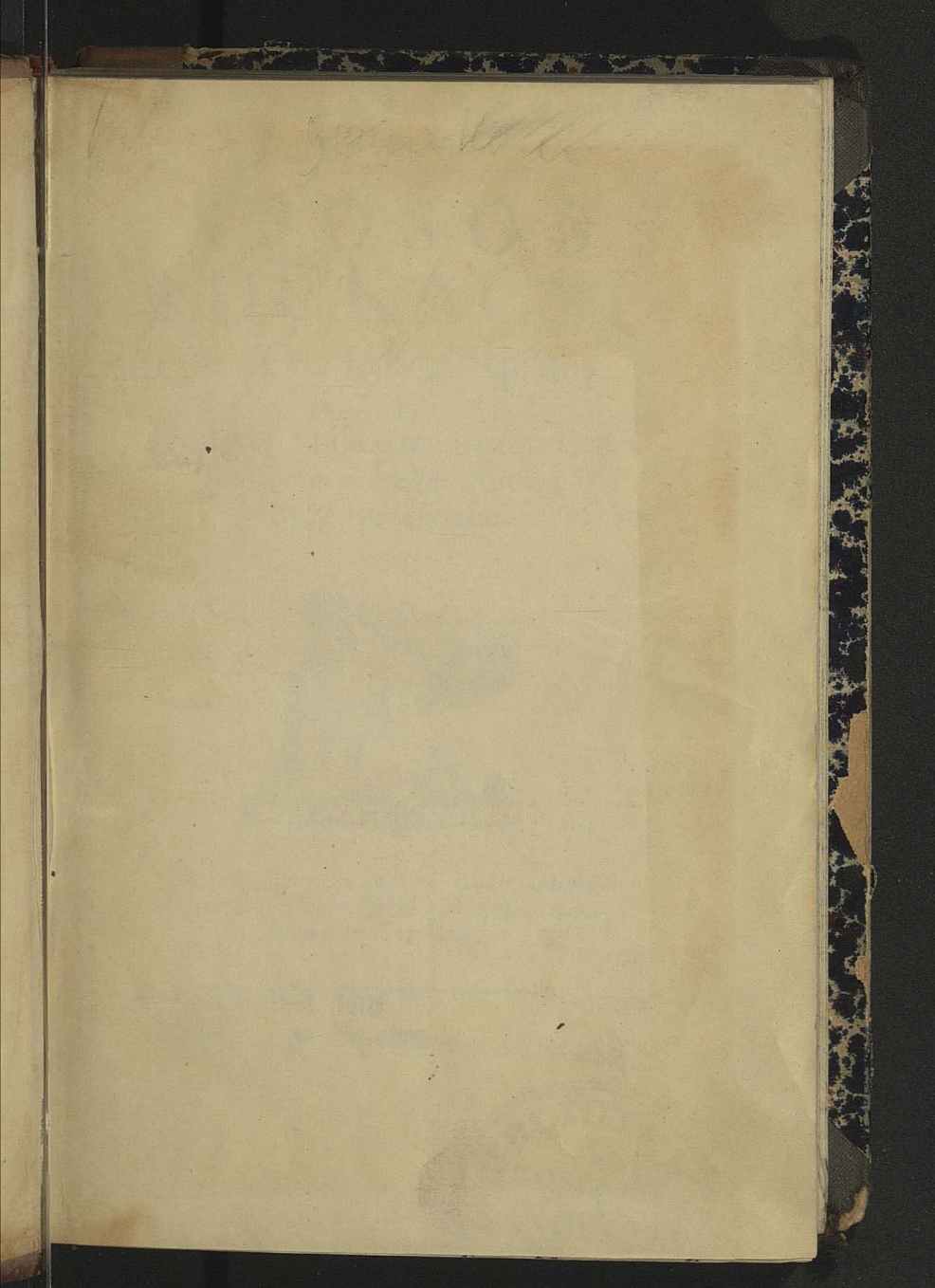
855 | U.S.J.



390096

Mag. St. Dr. I

498



Gumn.

Bibl. Jag.

1874/57 34

92.

*X. Marszałka Lit. Nig. 21.
Z biblioteki*

S P O S O B E D U K A C Y I

w XV. Listach opisany

Ktore do
KOMISSYI EDUKACYI NARODOWEY
od bezimiennego Autora
były przesyłane.



*42, 30,
P. 2,
N. 18.*

*Tu pro sapientia, optare debes optima
cogitare difficillima, ferre quaecunque erunt.
Cicero ad Papirium.*

R. P. 1775



3

SPÓSOB
EDUKACYI

w XV. I. 1863 r.



Króle
KOMISYI EDUKACYI
w Wiedniu

390096



To jest opis...
opracowany przez...
Czesława...

R. P. 1875



1875

PRZEDMOWA

Kierowanie natury, powściągnięcie złych przywar, odmiana w rodzonych narowach, powszechna szczęśliwość, te bydy powinny skutki Edukacyi, gdyż iey celem jest, że tak rzekę, tworzenie ludzi. Lecz czyliż w terazniejszey polderowniejszego swiata porze, iuż edukacya na tym postanowiona jest stopniu? w którym zdolności swojey chlube, aże skutkow pewność pożytku ukazywać by mogła? a lubo liczne o edukacyi książki, sposoby poprawienia oneyże podaią; z których iedni fizyczne ciała wychowanie, drudzy powszechne dla wszystkich ustawy, ci
me-

meſzczyzn, inni panien edukacyą
opisują, tak dalece, że widząc
ksiązek tak liczną gromadę, zda-
ie się ta materya zupełnie wyczer-
paną, a zaſtanowiwszy się, iż tylu
mądrych nad nią pracowało, mnie-
maćby potrzeba, że ieſt doſtatecz-
nie wydoſkonaloną. Ale przypa-
trzymy się, czyli młody, zakączy-
wszy edukacyą, może być nazwa-
ny człowiekiem; to ieſt, czyli wła-
sności bydzące, ſą u niego poddane
pod władzę rozumu; przypatrz-
my się, ieżeli ſzczęśliwość, ieſt
ſkutkiem dzisieyſzey edukacyi?
udział zaś tey ſzczęśliwości nie
tylko na człowieka ſpływać po-
winien, ale y na całą ſpotecz-
ność. Nakoniec przypatrzmy się,
czyli taż edukacya, uſzczęśliwiając
pita

człowieka, y społeczność, zaszcze-
pita pomiędzy ludzmi rozmaitey
kondycyi, te miłość, y jedność, kto-
ra utrzymuje Narod w swoich po-
winnościach, łączy go ogniwem
wspólnego dobra, y sprawia mu-
zaszczyt, y poszanowanie, nawet
u nayodleglejszych Narodow?

Zatym, poki tych skutkow nie
obaczemy, poty doskonałość eduka-
cyi przyznać nie będzie można.
A lubo ta epoka nazbyt oddaloną
bydź się ieszcze zdaje, atoli, bliż-
szą jest w Polsce, a nizeli w in-
nych narodach; ustanowiona w te-
razniejszych czasach Kommissya
edukacyi narodowey, sprawia mi
tę otuchę że, zacni Mężowie, też
edukacyą składający, i silnego do-
kładać będą starania, ażeby sobie
wielko-

wiekopomną pamięć, a Oyczyźnie
pożyteczną czynili przystugę.

Dwie są naysznakomitsze po-
dzis dzień w edukacyi przygany,
Pierwsza, że edukacya, bardziej
nad wydoskonaleniem rozumu, a
nizeli nad kierowaniem namiętno-
sci zatrudnia się; iak gdyby rozu-
mny, mógł bydź szacownieyszym,
nad cnotliwego obywatela. Dru-
ga, że o wychowaniu obywatela
zupełnie zapomina, mniemając
bydź iedne powinności, człowie-
ka, y obywatela; wielorakie ztąd
szkodliwe wyptywają skutki, owa
przedayność sumienia, upartość
przy swoim zdaniu, przekładanie
prywatnego zysku nad publiczną
szczęśliwość, owe z uszkodzeniem
dobra

dobra powszechnego, osob z osobami
nienawiści, familii z familiami
niechęci, stanu ze stanem niezgody,
słowem wszelkie tak prywatne
zgorzzenia, iako y publiczne kłę-
ski, ztąd swoy początek biorą.

Chcieć zatym w edukacyi po-
żyteczną uczynic odmianę, nad po-
prawą tych zadawnionych y szko-
dliwych przywar, pracować po-
trzeba.

Agdy przez ustawę narodu
jest wybrana liczba zacnych Mę-
żow, ktorzych staraniu edukacya w
kraiu naszym jest oddana; zaba-
wą każdego obywatela dobrze my-
ślącego, bydź by powinno, swo-
ię onymże podawać uwagi; aby,
ze zgromadzonych z wielu stron
nay-

naypożytecznieysze dla dobra kra-
iu wybrali; ta mysl stała się
powodem listow, ktore do Kom-
missyi edukacyney były przesyta-
ne, taż sama, na widok współziom-
kom też listy wystawia: Aże ta-
twiey jest ukazać wady, a niżeli do
poprawy podać srodzki; przeto,
bez imienny Autor, nie, skuteczność
sposobow, przed oczy czytelnika
wystawia, ale bardziej swoim
przykładem, zachęcać pragnie, do
pisania w tey materyi.



LIST PIERWSZY

Przyciśnione Obywatelskie serce nie-
szczęśliwemi na Oyczyznę coraz
bardziej wznagającemi się przykro-
ściami, już ostatniey zguby przerażało
się niebespieczeństwem; z iedney bo-
wiem strony, strata tylu Obywatelów,
ktorzy wprzod będąc współczłonkami
miley Oyczyzny, dziś stają się od niej
odłączonemi: z drugiey strony uciśnio-
na reszta Narodu zagranicznych prze-
mocy ciężarem, ledwie znak życia da-
jąca, nawet nieprzeliczonych nieszczę-
śliwości zgraia wewnętrzne zadająca
blizny, czyliż niestają się okropnym wi-
dokiem? pierwszym w dziejach Narodu
ludzkiego przykładem? dla całej Eu-
ropy zadziwieniem? a odległym swia-
ta Krainom rzeczą do wierzenia niepo-
dobną?

Dzisiaj na Was, Przechacni Mężowie
wybrani do rządzenia Edukacją mło-
dzieży, Narod cały zaszczenia swe na-

A

dziecie,

dzieie, odstąpiliśmy od prostoty naszych Przodków, która będąc twierdzą dobrych obyczajów, stawała się oraz matką dobrych Obywatelów. Sąsiedzi nasi dali nam chęć do Nauk, chwyciliśmy się tego duszę zdobiącego przymiotu, ale błędne drogi nas zaprowadziły do innych Celów. Umiemy wszystko prócz powinności dobrego Obywatela.

Młódź Nasza ćwicząc się kilkanaście lat w łacińskim języku, częstokroć własnego nie umie: lub gadając uczenie przez *Barbara Celarent* uszczęśliwienia Kraiowego nie zna, prywatny Interes nad publiczny przekładając: albo z wysiloną pamięcią dawne nam Assyryczyków prawi dzieie, a Narodową historiją powierzchownie tylko umie. Nasłuchałem się bowiem w terażniejszych okolicznościach, iż (ze wstydem to wyznam) mało znalazłem takowych, którzy na zarzuty Sąsiadów odpowiedzieć by umieli. Jakowegoż owocu Oyczyzna spodziewać się może z kwiatu takiego? Nie tajmy tego. Niezczęśliwości dzisiejsze My sami uknowali, szalbierstwa, zemsta, podłość,

rządzenie się cudzym zdaniem, chciwość, niedowiarstwo, już dzisiaj u nas nie są przywarami, ale stały się codziennym nalogiem: O! iakże pracowite powinno być Wasze Przechacni Mężowie staranie w odmianie wszystkich tych złych narowów.

Walczyć ustawicznie w początkach będziecie z trudnością wprowadzenia choć najpożyteczniejszych nowości, przełamać potrzeba upórne do dawnych zwyczajów przywiązanie poł mędrków; lecz iak praca wasza będzie chwalebna? Jeżeli Edukacya według powszechnego zdania odmienia naturę, y nieiako na nowo stwarza Człowieka, iakowiyż Wasza zaszczyt? iakowe wewnętrzne ukontentowanie? gdy za waszym staraniem cnotliwi Obywatele dni swoje na usługi Ojczyzny poświęcając szczęśliwym Kraycały uczynią. W tedy Sąsiedzkie by najmocniejszy Związki iedności węzła przerwać nie potrafią. Uszczęśliwieni Obywatele na własną obronę podatków żałować nie będą. Sprawiedliwość równo wszystkich ochroni, y wroci się owa

Rzeczy-Pospolitey świętność, która całej Europy niegdyś ozdobą była.

A iako na ten stopień godności dla pożytkow narodu iestście wybrani, iestem pewien że mi nie przyganicie, że lubo od wszelkich intereffow daleki domator, Gospodarstwa nie publiki pilnując, ośmielałm do Was odzywać się składając na łonie Waszym myśli, które miłość do Ojczyzny wspólney naszej Matki dyktuje, może że co w nich pożytecznego znajdziecie, wszakże z wielu kwiatow Pszczoła miód zbiera; dla was zawsze zostanie chluba, a mnie tylko ta satysfakcja, że przynajmniej nie iestem, *Pondus inutile terra.*

Na dobrej Edukacyi iako na najmocniejszym fundamencie gruntuie się szczęśliwość, gdy więc wyznaczeni Przeważni Mężowie iestście do rozpoczęcia tego dzieła, pozwolicie iż pisząc myśli do Was, od najpierwszych zacząć muszę prawd, które lubo Wam są iawne y znane, atoli że z nich iako ze źródeł wszystkie inne wypływają, opuścić oneż

nie mogą. Nim zatem do sposobow Edukacyi przystąpię, za rzecz koniecznie potrzebną sądze rozstrząśnienie co to jest Edukacya? komu Edukacya dawana być ma? iakowe mieysca w Kraiu Naszym mają być wybrane? y wiele tych mieysc być powinno?

Pożytki Edukacyi są każdemu znaiome, lecz co te korzyści rodzi, pierwszą jest trudnością: w Rzeczy-Pospolitey wolney wielorakość gatunkow Obywatelow znayduie się, kto zatem pożytkować z publiczney Edukacyi powinien? Druga do rozstrząśnienia trudność ktora gdy liczbę potrzebujących Edukacyi nam ukaże, ułatwi, y trzecią trudność o mieyscach y o liczbie Szkol.

Zgola te trzy kwestye wstęp nam uczyniwszy do mowy o Edukacyi, ukażą nam gościniec, ktorym dalej postępować będziemy, aż poki do ostatniego nie zbliżemy się kresu.

Zpytany co to jest Edukacya? niewiem jeżeli ze wszystkiemi zgodzę się. Jedni bowiem Edukacyą na ćwiczeniu się w Językach, drudzy na uczeniu wywołonych

lonych Nauk, inni na rozmaitych umiejętnościach zakładają. Słowem prawie wszystkich zdanie jest, skoro młodzież w Językach, Geografii, Historii, Matematyce jest ćwiczona, dobrą nazywają Edukacją. Według mnie zaś w inżym cale widoku rzucić się powinno oko na Edukację, nie ażebym ganil uczenie tych Nauk, jestem bardzo daleki od tego; ale ia Nauki wszelkie mniemam być tylko środki pomagające do dobrej Edukacji, gdyż cale inży jest oney Cel.

Naywłaściwsza według mnie Edukacji definicya jest, sposobienie młodego, umieć być szczęśliwym.

A ponieważ niewątpliwa jest ta już prawda, że człowiek bez społeczności innych szczęśliwym być nie może, Społeczność bez rządu nieutrzyma się; Rząd, już iasno to samo słowo tłumaczy z iedney strony posłuszeństwo, z drugiej rządzących pośrednictwo między Człowiekiem a Człowiekiem, z kąd powinności obywatela wypływają, ktorych zgwałcenie nieszczęśliwość

za sobą ciągnie. Nauczanie przeto młodego powinności obywatelskich jest sposobienie go bydź szczęśliwym: ile Człowieka, ile zaś Człowieka rozumnego czującego w sobie Rządcę nad ciałem więcey potrzeba; poznaie każdy złe ktore dogadzanie namiętnościom za sobą ciągnie, ma każdy na sercu wyrzucić tę chlubę czyniącą prawdę, że śmierć istności jego nie kończy: Pamięć przytacza mu że miał początek, więc go komuś winien, z kąd od poznania wszechmocnego jestestwa wstrzymać się nie może. Jest Bog, więc posłuszeństwo Prawu jego powinno. A gdy to rozum jego wszystko poznaie, szuka uszczęśliwienia Ducha, poznaie, że szczęśliwość jego ile Człowieka nie będzie, jeżeli nie będzie uszczęśliwiony, ile człowiek rozumny. Ukasz mu zwierciadło wiary, znajdzie zaraz czego szukał; a przeto gdy młody pozna y nauczy się powinności człowieka iako obywatela, gdy rozum pod prawdę wiary podda, nauczy się sposobu iak może bydź szczęśliwym. Nie wątpie

Przezacni Mężowie, że nie inny zakładacie sobie cel. Edukacya waszey poddana straży. Oyczyzna Wam dobrych winna będzie Obywatelow, a iako w Rzeczypospolitey naszey Wiara Święta Katolicka Rzymska jest panująca, Prawda oney nieczym przyćmiona nie będzie y ziedna wewnętrzną waszym wychowańcom spokoyność. Użyecie wszelkich Nauk iako posrzedniczych sposobow do ugruntowania Wiary y do uczynienia Obywatelow pożytecznych Narodowi, a przez to uszczęśliwienie ludzi waszey pracy będzie dziełem. Wątpiłbym o waszym Rozumie, w którym zadufany Narod na ten Was godności stopień wyniosł, gdybym mniemał, że inszy zakładacie Cel prac waszych. Prawy Katolik, dobry Obywatel jest celem dobrej Edukacyi, iestem pewien, że będzie y skutkiem waszych czynności, ani nad tym powątpiwać można, y owszem ktokolwiek rozsądnie myśli, uzna, iż zadofyc czynienie powinnościom wiary, jest wypełnianiem cnot moralnych, a

skoro

Skoro Edukacya to sobie za naypierwszy Cel wystawia, więc słusznie nazwać się może, według wyżej wyrażoney Definicji; Sposobienie młodego umieć być szczęśliwym. Spodziewam się, że dostatecznie myśl moją w pierwszej wyluszczył trudności. Przyśtępię do drugiej.

Chcieć wszystkim jednakową dawać Edukacyą, jest rzeczą niepodobną. Zacząć bowiem potrzebaby od porównania wszystkich Stanów y kondycyi, która polityczną chimere, chociażby kto do skutku przywiodł, nie dość ieszcze, każdy krok noweby zadawał trudności, porzucmy zatem tę myśl, a jako wy w Polsce Edukacyą rządzić będziecie, rzućmy oko na Naszą Ojczyznę.

Znaiomy mi jest podział Polityczny Kraiu Naszego, lecz ten do mowy moiej nie należy, o Edukacyi rzecz, y według mego zdania, Czworakiego gatunku Ludzi upatruję w Polsce: Oświecających prawdy Wiary, należących do Przewodactwa Narodowego, ręką swoją, lub handlem utrzymujących Bogaćstwa
Kra-

Kraiove, na koniec w pocie czoła poświęcających prace swoje na wyżywienie wszystkich; iasniey mówiąc widzę Polskę całą złożoną z Duchowienstwa, Szlachty, Mieszczan, y Rolnikow. Ci wszyscy są Obywatele, ci wszyscy powinni być dobrzy Obywatele, te cztery koła machinę Kraiu Naszego składające, tak powinny być doskonale ukształcone, a żeby w ieden Cel zmierzając iedne drugim na pomocy, nie na zawadzie były. Każdy z wyżej wyrażonych woła do Oyczyzny wspólney Matki, Ja twoy Syn jestem, mam zarowne z inszemi prawo. Edukacya jest życiem moralnym, za coż masz mi go bronić? w stopniu tym w którym mię los urodzenia umieścił, powinnością jest moją być pożytecznym Oyczyźnie, niech znam gruntownie wszelkie powinności obowiązki. Kara na Przeszpecow sprawiedliwie rozciąga się, lecz w czym mogę zawinić? naucz nas. Na te sprawiedliwe żądania nie inną Oyczyzna da odpowiedź, tylko do Was Przechacni Mężowie odeszle. Wy

założy-

założywszy cel Edukacyi na sposobieniu Obywatelów do uszczęśliwienia: iestem pewien, że sprawiedliwie każdemu obmyślicie potrzebne według stanu Jego nauki. Wyrzucicie zadawnionym zwyczajem wprowadzone uczone baśnie, skrócicie sposobow nauczania, aby w tymże co dawniej czasu przeciągu, dłuższą, bo pożyteczniejszą znalazły się chwile. Umniejszycie liczbę ludzi powstać tylko Człowieka mających. Słowem dobrej Matki Przezacni Synowie wszystkie według stanu y kondycyi do łona waszego przytulicie Dzieci. A gdy wszyscy mają prawo domagania się Edukacyi, Rolnik znaleźć ją powinien w swojej Parafii, Mieszczanin w wielkich Miastach, Szlachcic w każdej Ziemi, Duchowny w swojej Dyecezyi.

Rozległość Kraiu, wielość potrzebujących Edukacyi, znaczną liczbę za sobą Szkół publicznych ciągnie. Słyszałem mowiących, że dośwć nam w Polsce będzie na Czterech Akademiach, wątpiłbym Przezacni Mężowie o waszym rostopnym przeniknieniu, gdybym mnie-
mal

mał, że się tego chwycicie zdania. Publiczna bowiem nauka powinna być dla uczących się iako najmniej kosztowna, w każdym Kraiu liczba Bogatych mała, iakże ci co są ubodzy dać będą mogli Dzieciom swym Edukacją, gdy daleko ich posyłać, nie są w stanie? Ludne Szkoły z większą dla Nauczycielow pracą, a z mniejszym są dla uczących się pożytkiem. Mnogość Studentow, w iednym miejscu zgromadzonych bardziej do swawoli y rozpufty, a niżeli do nauki zachęca, liczne tego codziennie po Akademiach zagranicznych widziem przykłady, ale na coż nam w Cudzoziemskich Kraiach szukać dowodow, wszakci Akademikow Krakowskich rozpusta błędy po całym rozsiała Kraiu. Jestem pewien że płonna ta wieść u Was żadnego nie znajdzie wsparcia, nauczycie Młodź Polską, iak w dalszym życia przeciągu mogą być szczęśliwemi, każdy Stan y Kondycya Ludzi znajdzie potrzebne dla siebie nauki w licznych po całym Kraiu rozsianych Szkołach, rozrządźcie

te

te chwalebne dzieło takowym sposobem, iż Oyczyzna Wam wdzięczność okaże, a późne nasze Prawniki na przykład was wystawiać będą wszystkim Świata Krai-
nom.

Wyluszczywszy te trzy trudności, na których Cel, potrzeba, y sposób Edukacyi funduje się, rozstrząsnąwszy co to jest Edukacya? komu jest z Obywatelów powinna? y na którym miejscu? należy mi przystąpić do opisanja dawney Edukacyi, y wyluszczyć myśli do poprawy oneyże. Lecz wstrzymuję pióro, nie wiem jak pierwiastkowe myśli moje będą przyjęte. Sam siebie sądzić nie mogę, może że w czym lub niedostatecznie wytłumaczyłem się, lub też w innym widoku rzeczy upatruję, czekać będę Przechacni Mężowie Responsu Waszego, który jeżeli wydrukować każecie, pewnie do rąk moich dojdzie, ośmielicie Domatora y do dalszey pracy zachęcicie. Szczerą mam chęć służyć Oyczyźnie, lecz gdy milczenie wasze wytłumaczy mi, iż praca moja była daremna, w tedy zamysł
moy

moy porzuciwszy y w spokoyności żyjąc
nucić sobie będę z Horacym Piosnkę :

Beatus ille qui procul Negotiis

Ut prisca gens mortalium

Paterna rura bobus

Exercet suis.

Po odesłaniu listu tego do iednego z
Kommissarzow Kommissyi Edukacyi Na-
rodowey; doszło do Rąk Autora donie-
szenie z Warszawy dnia 30. Pazdzierni-
ka 1773. w Gazetach Polskich, y na
końcu Monitora wydrukowane, w te sło-
wa : " Kommissya Edukacyi Narodowey
" odebrała list do iednego z Kollegow
" swoich od bezimiennego Autora pisa-
" ny o Edukacyi. Znalazłszy w nim O-
" bywatelskie widoki, y myśli grunto-
" wne, Autora do kontynuacyi dzieła swe-
" go zaprasza, y że komunikowanie
" onego z ukontentowaniem odbierać
" będzie oświadcza.

LIST DRUGI.

Przeszły List do Was, Przechacni Mężowie, pisany, cudzey używszy ręki, bez imienia mego przestałem, nie inna zaś przyczyna do tego powodem mi była, tylko ażeby nieuprzedzona w żaden sposób myśl wasza, na pismo nie napiszącego miała względy, gdy zatym zachęcony jestem, Przechacni Mężowie waszym obwieszczeniem, dalszą ochotniey przed się biorę pracę, mniej potrzebne mniemam doniesienie wam kto jestem, wyluszczenie myśli moich o Edukacyi przyrzekłem, do tych przystępię. Wypełnianie obowiązkow Obywatela dla dobra krajowego, jest iedynym celem moim, gdyż jest razem y nieodbitą powinnością.

Czworakiego gatunku Obywatelow w Polsce znajdujących się uważaliśmy: Duchowienstwo, Szlachtę, Mieszczan y Rolników. Ci wszyscy, że powinni z publiczney Edukacyi pożytkować, za niewątpliwą prawdę jest uznane. Zatym aby zupełne dzieło powszec-

powszeczney Edukacyi bylo rozstrzaskanione, z osobna kazdemu stanowi potrzebne Nauki uwazmy, czyli im sa dzialay udzielane przypatrzmy sie, iakowym krotszym sposobem moglyby bydz uczone wynaydzmy, slowem co pozytek tyko przynieśc moze nic nieopuszczmy. Takowa tresc moiey korespondencyi z Wami Przezacni Mężowie bydz powinna, y iak nayiasnieysze wyłuszczenie tego staie sie moim obowiazkiem. A iako pierwszy list odebraliście łaskawie do dalszey kontynuacyi zachęcając, tak y teraz sobie czynię nadzieję; iż gdy rozpoczeta materyą w dalszych listach odbierać będziecie, rowne u Was znajdzie względy.

Naypierwsza z Młodym zabawa jest Bakalarza, ta mu pierwsze orwiera wrota, ta dla wszystkich jest potrzebna Stanow, ta pierwsze w mowie o Edukacyi znaleśc powinna mieysce; aże z Edukacyą Rolnikow tak ściśle jest związana, iż trudno ją rozdzielić, przeto ułożenie mowy o powszechney Edukacyi od Rolnikow

ników Stanu zaczynać się powinno. Idźmy tym torem, wszakci gdy o innych Stanach będzie mowa, obeydźcie się bez powtarzania.

O Edukacyi Rolników.

PRzypomnieymy sobie pierwszy Cel Edukacyi, ktorem, że uszczęśliwienia ludzkiego tylko pragnie, jasno uznaliśmy. Więc nauczanie sposobu uszczęśliwienia powinno być zdolne do uszczęśliwienia, naturalna konsekwencya, inaczej bowiem gdy sposób tylko jest podany, a ten do skutku przyprowadzić się nie może, stanie się to raczej źródłem nieszczęścia. Światło tey prawdy objaśni pierwszą trudność którą wprzód (niż do dalszey mowy przyśtapiemy) koniecznie rostrząsnąć potrzeba.

W Polsce czy potrzebna jest Edukacya Chłopow? czyli nie? Zadziwicie się Przechacni Mężowie, gdy mowę usłyszycie moją, iż w terażniejszym Rzeczypospolitey Stanie Edukacya Chłopow jest nie potrzebna, lecz co mówię sami

myd

B

to

to przyznacie, gdy dobrze tę kwestyę rostrząsniecie, jeżeli bowiem Prawa nasze nie będą poprawione, Prawa właściwie do paieczyny przyrównać się mogące, które muszki małe utrzymać potrafią, lecz Bąk się przez nie przebiia. Jeżeli Themis w Rękę nie weźmie sprawiedliwszey Szali, jeżeli bezpieczeństwo osoby majątkow równieź losowi podległe będzie, jeżeli mocniejszy słabszego gnębić nie przestanie, naywiększa która Prostackom uczynić się może przysługa, zostawić ich przy prostocie. Lecz kochającym Oyczyznę w naykrytyczniejszych czasach nadzieia jest szczegulną pociechą ta y teraz pokrzepia serca nasze, alboź rząd dobry y naszym przywroci się kraiom, ani płonna ta jest nadzieia. Mamy Mądrego Krola, wady Narodowe znaiącego, doświadczenie naylepszy Nauczyciel iuź wyuczyło nas okropnych Anarchii skutkow, a gdy poprawę Rządow Kraiowych uczyniemy, uznamy potrzebny Edukacyą Chłopow, ile gdy w tym widzieć będziemy pożytek Chłopow, Dziedzicow y całego Kraiu.

Gdy-
bym

bym polityczną w tey materyi pisał mowę, liczne dowody gruntownie wyluszczaiąc tę prawdę przywozić by potrzeba, lecz przedsięwzięta odemnie Edukacyi materya, nie pozwala mi w obszernie wchodzić kontrowersye, dosyć na tym krotko dotknąć, iż pożytek z Edukacyi Chłopow im samym potrzebny, nam Dziedzicom pożyteczny, od Oyczyzny zaś koniecznie wymagany byź powinien. Bo proszę, ieżeli społeczeństwo sprawiedliwie nad samocność się przekłada, ieżeli społeczeństwo bez objaśnienia rozumu utrzymać się nie może, ieżeli między głupim a rozsądnym znaczna znayduie się różnica, toć potrzeba iasno się wydaie, umieć użyć iest rzeczą dobrą lecz sposob użycia polepszony pomnaża pożytek, a skoro ten dla partykularnych zysk większy przynosi, Oyczyzna koniecznie wymagać go powinna. Jaśniey mówię. Wszakci w powinnościach gospodarowania oświecenie rozumu iest konieczną potrzebą, toć Edukacya Chłopom potrzebna; roz-

B 2

sądnie gospodarując większy zysk, toć dla Dziedzicow chłopi rozsądni, pożyteczniejsi. Wszakci w Prussach więcej ieden czynił pożytku, aniżeli kilku w Naszych stronach, majątniejszy Chłop, bogatszy, dziedzic, są pomocniejsi Oyczyźnie, więc gdy to bydź może, koniecznie Oyczyzna wymagać tego powinna. Ale na coź objaśniać tę prawdę, którą codziennie w Europie stwierdzają przykłady, przyśtąpmy raczey do sposobow Edukacyi. Według ułożenia mego wyżej wyrażonego rozstrząśnicemy nayprzod co dzisiay za nauki są dla Rolników? zobaczymy potym czego uczyć się powinni, a potym do sposobow przyśtapiemy.

Dzisiay inszych Szkol nie mają chłopi iak u Organisty, y to mało gdzie, koren, iako sam w podobney Szkole tylko się uczył, mało albo prawie nic zamyka nauka Jegó, poznanie liter złe syllabizowanie, niezrozumiane czytanie, a dla pojętniejszych bez nauki Ortografii pisanie, owoz w krotkich słowach opisana Nauka tak znaczney liczby Rolników.

Zdarzy-

W Zdarzyło mi się widzieć z iednym co nie dawno był w Gryszau Opaćwie Cysterfow w Pruskim Śląsku, gdzie widział małe Wieyskie dzieci ledwo co nad ziemią się czołgające, a już doskonale w czytaniu umocnione, trochę starsze wszelkie początkowey Języka konstrukcyi y Ortografii przepisy umiejąc bezmyślnie piszące, z ciekawości sam przytomny był przy Ich naukach, y poznał że nayłatwieyszy y nayprędszy do Bakalarskiej Nauki jest ten sposob, który Opat Cysterfow w Sagan Mieście w Szląsku Pruskim wynalazł: a za rozkazem Krola Pruskiego po całym już Szląsku jest rozsiany. Trzy są klases w tey Szkole. W pierwszej uczą liter poznawać, w drugiej litery składając syllaby formować czyli po prostu mowiąc syllabizować, w trzeciej z syllab słowa, a ze słow text układac, czyli czytać. Wszystkie te trzy klases przez iednego są uczone. Każda krotkie y iasne reguły ma na Tablicy opisane, które wbiłaiąc się ustawicznym używaniem w pamięć dziecinną bezmyślnie zostawu-

szob iaz, grawianna wiaz, ani dosc iaz

ią ślady, ortografii y konstrukcyi. W trzeciej kl asie, uczą także podobnie Arytmetyki y sposobow pisania. Wszystkie te tablice, Elementarze, tudzież y Katechizmy dla kaźdey Szkoły są tak w Niemieckim iako też y Polskim ięzyku wydane przez tegoż Opatą, a u kaźdego księgarza w Wrocławiu przedawane. Jestem pewien przezacni Mężowie, iż skoro ten Sagański sposob poznacie y y roztrząśnicie, przezorność Wasza przywłaszczy go dla Naszego Kraiu, umieć bowiem z cudzych wynalazkow pożytkować jest skroceniem pracy, a korzyścią dla Narodu. Ustanowić przepis iakowym sposobem uczyć początkow czytania y pisania pierwszy stopień pracy waszey, przyśtosowanie tego do Edukacyi Rolników wraz y z opisaniem Nauk potrzebnych temuż Stanowi, stanie się drugim stopniem, ale w porządku dobra publicznego będzie pierwszym, gdyż pierwszy y naylicznieyszych Szkół będzie opisem. Skoro dzieci już dobrze czytać zaczyna, naypierwszą nauką Jego byź powinna wiara, ani dość

na tym aby krotki Katechizm na pamięć klepało, przez to bowiem słow tylko się uczy, ale nie Wiary. Przyzwyczajając dzieci z młodu potrzeba, a żeby czego się uczą rozumieli, przez to otwiera się rozum, gruntuie się rozsądek y Nauka, słowem niezliczone spływają pożytki, niechay nauczyciel do krotkich y jasnych katechizmu opisów przyzwyczaiał młodzież swoją według pojęcia dawać tłumaczenie, gdyż co pojętność rozumu ludzkiego nie przechodzi młodzież powinna to jasnie poznawać, w czymkolwiek zaś niepojęta ukrytość tajemnic Wiary Świętej Naszey wierzenie nie poznawanie podaje y w tym ugruntowana młodzież będzie kiedy pozna, że to być może, że to jest, a zatym że to inaczej być nie może; ani to jest trudne do wyluszczenia, skoro bowiem Wszemocność Boska jest poznana, Wszemocności ktorey ani czas, ani miejsce same nawet według rozumu naszego niepodobienstwo granicy y tamy przepisać nie mogą, toć się tym samym objaśni, że cokolwiek Wiara uczy, być może, skoro świadectwo Rewelacyi za

nie wątpliwe jest uznane świadectwo, którego zdrowy rozum odrzucić nie może, którego konieczność przez wszystkich iakoweykolwiek Sekty y Religii ludzi ustawicznym od tylu wiekow przykładem jest utrzymywana, skoro świadectwa pism Świętych wątpliwości podpadać nie mogą. Świadectwa prawdą y dawnością utwierdzone więc że to cokolwiek wiara uczy, tak a nie inaczej jest, chyba bezrozśadney lub w uporze swoim zatwardziały wątpliwości podda. A gdy, że to bydź może rozum pozna, że to jest, w tym powątpiwać nie może, więc że Artykuły Wiary, takowe iak nas Kościół naucza, nie inakże koniecznie bydź powinny: któż tak iasney prawdzie sprzeciwiać się odważy? Utwierdzenie w Wierze wielorakie pożytki za sobą ciągnie, ale co mówię pożytki, nie odbita jest powinnością naszą starać się o to, spływa na nas ta powinność, iako na Obywatelow przez wszelkie przyczyny, które tylko Polityka wynaleść może, iako na Prawowiernych Katolików przez wszelkie obowiązki, które są na nas włożone,

żone, krotkie roztrząśnienie iaśniej to
wylufzczy. Dzisieyszego wieku sławny
Monarcha wszelkich światowey Polityki
sprężyn, na wyniesienie władzy Panowa-
nia swego zażywaiący w porankach swo-
ich za konieczną sądzi potrzebę, aby
zaščzepiać w sercach Jego Poddanych
Wiarę, iakoż ktory z Prawodawcow
wynaydzie sposoby, aby człowiek za-
wsze rządził się przepisami powinności?
bo iezeli powierzchownie ukryie swoje
czyny, staraiąc się zaščonić one przed o-
czyma ludzkiemi, coż go wstrzyma?
sama tylko szczegulnie Wiara ma tyle
mocy y siły wstrzymać Człowieka od
złego, toć przez wszelkie Polityki Re-
guly, starać się potrzeba iak naylepiey
ią rozkrzewiać. A coż dopiero? kie-
dy Prawowierny Katoliku przez Świę-
te teyże Wiary Prawa do tego iesteś za-
chęcony, ze wszzech zatym miar ćwicze-
nie młodzi od ugruntowania w Wierze
zaczynać się powinno.

Czy jużże tutaj praca Wasza kończy
się przy Edukacyi Rolnikow? umieią
czytać, pisać, Rachunki y powinności
wiary, jużże dosyć natym? Mnie się

zdaie

zdać że dopiero otworzone Rolnikom wrota, trzeba ich daley prowadzić, ieżeli z Edukacyi oni sami, Dziedzice, y Kray pożytkować mają? Poświęcona ta część Narodu ludzkiego na prace, a prace cały Kray żywiące, trzeba im ukazać początkowe prawdy, ażeby ich pożytecznieszemi uczynić Kraiowi. Rolnikow cała praca rokrocznie w roli, nauka ich inszego celu mieć nie powinna. Jako wy gatunek iest roli? co pomnaża urodzay? co iest wzrostem zioł? żywioly kiedy pomocne lub szkodliwe znać to powinni, toć początki Fizyki objaśnić im potrzeba. Dziela grunt na Ozimi y iary urodzay, osuszaią grunta; początki Geometryi to ułatwia. A gdy Fizyki y Geometryi pierwsze prawdy im są koniecznie potrzebne, za coż byśmy nie mieli onych Rolnikom udzielać, niechay krotko y iasno będą zebrane, łatwo się ich nauczą, a przeto iuż nie ślepym doświadczeniem, ale gruntownym rozważaniem gospodarować będą.

Lecz zkąd wziąć dla nich Nauczycielow? tey kwestyi roztrząśnienie do po-

żnieyfzych listow moich odkładam, a teraz przyprowadziwszy Rolnika do tego stopnia, iż czytać, pisać, y rachować umie, początki Fizyki y Geometrii poznał, y zrozumiał, znajduie skończoną Edukacją jegoż. Niechay wypłaca dług wdzięczności powinny Oyczyźnie przez pracowite przywracanie plonu ziemi, niechay Wam Przewacni Mężowie, składa powinne dzięki za oświecenie Waszych prac y trudow dziełem będzie, gdy on się stanie cnotliwym mężem dobrym Poddanym, sflowem pracowitym y pożytecznym Obywatelem. Ja zaś wracając się do przed się wziętey materyi, w przyzłym liście do Edukacyi Mieszczan przyśląpię.

LIST

LIST TRZECI

JUż Rolnik z pociechą patrzy, Przeza-
 cni Mężowie, na troskliwe staranie
 wasze, którym młodość Dzieci Jego po-
 wierzona przyzłej korzyści wystawia
 nadzieie, lecz drugi gatunek Obywate-
 low, to jest Mieszczanie iakową powin-
 ni mieć Edukacyą pyta się? Ja zatym
 czyniąc zadosyć obowiązkom, które wło-
 żyłem na siebie z chęcią przystępię do
 roztrząśnienia.

O Edukacyi Mieszczan.

NIm opisanie Edukacyi zacząnę za,
 rzecz koniecznie potrzebną sądze-
 zpytać się wprzod, co to jest Mieszczan-
 nin? a dla iasnego roztrząśnienia zakła-
 dam kwestyą, która całą trudność ułatwi.
 CO ZA ROZNIKA MIĘDZY MIESZCZANI-
 NEM a CHŁOPEM? A iako dla dobra po-
 wszechnego Oyczyzny Naszey staram
 się pisać, tak mniemam, że ieżeli gdzie
 to u Nas naybardziej ta powinna być
 uczy-

uczyniona kwestya, gdyż w wielu miey-
scach widzę w Osobie Mieszczan, Chło-
pow, ale przytępmy do rostrząśnienia,
a spytaymy się nayprzod, co to jest
Chłop? co to jest Mieszczanin? a zatym
rożnicę łatwo znajdziem.

Dwoiakiego gatunku chłopow mamy
w Polsce, iedni grunt trzymając, Da-
ninę z tegoż gruntu Dziedzicom odda-
ją robocizną, to jest Pańszczyznę; dru-
dzy rownież grunt trzymając, czynsz
Dziedzicom Pieniędźmi oddają, lub zbo-
żem odmierzają, zawsze iednak chło-
pow danina dla Pana, zysk dla siebie,
z roli początek bierze, a zatym chłop
sfusznie nazwać się może, Czło-
wiek pożywienie y zysk znajdujący w
roli.

Troiakiego gatunku w Polsce są Mie-
szczanie, rzemieśta pilnujący, handlem
zatrudnieni y żyjący procentem od sumy,
ktore rzemieśtem lub handlem były ze-
brane, zgoła że Mieszczanin nazwać się
może człowiek pożywienie, y zysk znaj-
dujący w dowcipney y ręczney pracy.
Jasna zatym rożnica zdaie się między
pożyt-

pożytkującym z roli y dowcipney pracy. Lecz skoro Mieszczanin z roli żyje, pytam się co za różnica jego od Chłopa? a rzadkiż ten przykład w Polsce? albo raczey wytłumaczmy tę trudność, za co tak mało mamy prawdziwych Mieszczan? mnie się zdaie, iż nie insza przyczyna tego tylko, że mieszczanie nasi nie mając żadney Edukacyi, nie znając powinności swoich, idą tą drogą, która im się najpierwsza nawinie; bo proszę, widzieliśmy w przeszłym liście iaka do tych czas jest u Nas Edukacya chłopow, przypatrzmy się iaka jest Mieszczan, a znajdziem że również y oni nic nie umieją, są w kilku wielkich Miastach niektorzy mają nieysi, ktorzy dobrą daią Dzieciom swoim Edukacyą, lecz gdy o Mieyskiej Edukacyi mowi się, nie iak u niektorzych, ale w powszechności iak się dzieie, uważać potrzeba. Naliczyć można znaczną liczbę Miast Krolewskich, Dziedzicznych, y Duchownych, w ktorzych Sędziowie kryminalne feruiąc Dekreta krzyżkiem podpisują. Gmin nie zna uszanowania dla Magistratu, bo go

nie

nie są godni, flaszki bowiem, niesprawiedliwości przy Sądach pilnują. Całego zaś Miasta Obywatelów zabawa, w dzień w polu za plugiem chodzić, w wieczor zaś pod wystawioną szynkową wiechę na kolejne napić kreski, Dzieci ich takowy mając przed oczyma przykład, z miodu do podobnych zachęcają się czynow, lub jeżeli który cożkolwiek oświecenia naturalnego mając, zacznie się uczyć, zmierzysz się sobie Oyczyśćę progi, w dalekie oddala się strony. Takowy obraz jest dzisiejszych nazwanych Mieszczan, ale w samej istocie w ciemnej ślepotie zanurzonych chłopow, lubo ustawiczny przykład przed oczyma mają rozsianych po Polsce żydow, z których najuboższy czytać, pisać, rachować, y wszelkie do handlu początki umie.

Wyłuszczysz więc zatym iakowi są dzisiejsi Mieszczanie, obaczmy za Waszym Przewacni Mężowie staraniem iacy być powinni, y do opisania dla nich Edukacyi przystąpmy.

Widzieliśmy że Mieszczanin jest ten
który

ktory pożywienie y zysk znajduie w do-
wcipney pracy, ta zaś dwoiakiego iest
gatunku, Rzemioſto, lub handel, do te-
go zatym ſpoſobić potrzeba Mieſzczan,
ażeby pożytecznemi ſtali ſię ſami ſobie
ale aby y Miastu pożytek przynieśli, wię-
cey potrzeba. Každy może być obra-
ny w Mieście, w Gminnym, Ławnicznym
lub Radzieckim Urzędzie, znać powi-
nien powinności ſwoie, Urząd Sędziogo
(nierozdzielny z innemi urzędy) iak
ma ſprawować nauczyć go potrzeba, a
tym ſposobem wyuczony Mieſzczanin,
prawdziwym ſtanie ſię Mieſzczaninem,
ſobie y Miastu użytecznym. Uczynią
do Rzemioſta y handlu ſpoſobnego Szko-
ły podobne Rolniczym, ktore w prze-
szłym liście ſą opifaue, to tylko przy-
dać więcey, iż koniecznie Niemieckie-
go Języka uczyć ich potrzeba. Uczy-
nią ſpoſobnego do uſług Miasta poczátki
Prawa Cywilnego, ktore gdy o Nauce
Prawa mowić będę, roztrząſnąć przy-
dzie, przeto do niſzſzych liſtow odsy-
łam, to tylko tu przydaię, że iako w Rol-
nikow

ników szkole, tłumaczyć Rolnikom powinności Ich przynależy, również y w Szkole Mieszczan tegoż nauczać potrzeba.

*o Mechan
nie nie
miał*

Mamy już objaśnione Nauki dla Rolników y Mieszczan, lecz nim mówę o nich zakończę, zdaje mi się konieczną potrzebą krotko zpytać się: CZYLI KOBIEITY ROWNIE z MĘSZCZYZNAMI NALEŻĄ do EDUKACYI PUBLICZNEY? Ten któryby odłączał kobiety od Edukacyi publiczney, chyba z wschodnich Kraiow zabłąkany w Nasze przyszedłszy strony chciałby zerwać, te związki ktoremi natura, społeczeństwo, y wszelkie prawa, łączą w każdym stanie oboją płeć do wspólnych prac, zabaw, y obowiązkow.

Roztrząśnieymy jakie są kobietw powinności; a iasniey uznamy, iż y o ich Edukacyi, Przechacni Mężowie, staranie mieć powinniście. Skłonność wrodzona, Cel natury, oczywiście ukazują, iż Małżeństwo jest iedynym stanem oboiey płci przwzoitym, ani nad tak iasną rozwodzę się prawdą, tylko wypły-

rysiw

G

waiącym

waiącym przypatruię się obowiązkom ;
 kobieta bydz powinna dobrą y pomo-
 cną Mężowi żoną, starowną y pilną Ma-
 tka, rządną y pracowitą Gospodynią, u-
 czynną nie zwadliwą sąsiadą, dla Czela-
 dzi przykładem, a nie zrzędnym doku-
 czaniem : Jarzmo bowiem Małżeństwa,
 które gdy wspólnie przez męża y żonę
 jest dzwigane miłym y słodkim staie się :
 Mąż czuie we wnętrzną Ducha spokoyn-
 ność, Dzieci w Chrześciańskich Gno-
 tach wzrost biorą, dobry rząd pomnaża
 majątek, sąsiedzi wzajemną są pomocą,
 a Czelaź przywiązana nie iurgieltową
 odprawia usługę. A iakże tym konie-
 cznym obowiązkom kobiety zadofyc u-
 czynią ? gdy jednych nie umieją, a dru-
 gich nie znają ? naturalna zatym wy-
 plywa konsekwencya ; jedne powinno-
 ści ukazać, inne objaśnić, wszystkich
 zaś nauczyć przynależy, toć Edukacya
 kobiet potrzebna, a zatym staranie Wa-
 zey y o nich bydz powinno, ponieważ
 wszelka Edukacya pieczy wazzey iest
 oddana. Rostrażniemy zatym krot-
 ko ich naukę. Mnie się zdaie że dla

Wież-

Wiejskich y Miejskich kobiet dosyć, gdy czytać, pisać, y rachować umieć będą, tego Sagańskim w przeszłym liście opisanym sposobem łatwo się nauczą, przydać do tego potrzeba objaśnienie ich powinności, ażeby młode Drzewka nagiąć na tę stronę, iakie w dalszym czasie być mają. Naywięcey o to starać się trzeba, aby zaszcześcić w nich chęć do czytania, gdyż przez tę zabawę odwroci się ich od mniey przyzwonitych rozrywek, ktore próżnowanie y tęsknota, wszelkich niecnot Matki, rodzic zwykły.

Już więc, Przewacni Mężowie, potrzebne dla Rolników y Mieszczan przebiegliśmy Nauki. Już wzrasta nadzieia Oyczyźnie, że w krotce cieszyć się będzie widząc publiczne pożytki; postąpmy daley, rostrząśnieymy zostających ieszcze dwóch Stanow Edukacyą. Poświęciłem pracę moią żądaniom waszym, zupełną będzie dla mnie nadgroda, iezeli co w piśmiech moich znajdziecie pożytecznego.

LIST CZWARTY

PRzypatrywanie się Edukacyi Rolników y Mieszczan, było do tych czas moją z Wami Przezacni Mężowie zabawą. Opifany był Stan tey znaczney części Narodu, w którym dzisia y znaydują się, rostrząśnione co umieć powinni, przyłączyłem sposoby iakowemi nauczać ich można, słowem do tego iuż przyszedł Rolnik y Mieszczanin stopnia, w którym uczynić może siebie mającym y szczęśliwym, Dziedzica bogatszym y mniej zakluconym, Oyczyznę zaś całą umiejącym, bogatym y rostropnym przyozdobioną Obywatelami. Teraz przychodzi do rostrząśniania Edukacya Stanu Szlacheckiego, który według Praw Narodowych sam szczegulnie wszelką Prawodawstwa moc y władzę w sobie zamyka, a zatym gdy cała Narodu czynność y wszelki rząd w Rękach Szlacheckich znayduie się, nayszczegulnieysze Przezacni Mężowie staranie o Edukacyi onegoż mieć powinniście. Bowiem w Monarchicznym Państwie Krol z Ministrem

strem swoim rządząc wszystkim, mnieyszą liczbą znających potrzeby Kraiowe obeydzie się, w Naszey Rzeczy-Pospolitey gdzie Szlachcic na Seymiku, Posel na Seymie, Senator w każdey (iako tylko jest) radzie, ma moc y Prawo swoje wynurzyć zdanie, znać powinien z iedney strony, co po nim wymaga Urząd ktory na sobie piaśnie, z drugiey strony, iakowe pożytki Kraiowi przyzwoite, iakowy Związek z postronnemi staie się Narodowi potrzebnym, czego strzedz się Oyczyzna powinna, y iak ma w krytycznych okolicznościach, własną Osobę y majątek na niepamięć puściwszy, nieodbite publicznego dobra kierować kroki. W Monarchicznym Kraiu Rodzice stan dalszy życia Dzieciom swoim odbierają (ktory ażeby był przemieniony rzadki znajduie się przykład) y w umiejętnościach temu stanowi potrzebnych od młodości lat Dzieci swoje nauczają; iednych żołnierskiey służbie, Drugich nauce Prawa, tych publicznym interesom, innych Stanowi Duchownemu poświęcając; lecz ten sposob w Rzeczy-
-obolm Pospo-

Pospolitey nie może bydź przyjęty. W
 Monarchicznych bowiem rządach wola
 Krolewska wszystkim decyduje, w Rze-
 czy-Pospolitey Prawodawstwa zaśczyt,
 Rządów władza, w wielu osobach się za-
 myka. W Monarchii Żołnierz pilnuie
 Woyska; Prawny, Sądowych Juryzdyk-
 cyi; Duchowny, swoich zabaw, y po-
 winności; Polityk, Gabinetowych Expe-
 dycyi; w Rzeczy-Pospolitey zaś te
 wszystkie umiejętności są tak ściśmym
 spoione węzłem, iż chyba z wielką tru-
 dnością rozdzielone bydź by mogły.
 Jakoweż bowiem będzie zdanie owego
 Duchownego, pobożnością życia przy-
 kład dającego, lecz który Teologią tyl-
 ko y swoje umie obowiązki, kiedy jako
 Biskup w Senatorskim Krześle zasiądzie?
 lub jako Kanonik na Funkcyą Deputac-
 ką będzie wysadzony? albo ow sławny
 Jurysta, Prawa Sądowego wszelkie wy-
 biegi na palcach umieiący, jakowyz prze-
 pis uczyni Posłowi do postronney Po-
 tencyi wysłanemu do czynienia przy-
 mierza w materyi handlowney? na ko-
 niec ow Żołnierz, który z chlubą od
 Młodo-

Młodości lat poddaie wolą subordynacyi, zdrowie, nie wygodom, życie nawet publiczney poświęca usłudze; iakże decydować będzie *de Jure representativo* kiedy *in Jure Civili* iedne drugim sprzeciwiają się Prawa. Inakszy zatym sposob Edukacyi w Rzeczy-Pospolitey bydź powinien, gdyż odmienne są Obywatelow obowiązki, a jako Polak o Polszcze piszę, tak sposob potrzebney Edukacyi dla Polaków przed się biorę.

Rostrząsnąć zatym nayprzod potrzeba co umieć przynależy temu Obywatelowi, który Rzeczy-Pospolitey zaradzaniem wspol-Braci pomocą, w wszystkich zaś mieszkańców Oyczyzny swoiey obroną bydź powinien. A według tego wizerunku przypatrzmy się czy dzisieysze Nauki uczą tego, a dopiero uznamy czyli Edukacya Szlachecka u Nas w Polszcze jest takowa, iaka bydź powinna.

W Początkowym liście już wyluszczyliśmy, co to jest Edukacya, y mniemam że iasnieysza oney bydź nie możemy.

że Definicya, iak kiedy nazwana jest
 sposobieniem młodego umieć bydź szczę-
 śliwym. Ale Stanu Szlacheckiego Młod-
 dzieńcze rostrząśnieny dobre powinności
 swoje, a uznasz iż powiększone są twoje
 obowiązki. Jako Człowiek sposobieć się
 powinienes, abys umiał bydź szczęśli-
 wym. Jako Szlachcic Polki nie dosć
 na tym, ieżeli nie znasz środków iak-
 kowemi y innych szczęśliwemi uczy-
 nić; w tym bowiem stopniu, w którym
 Wszehmocnego Ręka Ciebie postawiła,
 szczęście twoje, szczęście wszystkich, w
 twoich jest Rękach. Zaszczyt to jest
 wolnego Polaka los Oyczyzny piastor-
 wać, niechże się nie staie hańbą twoią,
 poświęć młodość, ażebyś Narodowi ca-
 łemu był użytecznym. Jesteś człowie-
 kiem, iesteś Obywatelem, iesteś składa-
 jącym Rząd Kraiowy: Te trzy są twoje
 obowiązki, zastanow nad nimi Uwagę.
 Jako Człowiek znać powinienes, coś
 winien Bogu, coś winien Oyczyźnie y
 współ Braci swoim, iakowe powinności
 wkłada na Ciebie wezeł społeczeństwa.
 Jako Obywatel, posłuszeństwo Prawu,
 szano-

szanowanie Zwierzchności, pierwszym twoim bydź powinny celem, pomnożenie pożytkow kraiowych, wydoskonalenie Nauk, zachęcenie Manufaktur, twoią zabawą. Jako składający Rząd Kraiowy, przybierz na siebie postać mądrego Polityka umiejętnego Narodowych y Sąsiedzkich dzieiow Historyka, sprawiedliwego Sędziego, Uczonego Jurysty, roztropnego handlownika, słowem niechay Oyczyzny dobro w twoiey tkwi zawsze pamięci, a Obywatelow uszczęśliwienie będzie skutkiem wszytkich czynności.

Czyliż już wygasta w sercach młodzieży naszej owa Staropolska o dobro Publiczne żarliwość? widzę codzienne przykłady, iak bez przymusu tylu do Nauk się garnie, chwalebna emulacya w nich panuje, a czegoż więcey potrzeba? skutek okazuje chęć, z iedney strony Rodzice pragną dać Dzieciom pożyteczną dla Kraiu Edukacyą, z drugiey strony Dzieci w Naukach postępując, potrzebę onych poznawają, y każdy z nich niby temi do Was odzywa się słowy:

wy : O ! Wy Przezacni Mężowie kierujecie kroki młodości moiej, iestem Człowiekiem, umieć powinienem, to co Człowieka czyni roztropnego, będę Obywatелеm, niech się stanę Oyczyźnie pożytecznym, a iako Republika, iako Prawodawcę, słowem iako Polaka, nauczcie co umieć powinien takowy na sobie piastujący zaszczyt.

Nie wątpię bynajmniey gdy tę w Młodzieży Szlacheckiej widzicie, Przezacni Mężowie, skłonność, gdy te do Was zanoszą proźby, gdy Rodzice dzieci Waszey oddają Opiece, nakoniec gdy zadufany Narod na tym godności Was postawił stopniu, iż wszelkiego dołożyłcie starania, ażeby Dzieło Edukacyi było wydoskonalone, każdy z powierzonych Waszym staraniom iako Człowiek będzie ugruntowany w Wierze, pozna powinności społeczeństwa; iako Człowiek rozsądny w językach się wydoskonalili. Logika nauczy go myśleć, Krasomowstwo pięknie mówić, Fizyka objawi mu skrytości Natury, Mathematyka

iafnością swoją przyświecać będzie. Jako Obywatela po wszystkich Swiata Krainach prowadzić go będzie Geografia, Etika nauczy posłuszeństwa prawu, oraz sposobow podbicia namiętności pod władzę rozumu. Ekonomika porządneho utrzymania, Rządzenia y ponażania majątku swego, Potrzeba obrony Kraiu wydoskonali go we wszystkich Żołnierskiej Nauki przemysłach. Jako Prawodawcy Polityka odkryje swe skrytości, czyli to w Kraiowych Interesach, czyli w przypatrywaniu się Sąsiedzkim obrotom; sprawiedliwego sądzenia, tudzież jeżeli w czym sądowe Prawa potrzebują poprawy, nauczy Jurysprudencya; Historya ukaże mu źródło, z ktorego czerpać będzie początki iak w dalszym życia przeciągu skłonności ludzkie ma poznawać. Dzieie różnych Narodow objaśnią tę prawdę, iż wszelkie Mocarstwa będąc dziełem ludzi, również z niemi podległe są odmianom, (że tak rzekę) chorobom, y zgrzybiałości; przecież Likurga, Solona, panowanie trwało tyle wiekow, Alexandra

zaś

zaś równie z błyskawicą minelo. Kwitnący w innych Kraiach handel, podda mu sposoby, które y Oyczyźnie Naszey będą pożyteczne. Zgoła potrzebne Nauki zaszczerpieć w młodym Polaku dla uczynienia go zdolnym do wszelkich obowiązkow, które na Niego wkłada powinność Człowieka, Obywatela y Prawodawcy. Wszakci bez tych Nauk ten, który na usługę publiczną się poświęca; obeysć się nie może, a gdy cel pracy Waszey jest tworzyć zdolnych y pożytecznych Oyczyźnie, któż zatym wątpić może, iż te wszystkie, które są w Rzeczy-Pospolitey potrzebne Nauki, Młodzież Nasza umieć będzie.

Co umieć Polak powinien, widzieliśmy, teraz do rozważenia Nauk, iakowe były u Nas aż do dzisiejszey pory, przytąpić przynależy.

Konieczną zdawało mi się być potrzebą rostrząsnąć Historią Edukacyi w Polfcze, y lubo chciałem zaciągnąć wiadomości, iakowy był przepis teyże za czasow Zygmunta pierwszego, to jest

zobacz A, woda w góry oświeca za w

za tych czasow , kiedy nasz Kray miał uczonych ludzi, ktorych ślady dzisłay znaydujemy. Skutek nie odpowiadał chęci, musiałem przeto porzucić pracę, a udać się tylko do świeżych sposobow nauczania, ktore dzisłay u Nas są y ktorymi młodź Nasza w szkołach publicznych jest ćwiczona.

Niezaostrzonym krytyka piorem one opisywać pragnę, lecz z tą nieparcyalnością, ktora piszącemu dla dobra Kraiu całego przystoi. Jestem pewien iż żądaniom Waszym Przewacni Mężowie zadosyć się stało, y podane Wam bydź muszą opisy, ktorymi uczono w Szkołach przeszłych Jezuitow , Piiarow , y Akademii Naszych. Rostrząsanie zaty y opisanie tego mniey potrzebne w mowie moiey , Wam bowiem podane wszystkim w Polsce znaiome, a zaty objaśnienia dostatecznieyszego nie potrzebujące , krótko tylko one zbieram, a żeby konsekwencye naturalnie z tego sposobu uczenia wypływające iaśniej się wydały.

Ucze.

Uczenie języka Łacińskiego cztery Szkoły, czyli Klafes w sobie zamyka:

1. Proforma, czyli parva Infima Rok jeden
2. Infima major - - Rok jeden
3. Grammatyka - - Rok jeden
4. Syntaxis przed tym lat dwie teraz R. jeden

Summa lat Cztery N. 4.

W tych Szkołach uczono Arytmetyki, Geografii, Historyi Świętey z Starego y Nowego Testamentu, tudzież Greckiey y Rzymskiey a przy tymy Polskiey.

Po tych następowały:

5. Poetyka - - Rok jeden
6. Retoryka, dawniey lat dwie teraz R. jeden
7. Filozofia z Mathematyką - - Lat trzy.

Summa wszystkiego. Lat 9.
a Dawniey - - Lat 11.

Przedtym wszystko procz iednych Reguł Języka Łacińskiego Studenci pisać byli powinni, dziś drukowane na to mają Książki. Owoż w krotkich słowach obraz dzisieyszych Nauk; rostrząśniemy ie, y pilne nad nimi zastanowmy oko.

Łaciński język potrzebny, nikt tego przeczyć nie może, lecz czyli krotszym y łatwieyszym sposobem nie możnaby

go uczyć? Czyliż y inſze języki dziś nie ſą równieſz potrzebne jak Łaciński? Poetyka y Rhetoryka uczą pięknie mowić. Filozofia zaś ukazuje drogę jak mowić trzeba, czyliż nie powinna być pierwey obydź uczona? Historya Grecka y Rzymska koniecznie potrzebna tym, ktorzy Historyą *ex professo* umieć pragną. Lecz Obywatele Rzeczy-Pospolitey bez znania Historyi Europy a w ſzczegulności ſwoiey y Sasiadów czyliż mogą ſię obeysć? albo któraż im ieſt bardziey potrzebna? Juryspruden-
cya, ktorey u Nas nie uczono tylko w Akademii y to doſć mało, czyli ma bydź zaniedbana? Umiejętność rządzenia Kraiem, to ieſt Polityka, czyliż ieſt darem od Natury wlanym, ażeby bez uczenia Jey obeysć ſię można? Te y tym podobne zarzuty uczynić trzeba Szko-
łom dzisieyſzym przeciw ſpoſobom uczenia, lub przeciw opuſzczonym a koniecznie potrzebnym Naukom, wſzakei tym ſię obiaśni, iakowa ieſt dzisiay u Nas Nauka.

Gdyż zatyń Przewacni Mężowie nie-
wol

uprze-

uprzedzonym okiem uyrzycie te wady, waszey iest powinności, oneż poprawić. A iako na początku listu terażnieyszego wyluszczyłem potrzebne dla Republikanta nauki, tak gdy w przyszłym liście przystąpię do sposobow, starać się będę podać środki do poprawy tego, co naganiam, y jeżeli myśli moje osądzicie za łatwe do wykonania, oraz y że pożytek przyniosą Kraiowi, stanię się to zupełną nadgodą pracy moiey. Lecz nim skończę list terażnieyszy, zdaie mi się potrzebne rostrząśnienie: CZYLI TEZ BYŁA KIEDY u NAS DOBRA EDUKACYA? CZYLI JEST? A NA KONIEC CZYLI BYDZ MOZE?

Nie iestem z liczby tych ślepych Czcielow starożytności, ktorzy z uszanowaniem patrzą na każde dzieło Pradków Naszych, y owszem zdaie mi się, że śmiało mówić mogę, iż nigdy u Nas nie była dobra Edukacya, a dla utrzymania prawdy zdania mego, nie będę zasiegać owych baiecznych dzieiow, ktorym każdego Kraiu historia iest podległa, ani na prostocie nad Dziadów Naszych za cza-

fow panowania linii Piaſta wspierać ſię
pragnę. Wiek Zygmuntow będzie ce-
lem roſtrząśnienia mego. Wszakci tylu
mądrych w tym wieku ſłynęło, toć po-
winna była być dobra Edukacya?
przypatrzmyż ſię więc tym czaſom, a
zarzut łatwo ſię uſpokoi. Tylu z rozu-
mu, z dzieł Rycerskich, y z Cnot Oby-
watelskich ſławnych gdzież byli Eduko-
wani? czy u Nas? Wszakci czaſow tych
hystorya iaſno ſwiadczy, iako Bonońska,
Padewska, Sorbońska y inne Akademie
napelnione były Polakami, ſami nawet
owi wielcy w Oyczyźnie ludzie Zbi-
gniew Oleśnicki y Jan Zamoyſki czyliż
w Polsce Nauki ſwoie odprawiali? ie-
żeli zaś ktory trafił ſię z Kraiowey Edu-
kacyi, że inſzych przewyższał, rzadki był
takowy przykłađ, a zatym dobrej Edu-
kacyi Kraiowey dowodzić nie może.
Bo proſzę, gdyby była na ten czaſ do-
bra Kraiowa Edukacya na cożby za gra-
nicą Dzieci ćwiczyły ſię? Z dobrej E-
dukacyi Kraiowey pewna iakaś liczba u-
czonych, corocznie wzraſtać powinna,
ci zaś corocznie pomnażając ſię napel-
niają

nią Kray cały umiejętni. A możnaż to o Naszey Oyczyźnie powiedzieć? Byli u Nas wielcy Ludzie, to jest rzecz pewna, lecz że to Kraiowey Edukacyi był skutek, y że tyle ich było, ile Kraiowa Edukacya stwarzać powinna, ktoż to twierdzić może, gdy przeciwne znajdujemy ślady? Jasnoby zatymsię ukazuię, iż ci, ktorych imiona dzisiay u Nas są wstawione zagranicznym ćwiczeniom to powinni, albo będąc z liczby tych ktorych rzadko natura ukształca własną pracą y staraniem zyskali sławne Imię w potomne czasy. Wszakci *Paschal* w Młodości swoiey bez Książki y Nauczyciela, własnego tylko Dowcipu zapędem doszedł rozwiązaniam naytrudnieyszych *Euklidy* propozycyi, ani te przykłady mogą zaćmić tak jasną prawdę iakowa w Kraiu Naszym dawniey była Edukacya, zobaczmy zatymsię dzisiay jest lepsza. Widziemy niezbyt dawniey czasy, iż Młodź Nasza czego z usilnym staraniem uczyla się przez długi lat przeciąg w Szkołach, y wyszedłszy na świat musiała z większą pracą zapominać owe

de verbo videor sławne Explikacye. Owe *ex stilo florido* Oratorskie Kwiaty, Owe *de lana Caprina* Peripatetyckie kontrowersye, y inne tym podobne Nauki, ktoremi młodości lata poświęcone bezpożyteczne w dalszych czasach stawały się. Ztąd początek wzięły owe *Woyско nowo-rekrutowanych affctow*, y inne tey podobne Książki, w których rozumne pisano głupstwa; ztąd owe wysmażone kaznodzieiow prace, *Kwiatkiewicza*, *Bielickiego*, *Kowaleckiego* y niezliczona liczba innych; ztąd owe pełnością słow nadziane publiczne mowy, o których śmiało rzec można było: *Vox, Vox, pratereaque nihil*. A lubo pracowite starania nieśmiertelney godnego pamięci Xiędza *Stanisława Konarskiego* Szkoły Nasze w nową przyoblekli postać; W iednych on bowiem rozkazem y przykładem swoim odmiennie powprowadzał nauczania sposoby, w drugich chwalebną wzbudziwszy Emulacyą do podobnych zachęcił, a przeto we wszystkie skuteczniejszy wprowadził pożytek. Atoli nie w tym ieszcze są Szkoły Nasze stopniu, w którym dla do-

bra Kraiu całego bydź powinny, ażeby doskonałą nazwać się mogły Edukacją, przydać do tego potrzeba y tę fałszywą maxime, którą do dziś dnia łudziemy się. Widziemy że Przodkowie Nasi tę, którą dystyngwowali się Edukacją cudzym winni byli Kraiom. Posyłamy y My Młodź Naszą za Granicę, lecz iakiż skutek z tego wypływa? oto zepsutych obyczajow y wykrętnych mniemań zaszczerpiwszy w sercach swoich nasienie, przywożą ie do Oycyzny, y niemi re-
 sztę Ziomkow swoich zarażają. Znam ia iaki bydź może pożytek z woiażowania, a przeto w dalszych listach moich y tey materyi nie przepomnę. Teraz tę ostatnią przydaię Reflexyą, gdyby u Nas była dobra Edukacya, czylibyśmy byli w tym, w którym dzisłay iesteśmy stanie? tego rostrząśnienie iasno ukaże czego w w Młodości Naszey uczyć nas powinni byli; skoro zaś uznaiem że nie mieliśmy dobrej Edukacyi, że dziś nie mamy, rostopność radzi starać się, aby dobra była. Wszakci, że powinna bydź u Nas
 dobra

dobra Edukacya, jest to głos całego Narodu. Ze byż może, ktoż się ośmieli tak jasney prawdzie sprzeciwić. Ze będzie jest to ta nadzieia wszystkich Znających wasze Przesacni Mężowie przymioty, niechay więc pod Ręką waszą nanczą się Polacy byż Polakami; tego do dobrej Edukacyi im brakuie, wszakci to byż może; azatym aby iako nayprędzey nastąpiło przywiązane do Oyczyzny życzy serce. Obaczmy zaty m ieżeli śrzodki, ktore w przyszłym podam liście, będą do tego dosyć skuteczne.

LIST

LIST PIĄTY

STawa przed Wami Przezacni Mężowie Młodzieniec, Rodzice powierzą go Waszey opiece, ażeby oni pociechę, Oyczyzna zaś miała obronę y podporę. Stawa nic nie umiejący z samą tylko chęcią do Nauk y pamięcią Darem Natury obdarzony, stawa ta młoda latorośl ażeby się ręką waszą pożyteczną stała, przyjmiecie go pod Waszą Opiekę, bowiem na tę dla całego pożyteczną Narodu poświęciliście się usługę, mnie się zdaie, że troiaką z nim mieć będziecie zabawę: Pierwsza wstęp uczyni do Nauk, Druga początki ułatwi, Trzecia gruntownie wszystko objaśni. *Pierwsza* ucząc go czytać &c. do wszystkich umiejętności otworzy mu wrota; *druga* pamięcią młodego zatrudniając się też iak naywięcey przyozdobi, *trzecia* oświecenie rozumu mając za cel, potrzebnych Nauk nie zaniedba: Te trzy zabawy rostrząsnąć przychodzi, gdy iuż zbliżyliśmy się do mowienia.

O Edukacyi Szlacheckiej.

Co Obywatel Rzeczypospolitey umieć powinien, w przeszłym widzieliśmy liście, a zatym teraz podzielenie tylko Nauk, która po ktorey następować ma, y sposoby, iakowemi uczyć też nauki uważać potrzeba. Mnie się zdaie iż w Szkołach Szlacheckich czytać, pisać y rachować, uczyć nie powinni, gdyż z najmłodszych każdy jest w stanie nauczenia tego Dzieci swoich w Domu. Ubożsi zaś w rozstanych po całym Kraiu Sagańskich Szkołach nauczyć się tego łatwo mogą, a zatym ten który do Szkoł publicznych przychodzi umieć powinien doskonale czytać, pisać y rachować; y inaczej ażeby nie był przyjmowany, konieczną zdaie mi się potrzebą. Wszakci y w tych Miałstach, w których będą publiczne Szkoły, będą y Sagańskie (to jest Bakałarskie) a gdy łatwość znajdzie się wszelka na coż w publicznych Szkołach pomnażać nauczycielow, których y tak znaczna liczba wyniknie, przeto w tey

tey materyi nie rozszerzam się; ani potrzeba ugruntowania w Wierze w dawniejszych listach, jasno dowiedzioney powtarzam. Oświeconego tylko w Wierze, w czytaniu, pisaniu y rachunkach wydoskonalonego Młodzieńca w dzieściu leciech do Szkół publicznych wstępuiącego, upatruję: ktorego prowadzić przez wszelkie Nauk stopnie będziem.

Szkoły publiczne na dwie dzielę części czyli Classes, wolno jest iak chcieć nazywać, wszakci imie nie odmienia rzeczy, ia pierwszą część nazywam Szkołą *Językow*. Drugą Szkołą *Nauk*: pod temi generalnemi nazwiskami wszelkie potrzebne młodemu umiętności pomieścić się mają. Szkole językow lat trzy, Szkole Nauk lat cztery dane bydź powinny, co *in Summa* uczyni lat siedm: tego w dalszym piśmie moim trzymać się będę podziału, a teraz do wyluszczenia sposobow uczenia przystępuję, to tylko przydaię, iż lubo pierwsza Szkoła, jest Szkołą językow ode-
 mnie

mnie nazwaną nie na samych językow Nauce kończyć się powinna. Cierpliwe przeczytanie opisu tey Szkoły ułatwi tę trudność, a zatym o wyffuchanie myśli moich Waś Przechacni Mężowie proszę.

Classis pierwsza Szkoła Językow.

Jeżeli ćwiczenie Młodzi chcemy aby było łatwe, a przez to skuteczniejszy nie udawamy się do wykwintnych wymysłów, ale raczey przypatrzmy się prostym sposobom Natury, iak sama postępuje sobie w młodości z Człowiekiem, ażebyśmy mogli oneż naśladować w Edukacyi. Przychodzi na Swiat niemowle, wszystkiemi zmysły obdarzone, lecz żadnego zażyć nie umiejące, przypatruie się rzeczom z podziwieniem, ale jedney od drugiey rozeznać nie umie, powoli przyzwyczaią się do wszystkiego, w krotce iuż osobę od osoby, zabawkę jednę od drugiey rozezna, a lubo iefzcze nieme iuż poniekąd wytłumaczyć umie, słabe lecz iuż zaczynające się w myśli iego wyobrażenia; Słuch iest ie-

go

go Nauczycielem w mowie, a częstokroć razem y kilku językow; owe licznych słow Dykcyonarze, bez pracy pamięć w głowie Jego układa z taką łatwością, że częstokroć co raz usłyszy, już powtarzać będzie. Te wolne z Dyecięciami postępowanie natury niechay będzie przepisem Edukacyi Młodzieńca, zaczynamy od rzeczy najłatwiejszych, które bardziej pamięci, a niżeli zrozumienia potrzebują, a tak wolnym krokiem zbliżymy się y do tych Nauk, które nie podpadając pod Zmysły, rozum tylko za Przewodnika mają.

Pierwsza Szkoła Językow powinna więc zatrudniać się tylko tym wszystkim, co pamięci potrzebuie, bowiem im w dalsze lata Młodzieniec postępuje, trudniej mu jest uczyć się tego, coby w dzieciństwie łatwo się nauczył: oczywisty jest tego przykład, na dwóch razem się czego na pamięć uczących, gdy jeden jest w dojrzałym wieku, a drugi w młodości kwiecie. Założyłem lat trzy Szko-

ły językow, ale nie same języki tylko, bowiem pierwszego Roku z językami Geografii, drugiego początkow Historii trzeciego początkow Logiki, Fizyki partykularney, y końca Historii Młodzież uczyć się ma. Rostrząśniamiy te wszystkie Nauki każdą z osobna, ażeby można je w sposobach skrócić y ułatwić, a do pojęcia dziecinnego przystosować.

O Uczeniu Językow.

TRzy są języki Polakom koniecznie potrzebne, *Łaciński*, dla czerpania w źrzedle początkowych Nauk, ozdob Krasnomowskich, reguł y przykładow najlepszey Poetiki; potrzebny dla wiadomości dawnych Praw, y Dzieiow Narodowych, tudzież Traktatow z postronniemi; potrzebny w Interessach własnych, a żeby rozumieć czynione Transakcyje y pisane Dekreta, *Niemiecki*, dla rozmowienia się z Sąsiadami, z ktoremi Polska zawsze naywięcey miała, ma, y mieć będzie do czynienia, dla pożytku własnego w handlach, ktore z Niemcami
prawie

prawie wszystkie mamy. *Francuski* dla tego, iż dzisiay stał się językiem uniwersalnym, y wszelkie książki w tym języku znaleźć można; a zatym tych trzech językow uczyć powinni w Szkołach, tak jednak ażeby zamięszania młodego pojętności nie uczynić. Mniemałbym przeto, aby pierwszego Roku uczyć Łacińskiego Języka, drugiego Łacińskiego y Niemieckiego, trzeciego Łacińskiego, Niemieckiego y Francuskiego. Tym sposobem postępując sobie pożytek obiecywać można, przydam y to iż Nauki które uczyć będą w każdym Roku, aby dla pojęcia Dzieci były po Polsku uczone, ale aby *Okupacye* w tey Nauce zadawane były w języku ktorego się Dzieci uczą, y tak w Geografii po Łacinie, w Historii po Niemiecku, w Logice y Fizyce po Francusku; iak zaś te *Okupacye* Mają bydź zadawane niżej wspomnę, reraż do sposobow uczenia Językow przystępuię. Sławny *Alvarus* pisząc swoią mądrą y roztropną o Języku Łacińskim książkę, dla Nauczycielow ią pisał, z ktorey potym po całej prawie Europie, w

każdym

każdym kraju Jezuici krotkie, (pod Imieniem Alvara) uczynili dla uczących się zebranie, ktore lubo pracowite, atoli że do poięcia iest trudne, doświadczenie Nas tego nauczyło. Niemożnażby łatwieyszego wynaleść sposobu? każdego języka początek od uczenia się *Vocabul* czyli słow zaczyna się, a nie możnażby Reguł z Nauką tych słow pomięszać? Na przykład pierwsza Deklinacya *Virga*, po ktorey położyć słowa *generis Faminini* kończące się na A. po łacinie y po polsku, z Excepcyami słow, ktore kończą się na A, a nie są *generis faminini*. Dziecie razem słow się nauczy y iuż mając model Deklinacyi przed oczyma zaraz ie deklinować będzie. Potym daley tym postępować sposobem; Zwyczajem prędzey się włoży, anizeli przez Regułę: Wszak si my ktorzy z Reguł ięzyka uczyliśmy się, dzisiay z trudnością podobno dalibyśmy przyczynę, za co tak a nie inaczey, słowo to po łacinie piszemy. Ułożenie zatym nowey Grammatyki, koniecznie nastąpić powinno, a to ięzykiem

Kraio-

Kraiovym, wszakci nie tylko w tey y we wszystkich innych Naukach potrzebne Wam Przezacni Mężowie będą książki, łatwy do tego iest sposób, ktorego gdy o książkach y Nauczycielach pisać będę, nie zapomnę. Pierwszego zatym Roku Słow y Reguł ięzyka Łacińskiego, uczyć się będą, to iest tego czego do tych czas aż do Grammatyki uczono, w drugim Roku Reguł Prozody, to iest czego dziś Syntaxis uczyła, a Niemieckiego ięzyka słow y początkowych Reguł, w trzecim Roku Łaciński ięzyk w stylu wydoskonalać będą, w Niemieckim ięzyku ugruntuia się. A zaś ponieważ iuż poiętność dzieci pomnożona y łamanie ięzyka w przykrzeyfzey Pronuncyacyi iuż następiło; łatwiey ięzyka Francuskiego nauczenie się przyidzie, wszakci y w dalszych Naukach w tych samych Językach ćwiczenie się przyidzie, wszakci y w dalszych Naukach w tych samych Językach ćwiczenie młodziędzy bydź powinno. W Szkole Językow *Okupacye* pierwszego Roku zadawane bydź mogą z książki *Comenii Orbis pictus,*

Рус, a ztąd razem nazywania rzeczy po łacinie y po polsku nauczą się. Drugiego Roku taż książka y do Niemieckiego ięzyka służyć będzie. Trzeciego Roku *le Notionaire* ktorego y po Polsku wytłumaczyć, ażeby razem był wydrukowany.

Ledwie to jest do pojęcia iak Kopersztychy łatwość czynią Dzieciom do nauczenia się, a ztym y w tym dogadzać potrzeba młodzieży, aby stosując się do skłonności dziecinney roztropnie ich ciekawości zażywać, przebrać zaś te obydwie książki potrzeba, ażeby zostawić to tylko co według Kraiu Naszego pożytecznego Dzieciom bydź może, koszt zaś na Kopersztychy, expens publiczna zastąpić powinna, ażeby Dzieci taniey tych y innych książek mogły dostać, y kartkami przedawać, łatwiey bowiem Rodzicom, y uczącym się kilka dać groszy, chociaż częścicy aniżeli razem kilkanaście złotych wyliczyć. Rannieysze godziny uczeniu ięzykow oddaymy, po obiedzie Naukom tym ktore razem iść będą

będą z językami , rostrząśniemy zatym
każdą z osobna.

O Geografii.

NAuka ta naywięcey pamięci potrze-
buie y owszem na niey samey tyl-
ko gruntuie się , a zatym nayspierwsza
bydź uczona powinna. Nayprzod na
Sferze pokaże Nauczyciel wszelkie Geo-
grafii początki, wytłumaczy okręgi, na-
zwiska im podaie ktore dzieci na pamięć
nauczą się, potym *Globus terrestris & ca-
lestis* zabawi dzieci, na ktorym ukazy-
wać to wszystko Nauczyciel będzie ; za-
raz gdy oko widzi rozum dziecinny łat-
wiewy poymie :

Segnius irritant animos demissa per aurem

Quam quae sunt oculis subjecta fidelibus.

Horatius.

Potym wystawiać Geograficzne malo-
wane wielkie karty, podobne tym, kto-
re w *Atlasie* dziecinnym znayduią się, bo-
wiem tym sposobem nayłatwiewy poznaią
Figurę Kraiow, y mieysce w ktorym ia-
kowe sławne leży Miasto, ani w mniey-
sze

fze dywizye wdawać się będzie potrze-
ba dosyć iest generalne Kraiu opisać po-
działy, bowiem naprzykład trzeba wie-
dzieć na wiele Prowincyi dzieli się
Francya, nie wchodzac na iakowe części
dzieli się znowu każda Prowincya. Nay-
więcey na tym zawisło, aby Nauczyciel
tę Naukę zabawną Dzieciom uczynił, o-
pisując im osobliwsze w Kraiu lub mie-
ście ciekawości, pokazując na Koper-
sztychach szczegulnieysze niektorych Na-
rodow stroie, znaczniejszych Miast wyo-
brażenia: A gdy temi postępować sobie
będzie sposobami, w ćwierć Roku bez tę-
sknoty y prawie iak zabawką całą Geo-
grafią przebiegnie. Wroci się zatym
znowu nazad y powtore wszystkie wy-
liczać będzie Kraie, opisując Rządy ka-
żdego (do czego Tom pierwszy y drugi
de la science du gouvernement par Mr. de Real,
wielką będzie pomocą) handel y Boga-
ctwa, pozycyą względem Sąsiadow, iezeli
iakowe z Kraiem Naszym mają związki,
czyli handlowe, czyli polityczne, te y tym
podobne opisy w pamięć dzieciinną wbi-
iając się, pożytek w przyszłym czasie

E

przyno-

przyniosą. Wszystko to po Polsku uczyć będą, iako też y w Oyczytym ięzyku *okupacye* zadawać, które przez pytania y odpowiedzi ułożone też same powtarzają Nauki. Takowym sposobem Nauczyciel objaśniać Naukę, Dzieci na pamięć się uczyć, a *okupacye* na łaciński przekładać ięzyk, będą powinni. Szczupłość listu w obszerniejsze nie pozwala mi wchodzić rostrząsania, przystąpmy zatem do dalszych Nauk.

O Historji.

GDyby kto chciał się gruntownie uczyć Historji y wszystkie w dziejach Narodu Ludzkiego rostrząsac czyny, Nestorowe lata dla niego nad toby ieszcze krotkie byly. Praca iego chwalebna, lecz dla spofobiących się na publiczne uslugi, zdaie mi się mniey potrzebna. Umieć bowiem Historją powinna młodzież, bezwątpliwa to prawda, ale iakowym sposobom rostrząśniemy. W każdego Kraiu dziejach dwojaka jest Historja,

storia, czasów baiecznych, y czasów wiadomych: A nawet ten wielki przedział między temi dwoma czasami, nim się do zupełnie wiadomych zbliżymy, trzecią czyni epokę. Przydaymy y tę Reflexyą: iż dawniejszych czasów Historia każdego Kraiu swoje tylko pisała dzieie, bowiem związki te, co teraz łączą wszystkie Narody, nie były jeszcze znane, dzisiay Historia iednego kraiu staę się historyą całej Europy, y ledwie nie całego świata, a iako ieden ze świeżych Autorów życie Karola V. Cesarza kładzie za Epokę, od ktorey historia wieków terażniejszych się zaczyna. Zdać mi się, iż w uczeniu historyi tego trzymać by się potrzeba sposobu, ażeby wprowadzić krotkość y łatwość.

Polakowi naypotrzebniejsza jest Historia Narodowa. Ta aż do Miecistawa I. baiecznych dzieiow liczne przywodzi przykłady, od Kazimierza Wielkiego dopiero prawdziwą y dobrze nam wiadomą bydź zaczyna. Panowanie zaś linii Piaśta blisko czterech Wieków staie się pośrzedniczą Epoką, a zatym gdy Nar-

dowych dzieiow Nauka będzie dawana, nie rozszerzając się nad dyfertyacją, czy kiedy był Lech? albo nie? czy Popiel od Szczurow, lub Stryiow poległ; krotkie tych czasow uczyni opisy, wspomni y namieni iakowy był stan wtedy Europy, wszakci rowne ciemności iak nasz Kray, tak y wszystkie okrywają. Daley, aż do Kazimierza Wielkiego postępując znakomitsze tylko Xiążąt y Krolow Naszych wspominać będzie dzieie, łącząc do nich y postronnych osobliwsze czyny, albo z Historyą Naszą koniecznie związane. Wszakci wielu było w świecie Monarchow, ktorzych panowanie kilka słow opiszę. Od Kazimierza Wielkiego aż do Zygmunta pierwszego, ciekawsza y bardziej jest interessująca; ale z Panowaniem Zygmunta dopiero zaczyna się Epoka spoionej w jedno ogniwo Historyi Swiata całego. Te na Historyą rzuciwszy pierwsze oko, szukaymy krotkich y łatwych sposobow uczenia. Czego uczyć mają? powtore iakim sposobem? te są do roztrząśnienia trudności.

Historya Święta od Stworzenia Swiata

ta aż do przyścia Chrystufa, wybranego od Boga ludu dzieie nam ogłasza. Historya dawna ledwie nie od Potopu początek biorąc, kończy się razem z Rzymską potęgą. Historya średniego wieku od rozdziwienia Imperyi zacząwszy, wszystkie zamyka czasy aż do panowania Karola V. Historya nowa od początku wieku szesnastego, aż do dzisiejszych czasów ciągnie się (opuszczam Historyą Kościelną, która do Edukacyi Duchowney należeć powinna) te cztery są podziały, te wszystkie w nauczaniu Historyi znaleźć swoje powinny miejsce. Uczenie Historyi Świętey bardzo łatwe dla dzieci, Nauczyciel bowiem im tłumaczyć będzie Koperfztychy które całą Nowego y Starego Testamentu Historyą reprezentują, krotkie o tym opisy uczyć się na pamięć dawać będzie, tudzież y *Okupacye* do tłumaczenia na Niemiecki język przez pytania y odpowiedzi. Historyi dawney tablice ułożone przed oczy uczących się wystawiając wszelkie znakomite czyny opowiadając, krotkie y jasne lekcye do Nauki zadając, w krotce Nauczyciel obiaśni, a zbliżywszy się do Historyi śred-

dniego wieku, Polską uczyć będzie Historyą, z którą Uniwersalną połączyć starać się będzie, y te trzy podziały Historyi zabawą będą drugiego Roku Szkoły Nauk. W trzecim zaś Roku Historyą nową Polską również z Uniwersalną związaną tłumaczyć będą, a zatym przez te dwa lata, gdy rzeczy mniej do pamięci potrzebne wyrzucimy, gdy opisy skrócimy, gdy znakomitsze czyny pozbliżamy, gdy dla przedszego przypomnienia w tablicę całą Historyą zbierzemy, jestem pewien że dostateczną wiadomość Historyi Dzieci mieć będą. Wszakci początkow tylko uczy Edukacya: bowiem na doskonałą umiejętność iakowey Nauki, cale życie poświęcić potrzeba; Dostyc jest pierwsze kroki ułatwić, wszelkie zawilosci odkryć, objaśnić ciemności, ktoremi dawnosć czasow, lub parcyalne Historykow pisma, świat okrywaią. Nakoniec tę chcącemu w dalszym czasie umieć z gruntu Historyą, uczynić przystugę, iż porządny rozdział czasow nayznakomitsze przypadki tkwiąc w pamięci Jego łatwieysze sprawią mu wydoskonalenie.

Trze-

Trzecia nauka w Szkole ięzykow ma
 bydź Fizyka partykularna y początki
 Logiki. Ale abym listu terażniejszego
 zbyt nie przedłużył do przyszłego odkła-
 dam rostrząśnienie. Teraz tym kończę, iż
 lubo pracowity będzie początek wpro-
 wadzenia Nauk sposobami odemnie opi-
 sanemi, lubo przytrudniejszy zdaie się y
 nowych potrzebujący Xiążek, atoli im
 większą dla dobra Kraiu całego mieć bę-
 dziecie Przewacni Mężowie, pracę tym
 znakomitsza Wafza będzie przyśluga,
 naśladować będziecie przykład dawnych
 Rzymian, u ktorých: *Celeberrimus quis-
 que ingenio ad prodendam uirtutis memori-
 am, sine gratia aut ambitione bona tantum
 Conscientia pretio ducebatur.*

Tacitus in Vita Julij Agricola.

LIST

LIST SZOSTY

O Pisanie Szkoły językow, aby było dostatecznie zakończone, przebiecz przynależy ieszcze Nauki ostatniego Roku. Już w przeszłym Liście widzieliśmy, że Historia terażniejszych czasow od początku wieku szesnastego ma być w tym Roku uczona, ale przy niej y inrze Nauki, rozrządzenie czasu, na końcu Listu tego dotchniem, a teraz ponieważ Młody uczący się, już Geografii pomocą poznał świata całego wszystkie części, Historia opowiedziała mu czyny ludzkie, objaśnić mu zatym potrzeba, co to jest Świat? co to jest Człowiek? przeto Fizyka następować powinna po wyżey opisanym Naukach, po poznaniu zaś rzeczy wypływającą konsekwencyą użyżyć, zle wnoszoną poznać, nie ukazaną wynaleść, a przeto Logiki początki ułatwić konieczną jest potrzebą.

Dzieli się Fizyka na dwie części generalną y partykularną. Pierwsza wszelkie początki istotom materyalnym, albo
iako

iako nazywają Filozofowie, *ciałom* powszechnie, roztrąsa dowodami y doświadczeniem. Druga ma zaś cel własności każdemu w szczególności rodzajowi ciał przyzwoite, y iaka jest natura, y iakie są własności wyluszcza. A iako iedna od drugiej różna, tak rodzi się tu pytanie, która ma być pierwey przed drugą w Szkołach uczona? mnie się zdaje iż stosując się do skłonności dziecinney mniej trudne wprzod rzeczy ułatwić, a dopiero stopniami do zawilszych przystąpić. Biorę przykład z Fizyki Noleta; Pierwszy wstęp jest o rozciągnienu y podziale wszelkich Ciał. (a) "Każde wielkie Ciało, to jest takowe, że wielkość Jego pod wzrok ludzki podpada, może się na mniejsze podzielić, te znowu na mniejsze y takowy podział dźać się może poki go zmysły nasze poymują, Y tym sposobem Pilnik w proszek obraca kawał kruszca, który dluto od wielkiej sztuki odcięło, te, choć tak małe cząstki, mogą znowu ieszcze

(a) Leçons de Physique experimentale par Mr. l'Abbé Nolet premiere Section de l'étendue & de la divisibilité des corps Tom. I. pag. 6.

"ieszcze się dzielić na drobniejsze czego
 "różne kunszty dają nam dowody, na
 "przykład: Pszeniczne ziarno, które Młyn-
 "ski kamień na subtelną starą mąkę jeszcze
 "bardziej na mniejsze podzieli się czę-
 "ści w wodzie przez fermentacją. Na
 "koniec te nawet drobne cząstki, które
 "najlepsze mikroskopium ledwo roze-
 "znać może rozdziałem swoim w wielu
 "okolicznościach nam dowodzą, iż mają
 "części. Y tak kawałek drewna na o-
 "gniu, w krotce przestaje być drewnem,
 "nie tylko cząsteczki, które go składały,
 "rozdzielają się, ale nawet y ten związek,
 "który tak subtelne cząstki razem trzy-
 "mał, ustaje y pod postacią Dymu, pło-
 "mienia, popiołu &c. pokazuje się.

Ten pierwszy do Fizyki wstęp Noleta
 tak jasny, czyliż go zaraz Dzieci zrozu-
 mieją? nayprzod bowiem w przytoczo-
 nych dla objaśnienia przykładach pyta-
 ją się, co to jest kruszec? Co to jest ziar-
 no Pszeniczne? co woda? co Fermenta-
 cya? co drzewo? co ogień? co Dym?
 co płomień? co popioł? wiele tu kwe-
 styi rodzi się, które koniecznie objaśnić

po-

potrzeba, a w tych objaśnieniach znowu nowe kwestye wynikają, na coż zatym tyle trudności wzniecać? Zacząć od partykularney Fizyki, która wszystkie rzeczy na świecie będące opisuie, a potym gdy się do generalney Fizyki przystąpi, już Nauczyciel mówiąc o rzeczach wiadomych (uczającym się, wypływające tylko konsekwencye ukazywać będzie, y krótki moment objaśni wyżej cytowaną Noleta explikacją na ktorey wytłumaczenie gruntowne długiego czasu w początkach potrzeba. Przeto Fizyka partykularna przed generalną koniecznie uczona być powinna. Przystąpmy do rozstrząśnienia tej Nauki y do sposobow uczenia.

O Fizyce partykularney.

LUbo Fizyka różni się od Historii naturalney, pierwsza bowiem odsłania nam skryte natury czynności, druga wylicza obfitość bogactw Natury; przecie chociaż zdają się te dwie nauki odmienne, atoli (iako mowi Nolet) Są tak z sobą

sobą złączone, iż Fizyk który nie jest naturalista, jest Człowiek bezgruntownie mowiący o rzeczach, których nie zna, Naturalista zaś a nie Fizyk pamięcią tylko pracuje, Zkąd naturalna wypływa konsekwencya, iż obydwie Nauki razem bydź uczone powinny. Zatem Nauczyciel nie tylko Instrumenta Fizyczne mieć powinien, ale y zbior darow Natury, ażeby każdą rzecz młodemu pokazaawszy, doświadczenie w oczach Jego uczyniwszy, łatwą, iasną y niebłądną drogę do prawdy ukazywał. Już bowiem dzisiay owe niezrozumiane *qualitatis occultae* straszydło, ktore u dawnych Fizykw szczególną y naygruntownieyszą przyczyną było wszelkich skutkow, dzisiay więcej czczym y próżnym stało się słowem; gdy bowiem oczywistość y doświadczenie nie mogą nam odkryć iakowey tajemnicy natury, bez wymyślania pozornych odpowiedzi, nie wstydzim się wyznać, iż to nam ieszcze jest zakryte.

Zacząć się ta Nauka Fizyki partykularney powinna od początkow Geometrii, początkow tych ktore koniecznie są po-

trzebne, do zrozumienia Figur y niektórych Geometrycznych terminow, krotko zebrał ie Nolet na kilku kartach a za tym zrozumienie ich długo zabawić nie może. Po takowych początkach nastąpić powinno wyłuszczenie, co to są cztery żywioły z których wszystko się składa; każdego z osobna własności y przymiocy rostrzafnąć, doświadczeniami obiaśnić, przynależy. Ale nie dość natym, ukazać potrzeba, czym natura te żywioły napełniła, a tak *Regnum vegetale, animale, & minerale*, młody z łatwością pozna,

Każdy krok nową w nim wzbudziąc ciekawość, pożyteczną wznieci chęć do dalszych Nauk, postępować będzie stopniami od owego Robaczka ledwo pomocą *Mikroskopii* rozeznac się mogącego, aż do nayozdobniejszego stworzenia rozumem nad inſze wyniesionego, znajdując wszędzie te Wszchemocne iestestwo, które trzyma w jedneyże ręce niedościgły pojętnością ludzką wszech rzeczy początek y koniec. Uyrzy z zadumieniem iako każde stworzenie, chociażby y z
liczby

liczby tych na ktore powszechność ludzi z pogardą pogląda, jest w swoim gatunku w takowym doskonałości stopniu, iż najmniejszą uczyniwszy odmianę, ta sama byłaby zepfuciem tegoż. Takowe poznanie odkrycie mu iasną prawdę że nie los przypadkowy był początkiem świata, jest utrzymaniem onegoż, ale mądrość Przedwieczna, którą ograniczonym ze wszech stron Rozumem ludzkim pojąć y okryślić ktoż potrafi?

Te czterech żywiołów objaśnienie łatwo nastąpić może, iako y okazanie natury Darow, iedne bowiem mając pod Ręką Nauczyciel ukaże, drugie Kopersztychami objaśni, wszystkie zaś starać się będzie iako nayłatwiejszym sposobem odkryć młodzieży, ani potrzebną sadzę rzeczą wchodzić w te liczne podziały na ktore naturalisci wszystkie rzeczy rozłożyli, dosyć jest szczegulnieysze y do wiadomości koniecznie potrzebne wyliczyć y objaśnić: y tak na przykład Botanik znaczną liczbę pryncypalnych zioł znać powinien, ktorych wiadomość na-

szemu

szemu młodemu mniej pożyteczna, niechay tylko te ktore koniecznie Jemu są potrzebne pozna, a naybardziej te co iakowy pożytek Kraiowi przynieść mogą, dosyć będzie na tym, co to jest *Vegetatio*? co iey pomocne lub szkodliwe rostrząśnie, y sposoby rostrząsania tego poda w krotkich, y iasných opisać; bardziej iednak rozszerzy się nad temi, ktore kraiowi Naszemu będąc właściwe, mogą się stać źródłem Bogactw Kraiowych, w szczegulności Rolnictwa y Ogrodowey Nauki, pierwsze początki gdziekolwiek zachodzić będą, wyluszczyć nie zaniedba.

Panem tych wszystkich stworzonych rzeczy jest Człowiek, co zaś on jest objaśnić potrzeba, przeto nie z owym Anatomistow szperaniem w naymniejszych żyłkach y chrząstkach, ale z dostatecznym Ciała ludzkiego opisem starać się będzie połączyć to co właściwie samemu tylko Człowiekowi jest przyzwoite. Wszakci dostatecznie oneż na fundamentach tylko rozumu dotchnął *X. André* w dwudziestu mowach, w których człowieka

wieka y dziwne przymioty Jego opisał. W całej zaś tej Nauce o to starać się potrzeba, dogadzając pojętności dziecinney, ażeby objaśnienia krotkie, iasne y zabawne były, wyrzuciwszy to wszystko co by stać się mogło mniej pożyteczne Polakowi, albo co nie oświecając rzeczy, mniej potrzebnych sporow tylko nadaremna przyczyna staćby się mogło.

Zakończyć się ta Fizyki partykularney Nauka powinna pierwszemi Astronomii początkami, o ułożeniu Niebios, o obrocie Gwiazd y Planet &c. aby uczący się zupełnie poznał to wszystko, co człowieka otacza. Skoro zatym te Fizyki partykularney poznanie już nastąpiło, nim do generalney Fizyki zbliży się, wprzód potrzeba ukazać młodemu iak wypływa iedna prawda z drugiej; czego Logika łatwo nauczy, ktorey ostatnie trzy miesiące Szkoły Nauk poświęcić potrzeba. Przypatrzmy się więc iak młodemu nowego sposobu myślenia dodamy.

O Logice

O Logice.

Cokolwiek jest na Swiecie, wszystko to podpadając pod zmysły Nasze wzniesca pojęcie teyże Duszy pierwiastkowemi przymioty, pamięcią, rozumem, y imaginacją, z kąd wypływa troiaki podział wiadomości człowieka, Historia która się do pamięci stosuje Filozofia, którą rodzi rozum, y Poetyka z imaginacyi utworzona. Pod tym troiakim podziałem wszystkie Kunszta y Nauki zamykają się (b)

Filozofia czyli ta część wiadomości Człowieka, co stosuje się do rozumu albo raczej ktorey iestestwem iest rozum troiaki, ma Cel, Boga, Człowieka y Naturę. Nauka o Bogu zamyka w sobie Teologią Naturalną, rewelowaną, Metafizykę, Ontologią, czyli naukę o iestestwie w powszechności, y inne Nauki w których rozum tak daleko zasiągnąć tylko może, ile stworzonemu rozumowi iest pozwolono, a lubo tutaj w scisłym

F widzi
 (b) Systema figuré de Connoissance humaine dans le melange de Litterature d'Histoire & de Philosophie Tom. 1. pag. 250.

widzi się bydź zawarty obręb ię y w każdym myśli zapędy z nayduię poięcia granice, udawszy się do Nauki poznawania Natury z niezmiernym ukontentowaniem uznać, iż za każdym krokiem iafność z doświadczeniem wszędy mu towarzyszą. Do czego Fizyki podziały y liczne Matematyki części pomocą y owym przewodniczym światłem stają się.

Szrednie między temi trzema mieysce Nauka o Człowieku, która stofuiąc się do pierwszych Duszy przymiotow zrozumienia y woli, stara się zrozumienie kierować ku prawdzie, wolą zaś nagiąć ku Cnocie. Pierwsze celem iest Logiki, drugie Nauki Moralney zostawimy późniejszym listom rozstrząśnienie Nauki Moralney, a teraz Logikę przebiegniemy.

Myśleć każdemu Człowiekowi właściwą iest rzeczą; lecz dobrze, porządnie y gruntownie myśleć, sam tylko Logik umie. Bowiem kiedy myślą nad czym zastanowimy się, każdy z ludzi to szczerze o czym myśli poymuje. Logik zaś to co iest, co z tego wypływa, y iakowym

kowym sposobem zaraz sobie wyobraża, y bez żadnego zamieszania jasno jedną z drugiey wypływającą prawdę nie tylko sam widzi, ale z równą łatwością y innym takowe wyobrażenie ukazuje. Ztąd dwoiaki podział Logiki początek bierze. Pierwszy dla pożytku każdego Człowieka w szczególności, drugi powszechny dla wszystkich, a przeto Logika ucząc myśleć, staie się potrzebną każdemu, dając zaś sposoby zatrzymania y udzielenia myśli pożytek powszechny przynosi. Dla gruntownego zaś y ozdobniejszego tych myśli wyrazu inne Nauki na pomoc bierze, iako y to sposob pisania Grammatykę, Retorykę &c. słowem te wszystkie, które nam pomagają żeby zrozumieć, pojąć y zatrzymać cudze myślenie.

Myśl tyle ma podziałów ile zrozumienie Duszy operacyi, które ponieważ cztery są pierwiastkowe, obięcie, sądzenie, rozważanie, y porządny rozkład (c) a zatył te cztery myśli podziały, czy-

F 2

(c) L'aprehension, le jugement, le raisonnement, & la methode.

nią cztery Logiki stopnie. Obięcie da-
 ie nam poznać wyraz myśli, a przeto nie
 wchodząc czyli są *Idea innata*, czyli nie.
 Co to jest wyraz myśli, na czym jasność
 wyrazu zawisła, iak te *claram Ideam* u-
 tworzyć, wyluszczyć potrzeba; pozna-
 wszy rzecz, sążenie o Niey następuje,
 a tutaj rostrząśnienie o *Propozycji* ma
 miejsce, a zatym co to jest propozycya,
 iak z jasnego myśli wyrazu wypływa,
 niechay będzie objaśnione; Do osądzenia,
 czyli wyraz myśli jasną jest prawdą, same
 tylko rozważanie doprowadzić może, iak
 zatym wprowadzać dowody? iak prze-
 ciwne zbijać? iak wypływające konse-
 kwencye odkryć? słowem całe roztrzą-
 sania, postępowanie ukazać potrzeba, ale
 ieżeli chybił w porządnym rozkładzie
 daremna cała praca, w tym tedy czwar-
 tym Logiki stopniu, jasney *Demonstracyi*
sposob odkryć przynależy, biorąc
 przed się przyzwyczająć młodzież *ad me-*
thodum Geometricam, za ktorey pomocą
 dzisiaj naysubtelniejszy materye iasniey
 są wykładne, a niżeli przed tym bywały
 te, ktore przed oczyma będąc naszemi,

na niewarpliwych wspierały się dowodach, a ten rozkład czyli go *per Analyſim* weźmiem, to ieſt od rzeczy dowieść ſię mającey zſtępując do zaſięgnięcia pierwſzych początkow, czyli *per Syntheſim* przeciwnie od pierwſzych początkow idąc do rzeczy dowieść ſię mającey, zawsze iednak porządnie idąc w ieden Cel zmierzać będzie, to ieſt; aby zrozumienie naſze kierować do prawdy.

Rozszerzyłem ſię w opifaui Logiki, a to abym ukazał, iż w tak potrzebney Nauce nie mylną prowadząc drogą, dwoia-ki pożytek; ſkroćenie czasu młodemu tak ſzacownego, y w uczenie go iść za prawdą, bowiem pierwſze impreſſye ſą naymocnieyſze, równo prawda y omamienie przylgną na młodym, a zatym naywiękſzą ſtaie ſię przyſtugą z młodu kierować go do poznania prawdy, wſzakci w dzieſiatym Roku wſtęp uczynił do Szkoły Językow, a teraz mając lat trzynaſcie ieſt inż w ſtanie poznać ſzacunek y potrzebę tey Nauki.

Przynależy nim zupełny opiatey Szkoły zakończym podział, uczynić trzyletniego

tniego czasu ćwiczenia się młodzieńca w
 tych Naukach, które wyżej opisałem;
 już to widzieliśmy że uczenie się ięzy-
 kow ranniejze godziny zabiorą, po-
 obiedni zaś czas Naukom poświęcony, y
 tak Geografia pierwszego Roku, Historya
 początkowa drugiego, trzeciego zaś Ro-
 ku poobiedni czas na dwoie dzieląc, po-
 łowe dokończeniu Historyi drugą poło-
 wę Fizyce partykularney zolta wiemy.
 W ostatnich zaś trzech miesiącach godzi-
 nę rano nauczaniu się Logiki damy. Po-
 wtarzaniu całej tygodniowej Nauki
 dzień Sobotni, a przypominaniu daw-
 niejzych Nauk poobiednie, Świąt go-
 dziny naznaczyć potrzeba, procz tego
 obrać dzień jeden w miesiąc, w którym
 Examen całej miesięczney nauki niechay
 będzie przez uczących się w wyższych
 Szkołach, y tak Geografow Historycy, Hi-
 storykow Fizycy examinować będą, tym
 sposobem przypominając sobie dawniej-
 szą Naukę, emulacya będzie wprowadzo-
 na, tym zaś examinom Nauczyciele z
 daleka tylko przytomni będą, nie się w
 odpowiedzi uczących nie wdając, aby
 każdy

każdy nie spuszczaiąc się na Nauczyciela sam starał się na ten examen gotować. Te examina publiczne, jestem pewien że sowity przyniosą pożytek, podobnie y Examen Językow czynić można. Gdy zaś rocznia Nauka kończy się przed Wakacyami, publiczne Examina z wszystkiego czego się kto uczył odprawić ma y tak Geograf z Łacińskiego ięzyka, z Geografii y Arytmetyki; Historyk z tychże samych z przydaniem Historii y Niemieckiego ięzyka &c.

Potrzebno młodym godziny pozwolić do wspólnych zabaw, a zatym żeby y na tych pożytecznie się bawili przydać imo ią uwagę: każdy Obywatel Rzeczypospolitey powinien być Oyczyzny swojej obroną. Sztuka Woenna dzisiay bardziey na porządnym Woyskobrocie, a niżeli na wrodzoney odwadze funduje się, a nie możnażby te rekreacyi godziny na uczenie się Musztry szykowania &c. poświęcić, nie natężenia rozumu ale zwyczajaienia to wszystko potrzebuie. Mnie się zdaie Dzieci z ochotą taką woliliby

leliby zabawkę, a niżeli w piłkę grać, albo za papierowym orłem uganiać się, a tak gdy Oycyzna w nagłej potrzebie obrony wyciągać będzie, wszystka młodź wyćwiczona umiejętnym stanie się żołnierzem; wszakci ledwie nie podobnym sposobem wyuczzeni Szwaycarowie w kilku godzinach liczne Woyska przeciw Nieprzyjacielow wystawić mogą; a za cożby y Polacy tego uczynić nie mieli? w Szkolach na Rekreacyi żartem tego się nauczą, w dalszym wieku na popisach sobie przypomną, a przeto zawsze być mogą gotowi na bronienie Oycyzny.

Już na połowie roztrząsania Edukacyi Szwajcarskiej stanąłem; lecz czyli sposoby poprawy y odmiany Edukacyi przymownie podawane są w samej istocie dobre, jasne, y pożyteczne, chyba wasze Przewacni Mężowie zdanie może mnie upewnić, czekać go zatym będę, aby dalsza praca moja wspierając się na Waszej decyzji miłszą mi się stała, wszakci żądaniom Waszym w pierwszym doniesieniu wyrażonym powolny do tych czas byłem, czyli zaś wszystkie listy moje odebraliście

braliście nie wiem, y czyli dokończać dzieło, każecie mi sprawiedliwie spytać się mogę? a Wafza odpowiedź tym co y pierwey sposobem doydzie do Rąk Domatora, ktory y przy rolnicznych zabawach powinności swoiey służenia pożytecznie Oyczyźnie nie zapomina.

Po odeśłaniu listu tego odebrał Autor od Kommissyi Rzeczypospolitey Edukacyi Narodowey wiadomość w Gazetach drukowanych Warszawskich d. 19. Stycznia 1774. Roku w te słowa: "Kommissya Rzeczypospolitey Edukacyi Narodowey, bez Imiennemu Autorowi Listow o Edukacyi według Jego żądania oznaymuie, iż iuż sześć Listow odebrała, w ktorych znayduie zdania, układy, godne pochwały, a zatym y zachęcenia do dokończenia roboty, szczęśliwie przedsięwziętey.

LIST

LIST SIODMY

Miła staie się praca, którą wzbudza chęć służenia Oyczyźnie, a Wasze Przewacni Mężowie zdanie pomnaża, doznaię tego na sobie, gdy bowiem pierwszy List do Was pisałem, było moje mniemanie, że we czterech listach zamknę cale rostrzafania Edukacyi osnowę, lecz gdy postrzegłem że znaczniejszy o nych liczbę rozkład przedsięwziętey materyi zabierze, kończąc przeszły, odezwałem się do Was, bojąc się aby liczba listow Wam tęsknoty, a mnie daremney nie sprawiła pracy. Lecz kiedy doszedł do Rąk moich krotki odpis w Gazetach Polskich wydrukowany, którym zachęcacie mię do dokończenia roboty, posłuszny powinności Obywatelskiey, y powolny waszym żądaniom, ponieważ w przeszłym Liście zakończyłem zupełnie opis Pierwszey Szkoły Językow daley postępuię.

Classis

T211

Classis druga Szkoła Nauk.

JUż w potrzebnych Polakowi Językach wyuczony Młodzieniec Geografią Historią, Fizykę partykularną y Logikę skończywszy, examen odprawił, y po trzyletniej bardziej zabawie, nizeli pracy stawa przed Wami Przezacni Mężowie, pamięć Jego stała się przyozdobiona, Myśl prawdę poznawać, zgoła że na tym jest stopniu iż daley prowadzonym bydź może, niechay zupełnie korzysta z pracy Waszey, a w Szkole Nauk Edukacją swoją dokończa. Cztery lata założyłem Szkoły Nauk, a tey czynię takowy podział.

Pierwszego Roku, rano Fizyka generalna, po obiedzie Matematyka. Drugiego Roku rano Retoryka, lub Poetyka, po obiedzie Etyka. Trzeciego, rano Polityka po obiedzie *Juris prudentia generalis*. Czwartego Roku rano powtórzenie siedmioletniej Nauki, po obiedzie *Juris prudentia patria*: A tym sposobem zakończy się cała Szlachecka Edukacya.

Zobacz-

Zobaczmy co, y iakowym sposobem w ka-
żdey uczyć będziem?

O Fizyce Generalney.

SKoro uczący się wszystko co go ota-
cza, zna, y nazwać umie, poznać ro-
wnie powinien wszelkie początki Ciałom
przyzwoite, a że to jest gruntem Fizyki
Generalney, zatym w tym mieyscu na-
uczenie tey umiejętności nastąpić po-
winno.

Wyrzucmy te wszystkie trudności
ktoremi dawne Perypatetyckie zamęty, w
niektorych mieyscach po dziś dzień ie-
szcze ćmią iasność tey Nauki. Pozorne
przyczyn domyślanie się płaszczem pe-
wności nie okrywamy, ale zawsze sta-
raymy się prawdę okazać z prawdy, a
przeto ta Nauka skroconą będzie, y sta-
nie się łatwą do pojęcia. Bo skoro Nau-
czyciel każdą rzecz doświadczeniem po-
kazawszy, to tylko co z tego wypływa
opowiadać będzie, iakaż znajdzie się
przeszkoda, a żeby uczący się nie mieli
pożyt-

pożytkować? y w krotce wszystko pojąć?

Ostatnie trzy Miesiące Fizyki, oddaymy Nauce Historji Filozofji, niechay zobaczy młodzież, iakowemi stopniami ta Nauka postępowała na świecie, uyrzają w onych starożytności wiekach, w iednych Filozofach dumę, aby sposobem życia od ludzi roznili się; w innych że czcze y prożne słowa mowiąc zdawali się bydź mądrzy, bo ich Pospolstwo zrozumieć nie mogło; Ci dogadzanie namiętnościom naypierwszym bydź sądzili szczęściem; słowem, nie było tak dziwaczny sposób myślenia, któryby chwalcy nie miał, y iakowey Filozofow sekty nie był początkiem. Daley w czasie postępując owe ślepe przywiązanie do niezrozumianych Arystotelesa początkow tak daleko niemi władało, iż końcem wszelkich sposobow było *Magister dixit.* Owe prześladowania kiedy który za zdrowym idąc rozumem sprzeciwiał się zadawnionym mniemaniom, nakoniec te zwycięstwo, ktore dzysieysza Filozofia nad dawną w wieku terażnieyszym zyskała, ale gdy te sprawiedliwe pochwały
ogła-

ogłaszać się będą, przydać zaraz potrzeba y przestrogę, że dzisiaż nazbyt w swoy dufając rozum, Mędracy Nasi, widząc letkowierność wielką Przodków swoich, w przeciwny błąd wdali się, y niczemu wierzyć niechcą, czego zmysłami pojąć nie mogą. Lecz iako we wszelkich umiejętnościach wszystko wierzyć, tak nic nie wierzyć równie jest szkodliwe. O! dalby Bog! a żeby z pod rąk waznych Przesacni Mężowie tacy nowi wychodzili Filozofowie, ktorzyby śrzedniey trzymając się drogi, nie na wymyśleniu mniemań, ale na odkrywaniu prawdy dni swoje trawili.

Nauka Fizyki Generalney jest tak ściśle złączona z Matematyką, iż rozdzielić Jey nie można, aby więc iedna drugiey pomocniejszą się stała, mniemam iż naylepiey uczyć razem tych umiejętności, a przeto poobiednie godziny Matematyka zabierać będzie.

O *Mat-*

O Matematyce.

WSzyftko na Swiecie co tylko powięk-
kszać lub zmnieyszać się może, a
pod Imieniem Łacińskim *quantum* zrozu-
miane iest, celem staie się Matematyki;
Naprzykład liczba, rościagnienie, poru-
szenie &c. to zaś *quantum*, każdemu cia-
łu że iest właściwe, ktoż przeczyć może?
a zatym Matematyka rownież iako y Fi-
zyka o Ciałach nauczaiąc, zdaią się ie-
dnoż bydź. Lecz gdy uważym że Fi-
zyka początki y własności Ciał rostrzaśa,
Matematyka zaś podaiie sposob poznania
rych rzeczy wielkości, miary, liczby, y
ząd wypływających skutkow, różnica ła-
two się uyrzy, ale zawsze związek mię-
dzy temi dwoma Naukami nieprzerwany
iagno się pokazuie.

Rozdział Matematyki z samego przy-
patrzenia się, co iest Jey Celem poznać
można, bowiem *quantum* albo iest podzie-
lone albo razem złączone. A ząd Ma-
tematyki dwie są pierwiastkowe części:
Arytmetyka liczbę, y wielość Geome-
trya

trya rozciągnienie y wielkość pokazują-
ce. Te dwie umiejętności składają *Ma-*
thefim puram, y stają się Fundamentem
całej Matematyki. A gdy te umiejęt-
ności do czego są przytłosowane, rodzą
różne części. *Mathesis mixta*, których
kilkanaście rachują; wszystkie są potrze-
bne, ale nie w iednakowym potrzeby
stopniu. Zastanowmy cokolwiek nad
niemi uwagę.

X
Arytmetyka którą już w Sagańskich
Szkołach dzieci nauczyły się, krotko z
przydaniem niektórych reguł będzie o-
powiedziana gdyż *Regula Societatis, extra-*
ktionis radice &c. nic nowego nie uczą,
tylko sposób rachowania skrócają, toż
samo y *Algebra*, która mialo liczby, li-
ter zażywa, y więcey nic nie jest iak u-
niwersalną *Arytmetyką*. Po niej nastą-
pi *Geometrya*, ktorey pierwsze początki
w Partykularney Fizyce już uczone by-
ły, tutaj zaś tyle objaśnić potrzeba, a-
żeby ta Nauka zupełnie była poznana,
bowiem nie Geometrow w Szkołach pu-
blicznych formować mają, ale ludzi zna-
jących y rozumiejących *Geometrya*. Po-
rzućmy

rzućmy *Trygonometrią*, która bardziej do praktyki Geometryczney należy, a uważmy tylko te dwie części Matematyki, iakowe rodzą podziały. Y tak Geometrya do Linii, czyli promieni światła przyrównana, rodzi wszystkie *Optyki* części. Optyka zaś z Początkami Arytmetyki y Geometrii oraz z szczególnieyszymi doświadczeniami stowarzyszona staie się Fundamentem *Astronomii*, która wzajemnie pomocą swoją obmiar Ziemi w *Geografii* ułatwia y do podziału czasu w *Chronologii* y *Gnomonice* pierwszym jest prawidłem; gdy zaś Arytmetyki y Geometrii początki do wzruszenia y ciężaru ciał przyłożym, *Mechanika*, *Hydrostatyka*, *Aerometrya*, *Hydraulika* y inne Matematyki podziały objaśnione będą. Na koniec te wszystkie *principia* iedne do drugich przystofowane y doświadczeniem rozważane dały początek *Architekturze*, tak *Cywilney* iako też y *Woienney*. Te wszystkie Matematyki części tak uczonne bydź powinny, ażeby Fizyką Generalną objaśnione bydź mogły, y tak na przykład gdy w Fizyce rano mówić będą

o światle, w Matematyce po obiedzie Optyka tłumaczona bydź ma. a tym postępując sposobem obiedwie Nauki iasniey y łatwiey każdy poymie, wszakci z tych Nauk umieć powinna młodzieź to co Polakom iest potrzebne, wydoskonalenie się zupełne, zostawmy tym którzy z Geometrii, Architektury, lub inney Matematyki części sposob życia wynaleść sobie pragną. My zaś ponieważ młodego Szlachcica na usługę Oyczyzny edukujemy, tyle tylko z tych Nauk iemuż udzielmy, ile Obywatelowi rząd Kraiowy składającemu umieć potrzeba, a ten czas któryby na tym miał trawić potrzebniejszym Naukom poświęćmy; wszakci Republikantowi potrzebniejszy iest Krasomostwo, a zatym drugi Rok Szkoły Nauk tą zabawką zatrudni go, bowiem w Kraiu Naszym nie dość na tym, że kto dobrze y gruntownie myśli, ale y inszym myśli swoje udzielać powinien, a żeby stał się pożytecznym radą y przykładem.

O Kra-

O Krasomostwie.

GDy piszem albo mowiem, sposob, u-
 łożenie, porządek wiele pomagają,
 aby Czytelnikowi lub słuchającemu stać
 się można miłym, nie tęskliwym y poży-
 tecznym. A iako Xiążę Krasomowcow
 mowi: "Chociaż prawda bez pomocy
 "wymowy obeysć się może, y mamy
 "przykłady że od wielu prostym mowie-
 "nia sposobem, bywała obroniona, atoli
 "jasnością z ozdobą Krasomostwa powin-
 "na bydź przyodziana y nieiako rosprze-
 "strzeniona, ażeby y własną siłą y świa-
 "tłem wymowy stała się mocniejszą do
 "przekonania umysłów (a) *albowiem przy-*
 "daie tenże, bydź to może, ażeby kto do-
 "brze myśląc nie mógł tego doskonale
 "opowiedzieć, ale gdy kto myśli swoje
 "na piśmie podaie, a takowy ktory ie ani
 "ułożyć, ani oświecić, ani na koniec u-
 "mie iakowas ponętą zachęcić, Czytel-
 "nikowi staie się takowy, Człowiekiem
 "bez rozładnie zażywającym czasu y

G 2

Nauki

(2) Cicero Tufculanarum I.

Nauki (b) a zatym *Eloqui copiosè modo prudenter melius est quam acutissime sine Eloquentia cogitare* (c) Dwojakim zaś sposobem mowić lub pisać (gdyż to iedno iest) można Prozą y Wierszem. Natura w swych darach dziwna nie każdemu rowne dała skłonności, iedni bowiem z wszelką łatwością wiersze piszą, inni przytrudniey, a większa liczba prawie całe onych składać nie umie, na coż zatym koniecznie przymuszać (iak dzisia y się dzieie) aby każdy z uczących się chodził wprzod do *Poetyki* a potym do *Retoryki*. Często można bydź dobrym Krasomowcą, a nie Wierszopisem, a zatym daremną iest pracą y zmudą czasu naginać do pisania wierszow tego, który do nich nie ma wrodzoney skłonności, zdawało by mi się przeto, ażeby osobna była Szkoła Retoryki, osobna y Poetyki, z takim ustanowieniem, iz w Retoryce nie tylko Krasomowstwa ale razem y poznawania wierszow, ażeby uczono y wzajemnie w Poetyce, niechay objaśnione będą

(b) Idem Ibidem.

(c) Idem de Officiis.

będą z nauką wierszow pisanía y Reguły Krasomostwa. Nauczyciele zaś kończących Fizykę y Matematykę wyexaminują do czego kto ma skłonność, ażeby go w tey Nauce doskonalić, iuż bowiem wszelkie stopnie, ktore są potrzebne poprzedziły tę Naukę, Języki za pomocą Grammatyki stały się łatwe; Logika nauczyła sposobu porządnego myślenia, Fizyka z Matematyką trudności wszelkie oddaliły, a zatym Reguły w zwyczajeniu tylko brakuie; ale y te ułatwione będą czerpając ze źrzodeł, ktore sami uznaiem, iż sprawuiąc uczucie w duszy, rozum nasz dostatecznie przekonywaią. Bierzmy przykłady z owych Autorow, ktorzy doskonale do naśladowania zostawili drogi, mniej potrzebne reguły wyrzucmy, ktore albo same z siebie, albo zwyczajem w dalszym czasie ułatwią się; a takowym sposobem w krotce korzyść młodź będzie.

Ale na coź przyda się pięknie mowić, kiedy zle czynić będziem? Naygruntnieyszym mowcą iest ten, ktory ozdobnie mowiąc sam na sobie pierwszy da
ie

ie przykład, bo proszę iakiż skutek sprawi mowa nakłaniająca do przekładania nad wszystko przywiązanie do Ojczyzny, (które Jey Obywatele powinni) w uścicach owego, co znany jest zdrajcą, też Ojczyznę Nieprzyjacielowi zaprzedałym; albo iakże wierzyć owemu szalbierzowi będziemy, który wychwala rzetelność? Sprawy przeto nasze powinny zgadzać się z myślą y mową; a iakko myśl nasza czyli zrozumienie już poznało prawdę, mowa też prawdę, stała się wszystkim jasno przełożyć, niechay zatym y Sprawy nasze czyli wola, nagięte będą do wypełniania prawd moralnych czyli cnot, a przeto poobiednie godziny drugiego Roku Szkoły Nauk oddaymy nauce moralney.

Jeżeli z chęcią poświęciłem się do opisania Edukacyi Młodzieży Naszey przyzwoitey, jeżeli Wy, Przechacni Mężowie, ochotnie rządzenie Edukacją przyielicie, mnie się zdaie, iż prac Naszych najistotniejszym jest celem, ażeby wszelkie ufzczęśliwienie ludzi y Kraju całego ra-

czyey

czy z żródeł Etyki wypływało, a niżeli z innych Nauk, y opifując bowiem Naturę, oświecić rozum można, ale prowadzić tenże rozum drogą powinności, y wszelkie czyny woli człowieka kierować ku prawdziwey potrzebie Kraiu społeczeństwa y nas samych, iedna tylko może Nauka moralna. Staraymy się przeto tę część filozofii iak naygruntowniey wlać w zrozumienie młodzieży naszey. albowiem iako mowi Cyzero: *Est profectio animi Medicina Philosophia cujus auxilium non ut in corporis morbis, petendum est foris.* (d)

O Etyce, czyli Nauce Moralney.

Jako Lekarska Nauka żadnegoby szankunku nie miała, gdyby chorob od ciała oddalać nie mogła. rownie y Filozofia, ieżeli błędy y złość z Duszy wykorzenić nie potrafi (e) te zaś Duszy oswobodzenie, że przez Etykę się dzieie, chyba ten przeczyć może, ktory rozgar-

(d) Tusculanarum III. cap. 3.

(e) Pythagoras apud Stobeum sermone 8.

nienia nie mając ślepotą Duszy jest za-
rażony. A iako przy opisaniu Logiki
widzieliśmy, iż celem Nauki moralney
jest naginanie woli ku cnotcie, w tera-
źniejszy wzięlcie rostrząsnie my spo-
foby iakowemi dzać się to powinno.

Jezeli gdzie, to w Naukach tych, kto-
re na famey spekulacyi zasadzają się. U-
przedzenie rozumu jest szkodliwe, a
przeto w tey Nauce starać się najpier-
wey potrzeba, ażeby nie zbite prawdy
były fundamentem tego prowadzenia u-
myśłu do poznania, y polubienia cnoty
y iako mowi Encyklopedya, "gdyby z
"rowną pracą y staraniem, z równą o-
"bojętnością ludzie chcieli poznawać
"prawdy moralne, iak wchodzą w pojęcie
"prawd Matematycznych, pewnie podo-
"bną łatwością odkryć by ie mogli.
"Trudność ktora czasem jest na zawadzie
"w Materjach Moralnych nie tak z cie-
"mności pierwiastkowych ustaw początek
"bierze, iak z niektórych szczegulniey-
"szych przyczyn przytstofowanie zatru-
"dniających; a te iako dcmonstracyi Ma-
"tematycznej zawile przytstofowanie, nie

”znosi iafności dowodu, podobnie, y w
”materyi Moralney toż powiedziec mo-
”żna (f)

Na dwie się Etyka dzieli części ge-
neralną y partykularną. Partykularna
Jurisprudencyę, Politykę y iey podziały
w sobie zamyka, a zatym opisanie tey
poźniejszy zostawmy Listom, a teraz
generalną rostrząśnieimy.

Widzieliśmy, że Nauka o Człowieku
stosując się do pierwszych duszy przymio-
tow, stara się zrozumienie kierować ku
prawdzie, wołą zaś prostować ku cnotcie,
Wszakci przy objaśnieniu Logiki do te-
raźniejszego Listu odłożyliśmy opisanie
Nauki moralney. Obaczmy iakowe są
teyże podziały. Każda czynność albo
jest dobra, albo zła. Dobra zaś, lub zła
staie się z sposobow postępowania, albo
z celu do ktorego zmierza. Cel zaś Człó-
wieka nie inny jest, tylko chęć uszczęśli-
wienia siebie. Wszystko zatym cokol-
wiek pomocne lub szkodliwe temu u-
szczęśliwieniu przebiegnąć potrzeba;
iasniey mówiąc: Co jest celem wszy-
stkich spraw Ludzi? pierwszą jest częścią
tey

(f) Tom. X. Article morale.

tey Nauki. Co Człowiek czynić może, drugą jest częścią. A z tych czynow, co jest dobrego, a co złego. Trzecia część z ktorey potym y Czwarta wypływa powinności naszych, to jest krotkie opisanie całej Moralney Nauki, idzmy stopniami, ażeby ułatwić Jey uczenie.

A nayprzod dwoiaki jest Cel wśyftkich spraw Człowieka, doczesny y wieczny, gdyż dwoiaki jest stan składający życie nasze; puki bowiem związek łączący duszę z ciałem jest nieprzerwany, puty trwa stan Człowieka doczesny, gdy zaś ten ustaie, zaczyna Duch nasz inſze życie. Ale obaczmy ten cel doczesny: y wieczny, co one są? y czyli są różniące się między sobą? Mnie się zdaie, że czyli w sposobach postępowania, czyli w chęci dostąpienia, przypatrywać mu się będziemy, uyrzym zawsze iż Człowiek tego szczególnie pragnie, ażeby był szczęśliwym, a to rownie w życiu terażnieyszym iako y w przyszłym. Pragnąć uszczęśliwienia, wiedzieć przynależy czego się pragnie, a zatym na czym się te uszczęśliwie-

śliwienie zasadza rozważanie potrzebne? czyli mniemanie o śmiertelności Duszy y dogadzanie namiętnościom z Epikurem? albo powątpiwanie o wszystkim z Pyrrhonem? na koniec czyli nowych wieku terażniejszego mniemanych Filozofow zdania sprawić nam mogą to uszczęśliwienie? rostrząsnąć potrzeba. Ja idąc za światłem rozumu nie znam inszego uszczęśliwienia, tylko kiedy wypełniając wszelkie obowiązki, które na mnie włożone są, śmieie bez zawstydzenia mówić mogę, iż chociażby świat cały świadkiem był nayskrytszych chęci moich, przyganić mi Ich słusznie nie potrafi. Ten Cel jest doczesny uszczęśliwienia Człowieka, spokojność sumienia; tenże stanie mu się wstępem y do uszczęśliwienia wiecznego, które opisać będziem, gdy w Edukacyi Duchownych o Nauce Teologii mowa nastąpi; i tam starać się będę ukazać, iż Nauka Moralna Ewangeliczna nie jest przeciwna zdrowemu rozsądkowi, teraz zaś gdy prawdziwy cel uszczęśliwienia Człowieka młodemu ukazem, w drugiey części ukazać mu po-

trzeba, iż on sam może kiedy chce do tego celu zbliżyć się; bowiem druga część nauki Moralney to wyłącza co Człowiek czynić może; cokolwiek podobne jest do czynienia, a myśl nasza chce do skutku przyprowadzić, że to uczynić możemy, ktoż przeczy? a zatym wolność czynienia Człowiekowi co mu się podoba, ktoż powątpiewaniu podda? Nie wchodzę w subtylizacye jakim sposobem ta wolność Człowieka sobie postępuje, gdyż to do Materyi Nauki Moralney nie należy, tylko ztąd Panowanie Wielowładne rozumu nad wolą, woli nad uczynkami upatruję. A zatym w mocy Człowieka zostawione Jego uszczęśliwienie, Etyka jasno dowodzi. A gdy Człowiek może czynić co mu się podoba, ukazać mu stopień czynności w trzeciej części potrzeba, czynność bowiem Jego albo jest wewnętrzna, albo powierzchowna, pierwsza do Etyki, druga do Jurisprudencyi należy. Ta zaś czynność wewnętrzna, albo jest dobra, y zowie się cnotą, albo jest zła y staie się występkiem

kiem *Nulla enim actio intrinseca est indifferens Axioma*. Granice zatym między temi czynnościami ukazać przynależy, kaźdey cnoty lub występku opisanie uczynić, iak pomocną lub szkodliwą staie się Człowiekowi w szcęgulności, ludziom w społeczeństwie, wyznaczonym Przełożonym do rządzenia, na koniec caley Oyczyźnie, tu jest mieysce nie tylko chorob duszy poznawanie podać, błędow rozumu przywary wyiawić, lecz y sposoby leczenia ukazać, wszakci światło rozumu, doświadczenie, y rozśadna uwaga, iasno nam to odkryją; Ale te czynności stopnie dobre, lub złe, mocniej ieszcze wydadzą się w czwartey y ostatniey części, gdy powinności nasze roztrąsać będziem. Jeźeli bowiem nayprzod na siebie rzucim oko, utrzymywanie własnego iestestwa, władzę rozumu nad namiętnościami, potrzebę społeczeństwa, w pierwszym weyrzeniu zaraz widziem, a ztąd otaczających ludzi grono wspólnym nas łączy łańcuchem, y co my od nich, oni od nas wyciągają; ten wszelkich praw
pier-

pierwszy początek : *Quod tibi non vis fieri, alteri ne feceris*, równie nas iako y innych broniący, potrzebę rządu ukazuje, a ztąd posłuszeństwo prawu wynika; bowiem skoro iest prawo, zachowane bydź powinno; a zatym czyli zachowane iest lub nie, w iakowym przypadku, sam sądzić w swoiey sprawie nikt nie może; Wynika ztąd ustanowienie rządu y osob ten rząd składających, ktore porządek między Obywatelami utrzymywać, y wypełnianie postanowionych Praw przestrzegać mają, tym zaś osobom równe iako y Prawu poważanie obywatele winni. A gdy tylu powinności liczba przymusza nas do uznanowania y wdzięczności równym nam ludziom, za to, że beśpieczeństwa naszego są stróżami, a coż dopiero iakież w sercu naszym wynaydziem wyrazy do dziękczynienia temu, ktory z niczego nas wyprowadziwszy, nie tylko że dał nam życie y nad insze stworzenia rozumem wywyższył, ale ustawicznym Cudem Opatrzności swoiey na tym utrzymanie świecie; przeto w tey czwartey części

Moral-

moralney Nauki powinność Człowieka
 względem siebie samego y innych, wzglę-
 dem Oyczyzny y Boga, wyluszczyć po-
 trzeba. A gdy temi stopniami uczona
 będzie Etyka, gdy wszelkie Człowieka
 czyny, kierując do uszczęśliwienia w o-
 bowiązkach powinności tegoż Człowie-
 ka utwierdzi, w tedy Oyczyzna dobrych
 Obywatelów za waszym, Przewacni Mę-
 żowie, staraniem zyska, przytrudnieyszą
 ta Nauka to prawda ale: *Quod enim mu-
 nus Reipublicæ afferre maius meliusvè possu-
 mus, quam si docemus atque erudimus Jueni-
 zutem, his præsertim moribus, atque tempo-
 ribus, quibus ita prolapsa est, ut omnium o-
 pibus refrananda atque coercenda sit.*
Cicero de Divinatione II. cap. 2.

LIST OSMY

TRzeci y Czwarty Rok Szkoły Nauk według mnie ma być poświęcony Prawu y Polityce. Należy ie roztrząsnąć. **A** iako w przeszłym liście widzieliśmy co to jest Nauka Moralna, y że Jurisprudencya y Polityka nic innego nie są, tylko częścią teyże Moralney Nauki. Zacząć zatym potrzeba od różnicy, która między temi Naukami znayduie się, ażeby każde z nich w swoim widoku ukazać, a dopiero czego ma uczyć, uważć. Udaymy się do Definicji każdej, wszakci z tych dostateczny opis wynika.

Etyka, jest umiejętność ukazująca rozoznanie dobrego od złego, czyli Nauka iak się Czełek w życiu sprawować powinien.

Jurisprudencya, jest Nauka przepisow Prawa (*Jurium*) y Powinności (*obligationum*)

Polityka zaś jest przeniknienie y układ czego się obawiać albo co żądać Ludzie powinni. Ztąd wynika, że Nauka Moralna jest dla samey Duszy Człowieka, bo przepisy

pisy moralne bez żadney ludzkiej czynności pojąć myśl nasza może. Jurisprudencya zaś y Polityka koniecznie ludzi potrzebuie; w Jurisprudencyi bowiem wprzód czynność nastąpić powinna nim sążenie o niey; w Polityce zaś czynność iest uważana iakby już była, albo bydź miała; a przeto iasno się ukazuje, że lubo Jurisprudencya y Polityka są części Nauki Moralney, różniące się od Niey, atoli zawsze z niey pochodzące, y na niey, koniecznie fundujące się. Niechay dostateczniejszy opis to gruntowniey objaśni, y co w kaźdey uczyć potrzeba ukaże. Zaczniemy od Jurisprudencyi.

o Jurisprudencyi.

Dwoiaka iest Jurisprudencya, *Naturalna* co do Praw, ktore od famey Natury na sercach wyryte, nigdzie zaś nie są napisane; y *pisana*, co do Praw Pisanych. A lubo tylko ten dwoiaki iest podział Pierwiastkowy, atoli dzieli się taż Nauka na tyle części, ile iest gatunkow Praw, zawsze iednak będzie albo *Naturalna*,

H

ralna,

ralna, albo pifana. PRAWO iako się w Filozofii poznaie, iest propozycya powinność ogłaszająca; w Jurisprudencyi zaś Prawo, iest Propozycya, według ktorey każdy Człowiek swoją wolną czynność kierować powinien, a ztąd iasno się ukazuje, iż Prawo y powinność są do siebie stosujące się y ledwie nie iedno ogłaszają. CZŁOWIEK, ktorego życia przepisem iest Prawo, uważany bydź może, albo sam, albo w stanie społeczeństwa z innymi; iako sam, do zewnętrznych czynow względem innych ludzi nie iest obowiązany; iako w społeczeństwie, przydać trzeba y zewnętrzne czyny, tyczące się innych ludzi, a ztąd dwoiaki Rodzay Praw wynika, nie zupełne, y zupełne.

NIEZUPEŁNE PRAWO (*Lex imperfecta*) rodzi tę część, ktora nazwana iest Prawem właściwie Naturalnym, y iest umiętnością opisującą powinność Człowieka, nieznaiącego związkow społeczności. PRAWO ZUPEŁNE, (*Lex perfecta*) znane pod Imieniem Prawa Naturalnego społecznego, objaśnia te powinności

ności Człowieka, które na niego wkłada wspólne z innymi towarzyszanie. A zatem Nauka o Prawie, tyle ma podziałów, ile jest stopni w jakim Człowiek znajdować się może.

Jeżeli uważać chcemy jakowe są konieczne przepisy Człowieka, wystawmy go sobie najprzód w myśli samego, y od społeczności oddalonego, (gdyż stan takowy tylko w myśli może być wyobrażony) a wezrzyśmy jakie są powinności, czyli Prawa, któremi on rządzi się, y które Instynkt wewnętrzny, potrzeba, y światło rozumu jemu przepisują; a ztąd pierwsza część Jurisprudencji wypływa. *o Prawie Naturalnym.* Gdy konieczność społeczności widzimy, zobaczymy z tych pierwszych Naturalnych Praw, jakie wypływają obowiązki, dla tejże społeczności; co się przy opisaniu *Prawa społeczności* ukaże. Postępując dalej: Ta społeczność albo partykularnych się tyka, albo wszystkich; jeżeli partykularnych, rodzi trzecią Część Jurisprudencji, *Prawo domowe*; jeżeli wszystkich, dzieli się znowu na obowiązki wszystkich iednego

Narodu, albo wszystkich różnych Narodow; Obowiązki ludzi iednego Narodu względem Ludzi inszych Narodow, są opisane w czwartey części pod Imieniem *Prawa Narodowego*. Obowiązki ludzi iednego Narodu, względem ludzi tegoż Narodu, ukażą się w piątey *Prawa publicznego*; ale Prawo Publiczne znowu na prywatne części rozdziela się, y daie początek *Prawu Szlacheckiemu, Miey skiemu, y Duchownemu*.

Te pięć Prawa podziałow składając całą Jurisprudencyi umiejętność, młodemu Polakowi są koniecznie potrzebne, za pomocą bowiem onych, swoje prawa Narodowe rozumieć będzie, sąsiedzkie poznać może, y jeżeli w czym Kraiu Naszego Prawa, są albo niedoskonałe, albo objaśnienia potrzebuujące, łatwo uyrzy; prowadźmy go więc tą drogą, Przechacni Mężowie, a ukażmy, że to nie tak trudna Nauka, iak o Niey mniemają ci, ktorym ta umiejętność albo jest niewiadoma, albo nie dosyć iasno będąc wyluszczone, zdaie im się w poięciu przytrudniejszyą. Lecz kiedy tę pięć Jurisprudencyi części każdą z osobna prze-

biegniemy, obaczemy, iż nad spodziewanie nasze, iasnieyszą uyrzym Naukę Prawa; ale abym w opisaniu mogli bydź od wszystkich zrozumianym, terminow Jurisdycznych, ktore w Polski ięzyk, przelożyć przytrudniey, nie trzymam się, lecz tylko treść samą, o czym każda Jurisprudencyi część naucza, wyluszczyć starać się będę. Zaczniemy.

Prawo Naturalne.

Prawo właściwie Naturalne, w trojakim stopniu uważane bydź powinno; bowiem Człowiek, albo jest w stanie takim Naturalnym, w iakim tylko bydź może do własności żadney nie przywiązany; albo zażywający iakowey rzeczy, albo broniący wydarcia rzeczy tey, ktorey zażywa. W Pierwszym stopniu (*in jure naturali absoluto*) Człowiek ma Prawo na to wszystko, co potrzebie życia Jego, y wygodzie jest konieczne, byle tylko toż samo życiu y potrzebie inzego nie było przeszkodą; podobnież wolności swoiey jest Panem, ale ta wolność

Człó-

Człowieka, nie może cudzą podbiić, boby
stała się wyuzdaną swywolą. Wszyscy
albowiem ludzie są sobie w stanie Natu-
ry równi, żaden starszym, albo poddanym
nie jest. Daley w tym prawie postępując,
obiasnienie myśli powierzchownemi zna-
kami potrzebne uznaiem, a to, gdy myśl
y wolą naszą innym powierzyć chcemy;
te zas obiasnienie myśli, albo jest wyra-
żne słownie, lub na piśmie dane; albo nie-
wyraźne, kiedy milczeniem naszym na co
zezwałać zdaiemy się; myśli zatym y woli
naszey związek z temi powierzchownemi
znakami, daie początek wszelkim Czło-
wieka czynom, ktore lubo są rozmaite,
ażebym jednak dobre, to jest z prawem zga-
dzaiące się były, y w jakim stopniu są
podległe Prawu, tu do rostrząśnienia
przychodzi. A iako wszystkich równe
są Prawa od Natury, każdy przeto z lu-
dzi, mniemać powinien wszystkich byđ
sprawiedliwemi, co do czynow osobistych.
Mniemanie zatym czyli Rozumienie o
ludziach, nie inne czynione byđ ma,
tylko że są sprawiedliwemi. Więc, ie-
den drugiego obwiniać nie może poki
przez

przez uczynek kto nie popełni niesprawiedliwości; to jest, zgwałcenia Prawa.

Człowiekowi na tym świecie Natura, dała Prawo y pozwolenie, zażywania wszystkiego, byle z tego zażycia krzywda czyia nie wynikała; a lubo pierwotkowa Natura, *moie y twoie* nie zna, bowiem używanie, a nie przyswoienie właściwe jest prawu Natury, atoli to rozumieć się tylko powinno o tym, czego nikt ieszcze nie zażywał; też same bowiem Prawo Natury, broni y własności każdego, co objaśnia drugi stopień Prawa właściwie Naturalnego (*de Jure Naturali Hypothetico, seu adventitio.*)

Trojakim sposobem mieć można własność, gdy bowiem rzecz iakowa żadnego ieszcze nie ma Pana, y niczyją nazwać się może, posiadanie tey rzeczy (*occupatio*) czyni pierwszy dostąpienia własności sposob; posiadana od kogo, jeżeli właściwie mnie należy przywrocenie tey własności; (*rei suæ vindicatio*) drugi własności sposob, na koniec y trzeci sposob gdy choć cudza jest, ia jednak z tym czyia jest umowę uczynilem

(*Paxum*) y on własności swoiey na mnie odstąpił.

Gdy zaś własność moją kto wydarł, albo wydrzeć pragnie, wtedy trzeci stopień Prawa właściwie naturalnego (*Jus naturale Belli*) początek bierze, który podaje sposoby, iakowemi zgwałcone Prawo scigać, y iak zaczęte sprzeczki uspokajać się mają. Owoż cała treść Prawa właściwie Naturalnego wyluszczone, y pierwsza Jurisprudencyi część opisana.

Nad powinnym zachowaniem Prawa tego nie rozwodzę się, gdyż, światło rozumu znayduie na sercu Człowieka każdy opis wryty; lecz zadziwienia mego zamilczeć nie mogę, gdy się Prawu Naturalnemu bardziey natężonym okiem przypatruję, iak z Prawem Boskim zgadza się. Lubo bowiem Temu, ktorego słowo z niczego nas stworzyło, y ktoremu to że żyjemy winniśmy, temu wszechmocnemu mowię, wolno było iakowe chcieć włożyć na nas Prawo, iesteśmy bowiem dziełem ręki Jego, a przeto posłuszeństwo wyrokiem Boskim, od nas konieczne jest powinne, atoli y w tym niewy-

mowney dobroci Jego oczywisty wyda-
je się dowod, kiedy nic nam nad siły na-
sze nie przykazuje, y owszem to tylko
zabrania, od czego nas same światło ro-
zumu, y naturalny instynkt wstrzymuje,
jaśniey się ta prawda ukaże, gdy w po-
źniejszyich listach, o materyi Edukacyi
Duchowney mowa będzie, a teraz ponie-
waz już widzieliśmy powinności Czło-
wieka, gdyby przez niepodobieństwo od
Towarzystwa innych był oddalony, idź-
my dalej, a zobaczymy iak w społeczno-
ści żyć powinien, y iakie życia tego są
przepisy.

Ziednoczenie wielu a żeby wspólną si-
łą, y wzajemną pomocą tego dostąpili
końca, który wszystkim pożyteczny, y od
Natury jest powinny, czyli społeczność,
tak jest znaioma, że ani opisywania, ani
zalecenia nie potrzebuie, powinności tyl-
ko tego stowarzyszenia ludzi, Jurispru-
dencya ukazuje, iakie zatym powszechnie
wszelkicy społeczności są obowiązki, ro-
strząsnąć przynależy w drugiey Jurispru-
dencyi części, o *Prawie społeczności powsze-
chnym*. Złączenie woli do dostąpienia
wspol-

wspólnego Dobra, zjednoczenie sił, iako
 pośrednicza potrzeba do utrzymania
 wspólnego Dobra, nakoniec różniących
 się potrzeb, kierowanie do nieprzerwania
 tegoż powszechnego dobra, to jest pra-
 wdziwy wyraz związku społeczności,
 bez ktorego wyobrazić się nie może. Ca-
 ła zaś społeczność uważana być powinna
 iako jedna osoba moralna, która wzglę-
 dem innych społeczności jest to, co człowiek
 w stanie Natury względem innych ludzi:
 więc każda społeczność jest wolna, nie-
 podległa &c. y iako taka, uważana być
 ma w każdym stopniu, w jakim ją tylko
 światło rozumu odkryć może: a iako z
 ludzi składa się Familia, z Familii Na-
 rod, z Narodów świat cały, wszędzie zaś
 społeczność konieczna jest, obaczmy po-
 wszechnie społeczności Prawo, iakie ma
 przepisy w każdej społeczności, a nay-
 przód na każdą Familią rzućmy oko, w
 trzeciej części Jurisprudencji o *Prawie
 Domowym*. Stan domowy Człowieka na
 trojaki dzielić się może, na Stan Małżeń-
 ski, Rodzicielski, y Gospodarski. Mąż nad
 żoną

żoną, Rodzice nad dziećmi, Gospodarz nad Czeladzią, mają sobie Prawo nadane od Prawa społeczeństwa, które, że z Prawa Natury, wypływa więc można powiedzieć, że Prawo ich na Prawie Natury funduje się. Gdy zaś stan Małżeński złączym z Rodzicielskim, albo Rodzicielski z Gospodarskim, albo na koniec stan Małżeński Rodzicielski y Gospodarski kiedy razem spojemy, wyniknie społeczeństwo które *Familią* nazywamy. W tey zatym Jurisprudencyi części, wszystkich tych stanów Człowieka powinności rozstrząsnąć potrzeba, ile na prawie właściwie Naturalnym, y na prawie społeczeństwa gruntują się. Wszakci z tych samych, pierwsze obowiązki Familii, do Familii ukażą się, aże w Czwartej części *Prawa Narodowego* wszystkie Kraie uważane są iako Familie, iakie zatym iednego Kraiu powinności, względem drugiego bydź mają, dostatecznie dowiedzione bydź może, albo iasniey mówiąc, Prawo Narodowe świat cały mniema bydź iedną Familią, każdy Kray osobą moralną składającą

też

też Familie; iakie zatym Prawo związku iedności y społeczeństwa bydź powinno, w tak znakomitey Familii, rostrząsnąć potrzeba. Tu się wszystko powtorzyć powinno, cokolwiek o Prawie właściwie Naturalnym wyżej wspomniane było, we wszelkich trzech tegoż Prawa stopniach, y wszystkie Narody uważane bydź powinny, iako tyle osob wolnych w pierwiastkowym stanie Natury będących, przeto Prawo Narodowe, rownie iako y Prawo Natury, jest Prawo powinne, powszechne, nieodmienne, y wieczne.

o Każdy zaś Kray czyli jest bogaty, czy ubogi, czyli wielki, czy mały, potęgę mający, albo słaby, słowem, Despotyczny, Monarchiczny, lub Republikancki, rowny jest drugiemu, wolny, y niedependujący od inzego, mający od samey Natury pozwolenie, stanowienia rządu, y zażywania wszelkich sposobow, ktore mu się zdają bydź pożytecznieysze, a iako człowiek odbierający własność innemu, gwałci Prawo Natury, rownież y Narod wyzuwający drugi, czyli z licznych poddanych, czyli z obszernych Krain, czyli na
koniec

koniec kładąc iakowés pęta iego wolności, gwałci Prawo Narodowe, ani rozumiemy że zgwalcenie Prawa Narodowego, lubo kary nie ma dla siebie przepisaney, staie się bezkarne; błędliwe to jest mniemanie, przypatrzmy się bowiem dzieciom Narodu ludzkiego, a uyzrzym, iż (a) wywnętrzenie sił, strata ludzi, wyzucie się z Bogactw, zbyt jest małą karą, często bowiem w pośrodku naysłabszych chwil, własney roboty gmachem, przywaleni zostają, ale, tym o których Pospolstwo mniema, że nie mają przyczyny obawiania, co się naysłabszą karą staie, to, ta hańba, ktora z samey czynności wynika, y nieoddzielna od niey wzgarda, potomność daleko sprawiedliwsza a niżeli wiek żyjący, ogłosi wszystkim, y zgwalcenie Prawa Narodowego, y ukaranie gwałciciela, wszakci nasz młodzieniec, już dostatecznie przez Historią, poznał tę prawdę, ktora codziennie doświadczenia stwierdzaią, y zawsze stwierdzać będą.

W tey

(a) Parz Politique Naturelle Discours I.

W tey części Jurisprudencyi o Posel-
 stwach, o Traktatach, o Prawie woyny,
 o Tytułach y Prerogatywach Monarchow
 wspomnieć potrzeba. Zwyczaj bowiem
 w tym wszystkim stał się Prawem, zatym
 oświecić y w tym potrzeba młodego, kto-
 rego sposobieny do Rządow Kraiu, mnie-
 małbym przeto tu potrzebne krotkie
 przebieżenie, Prawa na Traktatach fun-
 duiącego się przez X. Mably wydanego.
 (b)

Już więc Prawo Naturalne, społeczno-
 ści, Domowe, y Narodowe zakończone, a
 razem y *Jurisprudencya Naturalna*, zolta-
 staie się do rostrząsania *Prawo Publiczne*,
 ktore składa *Jurisprudencyą pisaną*, ta zaś
 Nauką młodzieży będzie czwartego Ro-
 ku szkoły Nauk, opisanie Jey iako też
 y Polityki późniejszy zolta wuię listom
 ażebym terazniejszy zbyt nieprzedłużył.

(b; Le droit Public fondé sur les Traittés par
 l'Abbé Mably.

LIST DZIEWIĄTY.

LUbo powinienbym przystąpić do opisywania Nauki Polityki, która trzeciego Roku Szkoły Nauk rano uczona być ma, atoli abym opisaną o Nauce Prawa nie przerywał, przystąpię raczy do rostrząśnienia Jurisprudencyi pisanej, w ktorey objaśnia się Nauka:

O Prawie Publicznym.

Dwojakie jest Prawo Publiczne, Uniwersalne y Partykularne. PRAWO PUBLICZNE UNIWERSALNE opowiada Prawa, y Powinności rządzącego, y rządzonych w powszechności. PRAWO PUBLICZNE PARTYKULARNE, opisuie Prawa y Powinności Ludzi, w każdym Kraiu, te obydwie części Prawa Publicznego powinny być u Nas uczone; ale nayprzod zacząć potrzeba od PRAWA PUBLICZNEGO UNIWERSALNEGO. Tu jest miejsce szczerzej rostrząśnić Prawa y Powinności rządzącego, y wzajemnie

iemnie rządzonych, a to w trojakim stopniu: Nayprzod te co wynikają w powszechności z Natury rządu wszelakiego: (*Jus Publicum Uniuerſale abſolutum*) względem Legislacyi, exekucyi, y dozoru praw; względem ſrzedzkow ſłużących do utrzymywania ſil Narodu, iako to Urzędy, y Dochody Publiczne; względem celu każdego Narodu, to ieſt, całości publiczney, gdzie beſpieczeńſtwo y szczęśliwość publiczne uważać potrzeba; a to, nie przywiązuąc ſię do żadnego Kraiu, albo ſpoſobu rządzenia, ale iakie ſą w powszechności przepiſy uważyc potrzeba. Powtore te co wynikają z ſzczegulnego rządu przez Kray obranego (*Jus publicum Uniuerſale Hypotheticum*) a ſtoſując ſię do celu Edukacyi Narodowey, ſzczegulniey te, ktore do Rządu Rzeczypoſpolitych należą. Po trzecie, te co wynikają ze Spraw Obywatelow, w ktorych zgwalcenie Prawa zachodzi, (*Jus Publicum Uniuerſale Belli, ſive modus, Jus ſuum in Civitate perſequendi*) y podanie ſpoſobow iakowemi

ma

ma być dochodzona Sprawiedliwość. To jest cała tresć Prawa Publicznego Uniwersalnego, które krotko w Szkołach Naszych uczone być ma, ażeby stało się pierwszym wstępem Polakowi do Prawa Publicznego Partykularnego, wszakci Prawo Natury dostatecznie wyluszczone było pierwszego roku Szkoły Prawa, inne zaś iakośmy widzieli też same początki, też mają podziały, co y Prawo Natury, z małą tylko różnicą co do okoliczności: bowiem w Prawie właściwie Naturalnym ieden Człowiek iak sam uważany, w Prawie społeczeństwa powinność każdej osoby też społeczność składającej opowiedziana, ażeby wolą y czynny tych osób tak można spojść, iżby zdawały się iedną tylko składać osobę moralną, które powinności w Prawie Domowym, iasniey ieszcze w każdym stopniu społeczeństwa objaśnione, Prawo Narodowe, Prawo Publiczne toż powtarza, wszędzie bowiem iedneż przepisy, iedneż powinności znajdzie ten, kto z pilnością chce przypatrywać się Jurisprudencyi.

Po skończonym Prawie Publicznym Uniwersalnym, następuje Prawo Publiczne partykularne ktore nazwać się właściwie może dla nas PRAWEM POLSKIM, a iako widzieliśmy, że wszelkie gatunki Prawa na trzy dzielą się podziały, (*Jus Absolutum, Jus Hypotheticum seu Adventitium, & Jus belli seu lationis*) tegoż y w Prawie Polskim trzymamy się sposobu, wszakże te Prawo albo cały Kray ma za Cel, albo Obywatelów, Osoby, y Maiątek, albo czyny tychże Obywatelów. Ten trojaki podział prawa rozważmy, a całą treść w siedmiu Woluminach obszernie napisanego Prawa przed oczy sobie wystawimy.

PRAWO

P R A W O

Publiczne Partyku-
larne czyli Prawo
właściwie Polskim
nazwane ma za cel:

do pag 121.

albo
Cały kraj

1. Prawa do utrzymania
Rządów krajowych.

Ustawy
wewnętrzne.

Forma Rządów
Ubezpieczenie
wiary S. państwa
Spółob Ele-
kcji y Korona-
cji Krolow.
Spółob Sey-
mowania &c:

Ustawy
zewewnętrzne.

Traktaty z po-
stronnemi.
Poselstwa do
nas y od nas.
Sądy pogra-
niczne.

2. Prawa do utrzymania
y rozrządzenia Intrat
krajowych.

Podatki.
Cła.

Manufaktury.
Intrata z Dobr Rzeczy-
pospolitey.
Kmmisyye tego dogląda-
jące.

3. Prawa Generalne, Kro-
la y Obywatelow ty-
czące się w powżecz-
ności.

Krola.
Senatu.
Stanu Rycerskiego.
Duchowienstwa.
Woyska.

Albo

Obywatelow
Osoby y
majątek

4. Prawo Partykularne
w szczegulności kogo ty-
czące się.

Woiewodztw, Ziem y
Powiatow.
Miaśc y Miaszczek.
Kmieciow y Chłopow.
Luźnych, lub służących
ludzi.
Osob w szczegulności, na-
przykład nadgrody albo
ukarania Piotra &c:

Albo

czyiny tychże Oby-
watelow.

5. Prawo Sądowe dla
utrzymania sprawie
dliwosci między Oby-
watelami ustanowione

Prawo
Szlache-
ckie.
Prawo
Miey-
skie.

ato
w Sprawach
Cywil-
nych.
w Spra-
wach kry-
minal-
nych.
w Usta-
nowieniu
iurydyk-
cyj są-
dowych.

Prawo
duchowne
tyczące się

Osob swie-
ckich.
Osob Du-
chownych

...
 ...
 ...
 ...
 ...

...
 ...
 ...

...
 ...
 ...
 ...
 ...

...
 ...
 ...
 ...
 ...

...
 ...

...
 ...
 ...
 ...
 ...

...
 ...

...
 ...

...
 ...
 ...

...
 ...

...
 ...

Also
 ...

Also
 ...

Warsaw
 ...

PRAWO

...
 ...
 ...

Co się stało



Z tych więc trzech podziałów rodzi się pięć Pierwiastkowych części, które na wiele innych znowu mogą być dla jaśniejszego pojęcia podzielone, ale lubo mam je opisane, mniej potrzebne tegoż zdaie mi się tu przyłączenie, dożyć aby na pierwszy zaraz weyrzeniu zobaczyć można iakowe części Prawo Nasze Polskie w sobie zamyka, yco w tym Prawie zrozumieć młodzież Nasza starać się powinna, a ta Szkoła Prawa Polskiego na dwie części dzielić się będzie; Pierwsza dla Młodzieży Szlacheckiej, druga dla Mieszczan; obaczmy co w każdej uczyć będziemy.

Prawo Polskie Szlacheckie.

A żeby można młodzież Polską iak two Prawa Oyczystego nauczyć, zdaie mi się, że nayprzod zacząć potrzeba od ułożenia inakszego Praw naszych, porządnie bowiem co do iakiej materyi należy wytłumaczyć, w potrzebie wynaleść, dzisia y iak rzeczą jest trudną? mamy Inwentarz Konstytucyi

to prawda, ale czyli ten dostatecznie jest zebrany, ażeby wszystkie Prawa w nim się znaydowały? niechay Ci powiedzą, ktorzy ustawicznie naylepiej go wartując mogą bydź w stanie ukazowania omyłek y opuszczenia Jego. Ja zawsze wracam się że gdyby Prawa nasze były przepisane, a to takowym sposobem, aby gatunkami je ułożyć, wielkaby stała się, dla młodzieży przysługa, dla pilnujących Prawa skrocenie pracy, w szukaniu dla Sędziow większa łatwość: *Naprzykład* gdy przypada Sprawa o Sukcesyją, albo o działy, skoro wszystkie o tey materyi Prawa przed oczyma są Sędziogo, Exekucyi myśli Prawa łatwiey Sędzia dopilnuie, ale obszerniey o tey Materyi pisać nie jest tu mieysce, dosyć jest ukazać potrzebę; przystąpmy raczey do uczenia młodzieży, a te ułożenie Prawa iakby już zrobione mniemamy.

TA nayprzed iako Polak niechay się nauczy iakie są Prawa do utrzymania rządow Kraiowych, ktore iakośmy wdziedzieli, że na wewnętrzne y zewnętrzne
działą

dziela się ustawy, pierwsze to wszystko cokolwiek *Formam regiminis* zamyka wyłuszczyć powinny, a nie tylko te Prawa, które dzisiaj są w zachowaniu, ale Nauczyciel opowiedzieć powinien, iakowe dawniej były, które są w tey materyi zniezione, y przyczyny dla czego, daley postępując, gdy do ustaw zewnetrznych przystąpi, nie tylko ceremoniały przyimowania Naszych Postow, albo Cudzoziemskich u Nas opowie, Sądow Pogranicznych sposob y przepisy onychże objaśni, ale Historią wszelkich Traktatow, które Polska z którą Potencją czyniła, starać się będzie krotko, ale dostatecznie opowiedzieć, przyda y te w które lubo Polacy nie wchodzili, ale skutki tychże Traktatow krajowi Naszemu pomocne lub szkodliwe były. Ytym sposobem Nauczyciel wszelkie 5. części, na które Oyczyste Prawo jest wyżej podzielone, przebiegając iak naydostateczniej tłumaczyć powinien, wszędzie przypominając młodzieży to, co Historja Narodowa, czyli Zagraniczna uczy nas, a co służy dla objaśnienia praw Naszych.

Tu

Tu bowiem jest miejsce, ażeby młody poznał, iakowe są Kraiu Naszego przepisy, dla czego stanowione były, albo dla iakiej przyczyny odmienione, lub zniezione zostały.

Gdy zaś do tłumaczenia Praw sądowych przystąpi. Ponieważ troiakię są Jurydykcyę Sądowę, SZLACHECKIE Grody, Ziemstwa, y Trybunały; MIEYSKIE Sądy po Miastach, Referendarya, y Assessorya; SĄDY DUCHOWNE Konfystorskie, y Nuncyaturkie, a zatym zaczyna się tu troiaki podział Prawa Sądowego, Prawo Sądowe Szlacheckie, czyli Ziemskie *Jus Terrestre*. Prawo Mieyskie, *Jus Civitatense* y Prawo Duchowne *Jus Ecclesiasticum*: a lubo *actio sequitur forum rei*, atoli że są niektore Sprawy, co mają wyraźnie wyznaczone Jurydykcyę, gdzie się sądzić mają: naprzykład Dzieśięciny, a zatym gdzie iakowa Sprawa ma się sądzić, tu się objaśnić powinno, a z tego objaśnienia wynikają, troiakię Prawa sądowego przepis, dla Szlachty, dla Mieszczan, dla Duchownych.

Cokol-

Cokolwiek zatym Prawa Sądowego Szlacheckiego tylko się tycze, w tey Prawa Polskiego Szlacheckiego Szkole uczone bydź powinno, a nayprzod zacząć od terminow, czyli po Łacinie, czyli po Polsku zażywanych, ktore młody rozumieć koniecznie powinien. Potym tranzakcyi wszelkich opisy objaśnić, daley postępując tak całą naukę iasno wyluszczyć potrzeba, ażeby na czym sprawiedliwość zawisła z łatwością poznał. Wielorakie ztąd pożytki wypłyną, bowiem prawnych sporow umnieyszy się, kiedy każdy pozna co jest Prawem pozwolonego, mniey uczeni Juryści nie tak łatwo potrafią uwikłać w koszta prawne prawujących się, na koniec młody Szlachcic gdy na iakową sądową Juryzdykcyą wezwany będzie, pozna szacunek tey Nauki.

O Prawie mieyskim zaraz mowić będę, lecz wprzod o Duchownym krotko tylko wspomnę. Duchowny dwoiaką osobę na sobie wyraża; Duchownego, y Obywatela, a iako sam Bog przykazał oddawać co jest Boskiego Bogu, co jest Cesarskie-

sarskiego Cesarzowi, Duchowny przeto w obowiązkach swoich iako Duchowny, prawu Duchownemu, iako Obywatel, prawu Świeckiemu, podległy być powinien, a zatym czyli jest osoba Świecka czyli Duchowna w sprawie właściwie świeckiej do Sądów świeckich należy, iako wzajemnie w sprawie właściwie Duchownej do Juryzdykcji Duchownej. Ale samo Prawo Duchowne, *Jus Ecclesiasticum* dwojakie jest, iedno ktorego wiadomość tylko Duchownym potrzebna y o tym w Edukacji Duchownych mówić będziem, drugie ktore y świeckim Ludziom wiedzieć przynależy, iako to *de Jure Patronatus, Successio post demortuos Ecclesiasticos &c.* na końcu zatym Szkoły Prawa Polskiego y w tym Młodzież Nasza objaśniona być powinna, a żeby zupełnie Naukę Prawa zakoczyła. W trzecim liście gdym o Edukacji Mieszczan mówił do terazniejszego, odesłałem Naukę Prawa dla nich potrzebnego, więc do opisanja teyże przystępuję.

Prawo

Prawo Polskie Mieyskie.

Mieszczanom że jest koniecznie potrzebna Nauka Prawa nikt przeczyć nie może; a iako wyżey widzieliśmy, że każde Prawo początek swoy bierze z Prawa Naturalnego, tak ażeby gruntownie Mieszczanie w Prawie wyuczeni byli, zacząć powinni od tegoż Prawa, a przeto naznaczając Rok ieden Nauce Prawa dla Mieszczan, staraymy się to pomieścić co im będzie potrzebnego, zatym czas cały Nauki niechay tak będzie podzielony, zrana Juryzprudencya Naturalna, po obiedzie Juryzprudencya piśana, niech będzie uczoną: krotko przebiegniemy te obydwie Nauki.

Jako według politycznego Rzeczypospolitey Naszey układu, Mieszczanie nie składają stanu do Rządow y stanowią prawa należącego, przeto osobną Szkołę Prawa mieć powinni! a gdy nie tak obszerne poznanie Prawa jest im potrzebne w Juryzprudencyi, zatym Naturalney Prawo właściwie Naturalne, kto-

re gruntem wszelkich Praw, jest krotko ale iasno im ukazać, toż uczynić y w drugich Juryzprudencyi Naturalney częściach należy, a gdy Prawo Narodow opisywać im będziem, nie trzeba zaniedbać Praw y zwyczajow handlownych, wszakci te im są potrzebnieysze, aniżeli wiadomość o Poselstwach, o Tytułach, o Prerogatywach Monarchow &c. Żądałbym aby na końcu dodać Historyą handlu, ale takowego handlu, który nam jest zwyczajny, iakie Towary z kąd wychodzą, iakie manufaktury, gdzie się znajdują &c. bowiem Edukacya publiczna mieć powinna koniecznie oko na to, aby tylko co potrzebnego y pożytecznego każdemu Obywatelowi według stanu y kondycyi Jego było udzielone.

Jurysprudencya pisana co po obiednich godzinach uczona; nayprzod zacznie od opowiadania Praw Kraiowych Mieszczanom służących, daley postępując Prawo publiczne Uniwersalne, na końcu Prawo Sądowe Mieyskie wytłumaczy. Ukaże im co to jest Prawo Chełmińskie, lub Magdeburkie, trudności

ści stopniami idąc ułatwi, ukaże drogę iakowych Autorow rezolucyi trzymać się mają: Słowem skrocając prace całą Naukę Prawa im objaśni w takowym stopniu, aby pożytecznemi, roztropnemi, y sprawiedliwemi stać się mogli. Przy dokończeniu Jurysprudencyi krotkie zebranie całej dwoletniej Nauki prawa dla Szlachty, roczney zaś dla Mieszczan Nauczyciel uczynić nie zaniedba, ażeby całą naukę Prawa w iednym widoku uczącym się ukazać.

Już więc zupełne opisanie Nauki Jurysprudencyi nastąpiło, a żeby zaś dokończyć Edukacyą Szlachecką iefzcze nam brakuie roztrząśnienie Polityki, y sposobu powtorzenia siedmioletniej Nauki młodzieży Szlacheckiej: co będzie materyą przyszłego listu.

LIST DZIESIĄTY.

BYdź szczęśliwym jest to chęć każdego Człowieka, ale ułatwić sposoby do doczesnego uszczęśliwienia, dobry tylko społeczności Rząd potrafi. Lecz na czym ten dobry Rząd zawisł? to jest trudość, którą Przesacni Mężowie, rozwiązać powinniście młodemu Polakom Waszey opiece poruczonym, a żeby w dalszym życia przeciągu, gdy się publiczney usłudze poświęca, wiedzieli iakowych trzymać się mają przepisow. Młody w Naukach wydoskonalony może być rozumny Człowiekiem, ale aby stał się pożytecznym Obywatelem, odkryć mu potrzeba to wszystko cokolwiek kray Oyczyfity, y Sąsiadow obrotu, pożytecznego, lub Szkodliwego przynieść mogą; słowem, ukazać przynależy umiejętność Rządu, a zatym Naukę Polityki, która ponieważ jest równie z Jurysprudencyą częścią Nauki moralney, razem uczona być powinna, gdy przeto w trzecim Roku Szkoły Nauk po obiedzie Jurisprudencya Naturalna uczo-

na będzie, rano objaśniamy Politykę do ktorey opisania przystępuię.

O Polityce.

Nie masz tak podłego konfztu lub rzemiosła, ktoryby nauczzenia się nie potrzebował, a zacożby nauka rządzenia, umiejętność tak trudna bez objaśnienia pierwszych początkow obeysć się miała? y czy można tę naukę umieć bez uczenia się? konieczność zatym uczenia Polityki nazbyt iest iasna, ażeby dowodzenia potrzebowała: ale co przez Politykę rozumieć mamy, nayprzod rozstrząśniemy. Jeżeli Nauka rządzenia ludźmi, ma uczyć, iak ich zwodzić; jeżeli samolowki zasadzając mniej bacznym zażywa ich iako sprężyn, do dopięcia wyniosłego y nieprawnego Samowładztwa; jeżeli nakoniec nieszczęśliwość wszystkich, ma się pierwszym stać szczeblem, uszczęśliwienia wyniosłego Mocarza, lepiej tę Naukę wygluziemy zupełnie z pamięci ludzkiej, przez to bowiem Nam samym, y całemu

mu Rodzaiowi ludzkemu, znakomitą uczynim przyśługę. Ale gdy Polityka nam poda sposob uszczęśliwienia Kraiu całego, stanie się Nauką pożyteczną; albowiem szczęśliwość każdego w szczególności nastąpić nie może, jeżeli wprzód szczęśliwość w powszechności nie będzie, a przeto, gdy przykładamy starania w doprowadzeniu do ostatecznego kresu szczęśliwość całego Narodu, przyśługę każdemu Obywatelowi okazuiem. Wszystko zatem co tylko potrzebne y pożyteczne być może Kraiowi, tym się polityka zatrudniać powinna, a skoro inży cel ma przed sobą, wtedy nie Polityką, ale szkodliwym y karygodnym Machiawelstwem nazwane być powinno "Zaden Kray nie może być uszczęśliwiony, jeżeli Prawami Natury nie będzie rządzony, które zawsze prowadzą do cnoty; Zaden Panujący nie może być wielkim, mocnym, y szczęśliwym, jeżeli niewładza sprawiedliwie, rozsądnym ludem. Te są prawdziwe początki zgoźnego związku społeczności, które

Rząd

(a) Politique Naturelle Preface.

"Rząd Kraiowy zaszcześcić powinien (a) a zatym Rząd Kraiowy; przeniknienie w przyszłych czasach szkodliwych, lub pożytecznych przypadków; kierowanie wolą Obywatelów, do wspólnego uszcześliwienia; sposób rządzenia ludźmi; to wszystko, y cokolwiek z tego wypłynąć tylko może, zaraz myśl nasza wyobrażać sobie powinna, skoro politykę kto wspomni: to jest jasny y prawdziwy wyraz tej Nauki, inżel mieć o niej mniemanie, jest to albo ją nie znać, albo chcieć powłoką fałszywą, obmierzić człowiekowi własne uszcześliwienie.

Nauka Polityki na trzy dzieli się części (b) opisuie bowiem, albo rząd wewnętrzny Kraiu, czyli sposób ułożenia y przyrowadzenia do skutku, to wszystko, co może lud uczynić szczęśliwym; albo rząd zewnętrzny tegoż Kraiu, czyli to wszystko, co bydź może pomocą, aby Kraiy uczynić kwitnącym; albo nakoniec użyteczne wsparcia, lub przeciwnie za-wady, ktore iednemu Narodowi inży Narod uczynić może, czyli, objaśnienie

(b) Science du Gouvernement par Mr. Real.

nie Interesow Mocarzow Europy, ktore są Kraiowi pomocne, lub szkodliwe, to jest krotkie caley tey Nauki wyłożenie, rostrząśniemy każdą część.

Ze jest Rząd potrzebny, światło Rozumu, społeczeństwa związki y początki Prawa, nam to jasno odkryły. Lecz co to jest Rząd? y wieloraki jest? na pierwszym wstępie polityki objaśnić potrzeba. Co to jest Rząd absolutny? co Monarchia? co Rzeczpospolita? ukazać; a iako Polakow, Przechacni mężowie edukuiecie nad Rządem z Monarchyi y Rzeczypospolitey zmieszanym, (gdyż taki u nas jest) naywięcey rozszerzyć się potrzeba. Nie jest to ieszcze ułatwioną trudnością między Politykami, ktory sposob rządu jest naydoskonalszy? y podobno nigdy nie będzie *wszelkie bowiem sposoby rządu mają swoje zaszczyty, y wady.* Ludzie Prawa y tych Rządow opisy stanowili, iakże mogą dać dziełom swoim, ten doskonałości zaszczyt, ktorego Człowiek sam przez się władney okoliczności w ostatnim

„Więc gdy w rowney wadze będzie
 „władza, y wolność, wyniknie rząd
 „dobry. Przeto nazwieymy go iak
 „chcemy, ten tylko będzie dobry, kto-
 „ry może uszczęśliwić większą część
 „ludzi, iemuż podległych: dosiągnie
 „zaś celu, zostawiając Obywatelom te
 „sprawiedliwą wolność, ktora każdemu
 „pozwala własną zatrudniać się szczę-
 „śliwością, niekrzywdząc publiczney
 „y wspól Obywatelow. (c)

A zatym opisując wszelkie sposoby
 rządów młodemu Polakowi, ukażemy iak-
 kowe ich są defekta, ale sposobu rządze-
 nia żadnego nad nasz nieprzenośmy.
 Są niektóre uprzedzenia myśli, ktorym
 sprzeciwiając się, niezliczonych nie-
 szczęść gromadę w korzyści odbieramy.
 Z liczby tych można rachować przy-
 wiazanie Narodu, do iakiego sposobu
 rządu. Turczyn wolności, Anglik ie-
 dynowładztwu, zawsze sprzeciwiać się
 będą. Moge y ia w liczbę tych uprze-
 dzonych byź poczytanym, ale nad Stan

Repu-

(c) Politique naturelle discours II § 21.

Republikanta szczęśliwszego niewidze y każdy Obywatel zdaiemi się aby był dobrym Obywatelom, sposob Rządu krajowego za naylepszy sądzić powiniem; zasiągniemy przykładow z Historii, a obaczemy, że każdy Narod wtedy upadł, kiedy swoim przestał bydź Narodem; Lacedemonczykowie gdy przestali bydź Synami Likurga, Sparta upadła; Rzym przestał bydź Rzymem, skoro Rzymianami Barbarzyńcy bydź poczeli. Nie Forma rządu czyni kraj szczęśliwym, ale utrzymywanie rządu wewnętrznego w kraju. Dostąpiemy tego przez związek między częściami Ciała polityczne składającymi, y przez obronę we wnątrzną dla utrzymania szczęśliwości, y Pokoju. Pierwsze czworakim sposobem stać się może: nadgodą Cnoty; karą występku, względem na wszystkie Stany, aby ieden drugiemu był pomocą y obroną, na koniec zaszczepieniem miłości Ojczyzny w sercach Obywatelow. Szczęśliwość y pokoy wewnętrzny utrzymać powinniśmy od Obywatelow y od Sąsiadow

siadow: od Obywatelow, ustanowieniem Subseliow na uspokojenie sporow między Obywatelami, w ktorych sprawiedliwość bydź powinna rowna dla wszystkich, prętka y niekosztowna: od Sasiadow, ustanowieniem obrony kraiu przez Zolnierzy zawsze utrzymywanych y przez Obywatelow do służby Zolnierskiej przyuczonych.

Sposoby do utrzymania teyże obrony bardzo łatwe, chęć dobrowolna Obywatelow służenia Oyczyźnie bez żadney nagrody, albo dobrowolne ustąpienie od tychże Obywatelow pewney części intrat swoich dla zyskania teyże obrony, przez ustanowienie Podatkow ktore bydź powinny, w sposobach rownie dla wszystkich, łatwe, y nieuciążliwe; w wybieraniu niekosztowne, w zażyciu, szczegulnie dla dobra powszechnego kraiu, y Obywatelow obracane, gdyż nato są postanowione, y od Narodu pozwolone.

Gdy zatym ta pierwsza Polityki część objaśniać się będzie, termina generalne,

przy-

przyśtofowywać zawsze potrzeba do kraiu naszego. Defekt to iest wszystkich Politykę opisujących, iż chciawszy się stać uniwersalnemi, nie tak są pożyteczni, iak bydź by mogli. Nieznaydą się dwa Narody ażeby mogły iednakowemi bydz rządzone przepisami, a iakże dla wszystkich powszechnie wynaleść można? Polakow, Przezacni Mężowie, nie Hiszpanow, ani Francuzow, Edukacya waszey pieczy poleczona, niechay zatym umieją Politykę w tym Stopniu, w którym potrzebna iest Polakowi, y zniey każdy, niech tylko tyle umie, ile potrzeba Oyczyzny wyciąga, a pożyteczniejszy stan się, aniżeli ten, któryby umiał wszystkie inne, procz narodowey.

Widzieliśmy iakowe sposoby podać Polityka, ażeby spokoyność w kraiu wewnętrzzną utrzymać, lecz ta spokoyność a przez to y szczęśliwość Obywatelow bez rządu zewnętrznego czyliż się utrzyma? w tey zatym drugiey Polityki części, uważmy to wszystko, co bydź może pomocą, aby kray uczynić kwitnącym

cym: roztrząśniemy zatym siły, y dostatki krajowe, wżak ci te są pośrednicze węzły, które wewnątrzny związek z innemi krajami utrzymują. Bez wątpienia najlepszy Rząd, chociażby y Rzeczypospolitey Platona, musiałby upaść, jeżeli sztucznych sąsiadow fideł nie strzegąc się, sam w sobie niemiałby sposobu utrzymywania sił wewnętrznych, które stając się obroną zewnętrzną, są oraz pierwszą pomocą, aby lud szczęśliwy mógł uczynić kray kwitnącym, a przypartywanie się tym siłom krajowym, pod dwoiakim pozorem uważmy: w czasie pokoju, w czasie wojny. W czasie pokoju, uważać potrzeba, ażeby obrona kraju miała proporcją do wielkości, y ludności kraju; jako bowiem w ciele ludzkim, jeżeli jedna część nazbyt jest wielka, w proporcji drugich, ginie ta łatwa, y wspólna między Członkami pomoc, owa wilgotność żywiąca całe ciało, nazbyt ku jedney obroconej części, drugie suche, chude, mizerne zostawia; y na mieysce kształtney proporcji, razą-

ca oko szpetność układu następuje: toż samo w ciele politycznym kraju dzieje się, nad proporcją ludności utrzymywany Żołnierz, staie się nazbyt uciążliwy całemu krajowi. Tu iest miejsce, rozstrząśnienia wspólney proporcyi, części całego ciała politycznego składających, aże by iedna nad drugą, niebyła mocniejszą obfitszą, a zatym zrywającą ten związek, na ktorego dobrym układzie wszystko zawisło,

Gdy zaś ten nieszczęśliwy pożar zajmie się u sąsiadów, albo unas, którzy bezrośadne ludzi mniemanie nazwało Woyny imieniem, ale który w famey istocie, plagą narodow, zwać się powinien, i. k się sprawować kray nasz ma wtedy uważyc potrzeba? Rzekczy po politey co iest pozyteczniejszego, pokoy, czy Woyna? a zatym co sobie obierać powinna, a iako brzmiące dzwony, ażeby piorunową oddaliły chmurę, dźwiękiem swoim nim się ona zbliży, odezwać mają, podobnież negocyacye, woienną chmurę zdaleka przeyrzawszy, oddalać powinny. Lecz
gdy

gdy los fatalny skutku nie pozwoli, us-
 łyty z roztropnością szkodkom; iak so-
 bie postępować? czyli Zagranicznych
 auxiliarnych Woysk pomocy zaciągać?
 y z tego sposobu wynikającym z tym
 konsekwencyom poddać się? rozstrząsnąć
 należy.

Sily krajowe, są pomocą Narodowi;
 ażeby mogli być kwitnym, ale do-
 statki krajowe są pierwszym początkiem,
 są utrzymaniem, y konieczną potrzebą;
 te zaś dwoiaki być mogą, że z rzo-
 del produkcyi krajowych, albo ze rzo-
 del Zagranicznych.

Nayobfitsze Bogactwa są te, które we-
 wnętrnie kraj z produkcyi swoich mieć
 może, ale co też produkcyę stwarza nay-
 pierwszą być powinno uwagą żyzna ro-
 la, umiarkowane powietrze, lasem y ciec-
 niem, pokrzywami y ostem, okryły by
 całą Ziemię, gdyby Człowiek pracow-
 itym staraniem, pożytecznych nasion nie-
 wrzucił w łono Ziemi; chcieć zatym
 aby kraj był obfity, potrzeba ludzi,
 którzy teyże obfitości są pierwszą przy-
 czyną; a zatym ludność pierwszym, y
 nay-

nayprawdziwszym jest bogactwem kra-
iowym, wszystko zatym co jest pomo-
cne, lub szkodliwe teyże ludności, u-
ważyć potrzeba, ażeby można szkodli-
we oddalać, a pomocne rozkrzewiać.

Praca tych Ludzi, to jest Rolnictwo,
co jest drugim Bogactwem, wszelkie u-
przątione mieć powinna zawady, aże-
by ten obfity z Plonu Ziemi skarb kra-
iowy, coraz więcej mógł być pomno-
żony. Zamiana produkcyi, rodzi Han-
del wewnętrzny, który dał początek
manufakturom; a zatym y te trzecie bo-
gactw kraiovych źródło dostatecznie
opisać potrzeba. Tu jest miejsce do
rostrząśnienia tey Polityczney kwestyi,
czyli dobywanie Kruszców byłoby kra-
iowi naszemu pożyteczne, y czyli strata
ludności, opuszczenie rolnictwa, &c.
mogą być nadgrozone, szperaniem
we wnętrzościach Ziemi?

Zródła Produkcyi kraiovych, stają
się drogą, do sprowadzenia Narodowi
bogactw innych Narodow. Naypier-
wszym bowiem związkiem Narodow,

była

była zamiana; odmienności pozycyi Ziemi, sprawia odmienne produkcyę, ktorych Handel udziela wszystkim. Polska Chleb inszym Narodom dając, bierze w zamian od nich, to, czego Ziemia rodzić u nas niepotrafi; iak zatym ten handel ma bydź czyniony, aby stał się Oyczyźnie naszey pożytecznym, uwazyć należy. Nim zaś ta druga Polityki część będzie zakończona, szukamy sposobu, ażebyśmy mogli Oyczyznę naszą zawsze widzieć szczęśliwą, y kwitnącą; łatwe to jest do dostąpienia; przypatrzmy się bowiem z iedney strony, sposobom ktorymi kraie wzrość biorą, ktorymi go utrzymują, ato aby w kraiu naszym do skutku przyprowadzać; z drugiey strony, przyczyny y stopnie iakowemi kraie upadły, ażebyśmy się tego strzegli, przykłady z Historii, Młodzieży naszey przypominamy, a jestem pewien, gdy dostatecznie w tym zostaną Polacy oświeceni, iż zwiększą pilnością, strzedz będą całości Praw, własną szczęśliwość znajdując, w uszczęśliwieniu Oyczyzny.

Nako-

Nakoniec trzecia część Polityki, interesa Mocarzow rostrząsa, a te są trojakie; Rzeczypospolitey naszej sąsiadów naszych, y całej Europy. Pierwszych wiadomość że jest powinna, ktoż przeczyć może? Sąsiedzkie dwojakie, iedne się do nas stosują drugie nie; tych zatym w ktore my wchodzimy wiadomość, koniecznie potrzebna. Nakoncu całej Europy Mocarzow interesa, są albo cale nas, ani sąsiadów naszych nietyczące się; albo nas samych, albo Sąsiadów naszych, Wszystkie zaś Sąsiadów interessa albo się do nas referują, albo iakowś mają influencyą do interessa Oyczyzny naszej, albo stają się cale obojętne. Przełożeniem zatym tych wszystkich interessa zatrudni się ta trzecia Polityki część uważając wszędzie, aby dostatecznie objaśnić to wszystko, co Polakom do wiedzenia koniecznie jest potrzebne.

Koncząc zaś opisanie Polityki przydadymy y te krotką lecz prawdziwą uwagę. „ Niemasz takiego gmachu, aże „ by namiętności ludzkie nie mogły go „ nad

„nadwąlić: niemasz Praw tak mądrych
 „a przytym y tak ostrych, aby podey-
 „ście, y gwałtowność, niemogły wy-
 „kręcić, albo przelamać. Rozum Czło-
 „wieka, niemoże dostatecznie przewi-
 „dzieć, odwrocić, okoliczności, przy-
 „padki, y Rewolucye, w ktore los, kray
 „niefortunliwy wplątać może; skryte
 „namiętności, iako woda, pozorną
 „spokoynością, podrywają brzegi, y
 „wałą naygruntownieysze twierdze. -
 „ - - Bowiem szczęśliwość trwała Na-
 „rodu, pewnie umocnić się niemoże, tyl-
 „ko, na obiaśnionym rozumie, na szcze-
 „rym przywiązaniu do Oyczyzny, na
 „miłości Dobra publicznego, na do-
 „brych obyczajach, y na cnocie. Lu-
 „dzie bezrozumni y złych Obyczajow,
 „iuz są przeznaczeni, stać się kiedyżkol-
 „wiek niewolnikami, (d)

X Na dokonczenie zupełne Edukacyi
 młodego Polaka, zostaie się ieszcze do
 opisania ostatni stopień nauki iego, to
 jest czwartego roku Szkoły Nauk, rano
 nastą-
 (d) Politique naturelle Discours II. § 19.

naftąpić ma powtórzenie siedmioletniej Nauki; ſposob tego obaczmy. Jak łatwo ieſt młodemu nauczyć ſię, z równą łatwością y zapomnieć moze; atoli, nie-tak zupełnie, ażeby krotkie przypomnie-nie, nie miało mu pamięć przywrocić, tego, czego ſię raz nauczył. A lubo po-ſtawowiliſmy w liście ſzoſtym, tygod-niowe powtarzanie dawnieyſzych nauk, co mieſiąc Examina tych nauk, ktorych ſię uczą; na końcu zaś Roku general-ne examina, atoli, aby grutowniey te przypomnienie działo ſię, oſtatni Rok nauki młodego na to wyznaczmy, a ia-ko kaźdey Szkoły nauczanie ażeby we-dług Waſzych Przezacni Mężowie prze-piſow, dobrze y grutownie działo ſię, dopilnować powinnością ieſt Prefekta, czyli Rządcy Szkoł, ktore dogładanie ażeby mogli dobrze wypełniać, Sam też nauki umieć muſi, przeto w Szko-le przypominania on za wfze przytomny bydź powinien, a te przypominanie, dziać ſię ma przez Nauczycielow ka-źdey nauki, ktore krotko zebrane bydź mają, aby ſame tylko treść przypomi-nać.

nać. W Geografii rozdział krajow, y Rządy ich; w Historji, Epoki znakomitsze, y każdy z uczących wspomni to, co mu się w ktorey Epoce godne zdaie wspomnienia; w Fizyce partykularney, podziały Historji naturalney, y szczegulnieysze doświadczenia; w Logice rozdział nauki przebiegając, jeżeli kto z uczących się, ma iakowe trudności, ułatwić; Fizyka Generalna, początki rzeczy powszechnie przypomni, y doświadczeniami stwierdzi; Mathematyka, krotkim zbiorem, wszystkie części wyluszczy; Oratorskie, lub Poetyckie reguły, przykładami młodziej opisze, moralney nauki trudności, jeżeli iakowe zaydą ułatwi, y potrzebę tey nauki przypomni; Politykę krotko zbierze; Jurisprudencya zaś ponieważ na końcu Szkoły Jurisprudencyi Polskiej powtorzona będzie, drugi raz ją tutaj w tey Szkole powtarzać niema przy czyny, ostatnie zaś dwa miesiące, poświęcić na nauczenie młodzieży naszej, pierwszych początkow Teologii, to jest

tyle

tyle, ile świecka, Osoba, z tych nauk umieć powinna, ażeby Stworce swego, y własną Duszę, iaśniej poznawała. A gdy w Duchowney Edukacyi te nauki opisywać będziemy, uyrzym wiakowym stopniu są świeckim Osobom potrzebne.

Wszystkie nauki nayprzyzwoiciej w krajowym ięzyku uczyć, więc w Szkole nauk, młodzież aby ięzykow niezapominała, potrzeba odmieniając miesiącami, po połgodziny, po skonczoney Szkole nauk, zrana do Nauczycielow ięzykow posyłać ich dla przypominania, naprzykład pierwszego miesiąca, Fizycy z Matematykami, do Łacińskiego Nauczyciela, Kraśomowcy z uczacemi się nauki moralney do Niemieckiego Nauczyciela, Politycy z Juristami pierwszey Szkoły do Francuskiego Nauczyciela, w drugim miesiącu odmienią się, y tak zawsze ięzyk przypominać sobie będą, y Okupacye w tych ięzykach zawsze pisać mają: materye zaś na te Okupacye, wyznaczyć powinniście Przewacni Mężowie, ażeby pożyteczne młodzie-

dzieży w dalszym czasie były, minie by się zdawało, ażeby tłumaczyli wybranych takich Autorow, którzyby mogli obyczaje kierować do Cnoty, myśl ku prawdzie, Serce ku miłości Ojczyzny.

O wy zacni stanu Szlacheckiego młodzieńcy! iakież dzięki uczynicie, za wydoskonalenie wasze, przez siedmioletnią naukę, tym Mężom, którzy o was mieli staranie? Tey Ojczyźnie, która wam dała edukacją? o to iako ludzie, staliście się rozumni; iako Obywatele, pożyteczni; iako Prawodawcy, przeorny; czegoż wam o więcey brakuie? wielki na was włożony obowiązek, wyciąga powinney wdzięczności; iakże mu zadofyc uczynicie? oto, stańcie się dobremi Synami Ojczyzny, przybierzcie na siebie postać takich ludzi, ażeby wszystkie Narody, mogły was nazwać dobremi Polakami: wszakci nie tylko wdzięczność, ale y chęć własnego dobra, do tego was pociąga: ten jest niedyny sposob wypłacenia się, tey trzymajcie się drogi; a oswobodzenie myśli,

spokoyność umysłu, uszczęśliwienie
kraiu, będzie waszą nadgodą. — *Non
Cupiditas vos, non timor pellet; inagitati
terroribus, incorrupti voluptatibus, nec
mortem horrebitis, nec Deum, scietis mor-
tem malum non esse, Deum malum non
esse - - - Expectat vos, si ex hac aliquan-
do face, in illud evaditis sublime, & ex-
celsum, tranquillitas animi, & expulsis er-
roribus, absoluta libertas.*

Seneca Epistola 75.



L

Gdy

LIST IEDENASTY.

Gdy w przeszłych Liściach, Przechylni Mężowie, opisywałem Edukacyą Szlachecką, starałem się podać sposoby do łatwego uczenia młodzieży w szkołach publicznych, lecz gdy Rodzice Dzieci w domu edukować będą chcieli, iaka tych Dzieci Edukacya być ma? y przez kogo? dwie zdaie mi się potrzebne do rostrząśnienia trudności, ażeby prowadzoną przez wszystkie stopnie Edukacyą Szlachecką zakończyć, niechay, zatym następuie opis. .

O Edukacyi Domowej.

Wszelki przymus w Wolnym Narodzie mieysca mieć niepowinien, naypierwsze Prawo nad Dziećmi jest Rodzicow, zostawiona zatym powinna im być wolność Edukacyi własnych Dzieci, niechay wybieraią czy prywa-

tną,

nią, to jest domową albo publiczną, to jest szkolną: lecz w obydwóch tych stopniach przepisom Prawa posłuszni byćz mają.

Obrał was Przechacni Mężowie Narod Strojami Edukacyi, wszelka zatym Edukacya pieczy waszey oddana, przeto staie się waszą powinnością, pilnować teyże Edukacyi; nie tylko zatym Przelozonemi iestescie publiczney, ale y domową zatrudniać się powinniście, albowiem w kraiu Edukacya aby stała się narodowi całemu pożyteczna, musi byćz jednakowa; wszystkich iako Polakow, wychowywać Edukacya w Polsce powinna; od ktorego celu aby się nieoddalali różni Edukacyą sprawuiący wyznaczeni do tego Prawem iestescie Przechacni Mężowie.

Co Obywatel Rzeczypospolitey umieć powinien, w przeszłych widzieliśmy listach, tego uczyć mają w szkołach publicznych tego w domowey Edukacyi. Wybierzcie Rodzice! czyli mniej kosztowniey Edukacyi publiczney

czney sposob, czyli drofzy domowey przed się wezmiecie. Zawsze jednakowez przepisy iednakowez nauki, bycż muzą.

Nastuchałem się tego nieraz, iż w naszym kraiu, szukając dla młodych Guwernora chcą razem mieć w osobie Jego, powszechnego wszelkich nauk Professora; ale rostrząsnieymy powinność Guwernora, y Preceptora, a dopiero czyli w iedney mogą się złączyć osobie, obaczemy.

Skoro Młody niemowlęce kończy lata y ięzyk iego zaczyna to wszystko powtarzać, co słyfzy już tym samym postępkim, wyraża proźby swoje, ażebyście Rodzice, początkow Edukacyi iemuż udzielili; waszą to jest powinnością, a co więcey powinnością osobitą, którą przepisy natury, obowiązki Praw, przykazy wiary, ustawicznie ogłaszają; ieżeli za nadgodę mieć chcecie, od Dzieci wdzięczność, y przywiązane uszanowanie. Lecz gdy sami osobiście wypełnić tego niemożecie, ażebyście zadofyc uczynili tym

obowiązkom

obowiązkom, wybierzcie takiego, który w tey powinności was, zastąpićby potrafił.

Człowiek poczciwy, y dobrych obyczajow, ani przykładem, ani mową, młodemu niebędzie zgorzeniem, co bowiem sam polubił, toż y poruczonemu pieczy swoiey, starać się będzie od Dziecinstwa miłe uczynić: A zatym najpierwszą zaletą Rządzący dla Młodego, (czyli Guwernora) są dobre obyczaię. Ze jedna tylko w kraiu każdym panująca wiara bydź może, nie jest to chimerą, ale iasną w Polityce dowiedzioną prawdą; młody na usługę kraiu sposobiony, że w panującej wierze ma bydź wychowany, równie nie zbitym jest dowodem; a zatym ze Rządca młodego, tey wiary, wktorey młody ma bydź wychowany, sam bydź powinien, zdaćmi się iż światło rozumu, iasno to ukazuię. Czyli młody Nauki poymuię? y w tychże Naukach wydoskonala się? ten tylko, który też Nauki umie, poznać może; przeto umiętność Nauk młode-

mu Polakowi potrzebnych, w Rządcy młodego konieczna jest. Zatem, poczciwość y dobre obyczaje, wyznawanie Wiary panującej, umiejętność w naukach, są to trzy powinności Rządcy. Rodzice oddawać nie powinni, y nie mogą Dzieci swoje, tylko takowemu Człowiekowi: Oto mamy Obraz wyrażony Guwernora; obaczmy jaki jest Nauczyciela.

Ażeby nauczyciel mógł uczyć młodego, tej nauki którą tłumaczy, sam dostatecznie umieć ją powinien; bowiem niedość natym, że się na dzisiejszą lekcją nagotuje, ale powinien koniecznie po uczących się wyciągać tego aby go rozumieli, azatem to czego nie rozumieją, pytać się mają; a on, wszelkie trudności rozwiązywać; czego, jeżeli nauki doskonale nieumie, nigdy niepotrafi. Nayprzod zatem sam nauczyciel gruntownie umieć powinien to, czego drugich uczyć ma; ale niedość na tym; wielu znamy w jakowey nauce doskonałych, z których iednak pozytkować bardzo jest trudno, bowiem przydać potrzeba do umiejętności, łatwy sposób, y jasne

y iasne wytłumaczenie: Zatem, ktokolwiek on jest, skoro tylko umiejętność, sposób, y łatwość, w nim uyrzym, dobrym bydz może nauczycielem. Lecz rozmaite Polakowi potrzebne nauki, czyli może ieden umieć Człowiek? a umieć ie tak, iak nauczycielowi potrzeba? Smiało na te pytanie odpowiedzieć mogę, iż takowy Człowiek ani był, ani jest, ani bydz może, przydaymy do tego ieszcze, wyżej wyrażone Przymioty, ktore Rządca młodego mieć powinien, a iakże to wszystko w iedney osobie połączyć?-- O wy Rodzice! ktorzy przy Dzieciach waszych Uniwersalnego mieć pragniecie Człowieka! gdzież go znajdziecie? a nieznalazłszy, iakową krzywdę Dzieciom swym czynicie? iaką, y kraiovi całemu? wasz jest obowiązek dobrą dawać Dzieciom Edukacyą: a iezeli w Domu ich wychowywać chcecie, mieycie rządzcę, bez tego obeysć sie niemoże, ale y na potrzebnych nauczycielow niezałucie. Bowiem Rodzice niedaiący przyzwoitey Dzieciom Edu-

kacyi, krzywdzą siebie samych, krzywdzą własne Dzieci, krzywdzą kraj cały. O, iak straszny los na który poczciwy, Bogoboyny, y dobry Obywatel, bez zadrzenia spoyzrzec niemożel. Jeżeli bowiem łamiący prawo, podlega karze, iakaż bydz by powinna wynaleziona surowość, na tego, który namietności przysposabia, zawsze na zgwalcenie Prawa y zwierzchności natężone.

Już więc Rozdział Nauczycielow od Rządzczy iasno się ukazuje, y że chceć wszystkie te osoby w iedney złączyć, staje się rzeczą niepodobną. Lecz niemienszey wagi następuje rostrząszenie, czyli Cudzoziemiec Rządzcą młodego bydz może? a lubo zdaie się że pytanie moje wyraźnie sprzeciwia się, w prowadzonemu do tych czas u nas zwyczajowi, nie lękam się iednak nagany, gdy iasnością dowodow przycisniony, widzę, że od Rządow nad młodością Polaka, Cudzoziemcy oddaleni bydz koniecznie powinni. Człowiek poświęcający się na pracowite trudy, które od

Urzę-

Urzędu Rządzczy nieoddzielene są, dla iakowey to czyni przyczyny? mnie się zdaie, iż te dwie tylko wynalezione bydź mogą, przywiązanie do Rodziców albo chęć polepszenia własney fortuny że Cudzoziemiec przez przywiązanie do Rodziców, Edukacją ich Dzieci przed się bierze któżbytemu chciał wierzyć? on bo wiem Rodziców niezna, a iakże mieć do nich może przywiązanie? więc nieinsza przyczyna, tylko chęć zysku, jest pierwszym dla Cudzoziemca powodem. Tego cudzoziemca albo zapisujemy z Zagranicy, albo w kraju znajdujemy? y zawsze jednak, zdolności iego obywateliow, y innych powinnych do rządzenia Młodym przymiotow, niema my pewności. Przecież Dzieci poruczamy pieczy iego: mniemając ze skoro jest Cudzoziemiec, y kształtnie ułożonemi mówi słowy, iuż potrafi dać dobrą edukacją, y zdolny jest do tego; uczy on młodzież, tego, co mu się podobaj; y częstokroć trafia się, że po skonczoney Edukacyi, sam młody uzna, iż

lubo tego wszystkiego Guwernor uczy, on jednak nic nie umie. Biorę waś Przewacni Mężowie za Sędziow, jeżeli to nie jest istotney prawdy wyraz? Sta-wiam przed wami za świadkow, tylu Rodzicow zawiedzionych w chęciach swoich, tylu Młodzieńcow zalących się na stracone młodości chwile, wasza Decyzya, mocniej utwierdzy zdanie moie; jestem zaś pewien, że parzialità wami nierządzi, miłość dla Ojczyzny, pomoc dla iey Obywatelow, dobro całego Narodu, są waszym celem; zważać niebędziecie na to, co dzisłay jest zadowawnionym zwyczajem, ale to, co pożytek przynieść może uczynicie; wszakci jeżeliby dzisłay niebyło Polakow, (czemu mi się wierzyć niechce) sposobnych do rządzenia młodem, utworzycie ich, zapatrzywszy się, iż zdolniejszy są Polacy, anizeli Cudzoziemcy? Jest właściwy każdemu narodowi iakowys przymiot, ktorego Cudzoziemcy, ani pojąć, ani naśladować niepotrafią; jest przywiązanie do Rządow narodo-

wych, ktorego słaby tylko wyraz poznać może, pod innym urodzony; chęć słuzenia Oyczyźnie, Przyśposabiając pożytecznych dla niej synow; y ukontentowanie wewnętrzne, z którym zapatruje się na wychodzącego z pod ręki iego dobrego współ obywatela, są to zalety, które przenosić powinny Polaka, nad Cudzoziemca. Ale przez jakie stopnie sposobić do tego Polakow? obaczmy, gdy wprzyszłych listach o Edukacyi nauczycielow, y Dozorcow dla młodych, mowa będzie, a teraz do sposobu Edukacyi domowej przyśtąpmy.

Nayprzod, żaden Rządzca dla młodego, ani Nauczyciel, od Rodzicow przyjętym bydź niepowinien, poki przez wyznaczonych od was Przezacni Mężowie Examinatorow, niebyłby wyexaminowany, y tego na Pismie utwierdzoney. Bowiem Rodzicom przykazywać wzięść tego, a nie innego jest to przymus, który nieysca w wolnym narodzie mieć nie powinien; ale aby nikt nie ważył się przyimowac do dzieci ty-

ko od was aprobowanego, jest to konieczną potrzebą, dla dobra kraiu, dla Pociehy Rodzicow, y dla pożytku młodzi. Wyznaczeni oraz bydź powinni od was Przezacni Mężowie. po Woiwodztwach Examinatorowie, ktorzy nie tylko edukowanych w szkołach publicznych, examinować mają, ale y w domu edukowanych; ktorym Rządzczy domowey edukacyi, donosić powinni, o postępowaniu w Naukach młodego. Ci zaś wam Przezacni Mężowie toż samo przekładać mają, ażeby pod okiem waszym iednakowa edukacya po całym była kraiu; wielorakie pożytki kray z tego mieć będzie, y młodzież większą chęć do nauk, ktore w domowey edukacyi, iako się wyżej namieniło, też same bydź mają, co y w publicznych Szkołach.

Gdy młody czyli to w domowey edukacyi, czyli w Publiczney, zakonczy swoje nauki, majątnieści Rodzice zwyczajem rządząc się, posyłają dzieci do Cudzych Kraiow, dla dokonczenia iak mowią edukacyi; Rostrząsnieymy to woiażowanie, czyli jest potrzebne?

trzebne? y pożyteczne, a przytym ro-
strząsaniu obaczym, dla iakiego dzieć
by się powinno celu? iakowym sposo-
bem? y kto ma bydź towarzyszem
młodego?

Czy woiaż młodego jest potrzebny
albo nie, nayiasniey się z pożytku u-
każe: bowiem młodemu, to tylko jest
potrzebne, co stać mu się może poży-
tecznym. Woiażować dla tego tylko,
ażeby powiedzieć, zem był w tym kraiu,
lub mieście, zem te wieże lub Zamek
widział, zdaie mi się, iż na iedno wy-
idzie, iak gdyby niewoiażować. Uwa-
zyć przeto nayprzod potrzeba, co za
cel jest posyłania młodzieży do cudzych
kraiow? wielu do tych czas młodzież
posyłaia na dokonczenie Nauk, lecz sko-
ro te będą u nas w tym stopniu do-
skonałości, w ktorym Republikanta na-
uki bydź powinny, ta przyczyna usta-
nie. Posyłaia drudzy młodzież na pozna-
wanie ludzi, na przypatrzenie się od-
miennym w każdym kraiu obycza-
jom, y rządóm, chwalebny to cel,
y ta jest szczegulna przyczyna dla
czego

czego woiaż pożytecznym stać się może; lecz czyli mu się zadofyc dzieie? czyli młody według urodzenia swego y chęci Rodzicow, sprawuie się? Czyli Gawernor ktory ma bydź przykładem, sam (iako się często trafia) nie jest przewodnikiem do rozpusty? w iakowych kompaniach naywięcey przesiaduie? ktoż o tym Rodzicow upewni, ażeby ztemu wczesnie zapobiec mogli? wszakci, ieżeli woiażowanie ma bydź częścią edukacyi, toć do waszego Przewacni Mężowie dozoru należyć by powinno; obaczmy zatym, ieżeli by też woiażowanie pod waszym okiem niemogło bydź wydoskonalone.

Stać się pożyteczniejszym Oyczyźnie, to iest cel, ktorego za Granicą młodzi szukać mają; azatym, Rodzice gdy chęć będą mieli wysyłać dzieci, zdawało by mi się, ażeby do was Przewacni Mężowie odezwę uczynili, z wyrażeniem, iż na tyle lat wysłać chcą młodego, do tych krajow, y takowy na to koszt odkładają. Wy zatym

przewacni

Przezacni Mężowie, odebrawszy od Rodziców żądanie, y z [nimi ułożywszy co tenże młody ma czynić za granicą wysyłając go, adresować będziecie, do Ministra Polskiego w tamtym kraju będącego; wszakci że we wszystkich krajach nasi Posłowie być powinni, powątpiewaniu to niepodpada; któremu Ministrowi, ułożenie z Rodzicami uczynione doniesiecie, on zaś wam Raport wiernie czynić, a aplikacyi, y sposobierządzenia się, tak młodego, iako y Rządzącegoż, a wy toż Rodzicom oznajmować będziecie. Weyrzy y w to^o Pofeł nasz, aże by pieniądze według myśli Rodziców były wydawane, któremu z tego Rachunek zdawać będą powinni, gdyż on będąc na miejscu, łatwiey uzna dobre, lub złe ich zażycie, anizeli Rodzice, w odległości będący. A iako wyżej dowiedziono, że w domowej edukacyi Polak, nie Cudzoziemiec, do dozoru młodego być powinien zażyty, tym bardziey w Cudzych krajach.

Tym lub podobnym sposobem zarządzane woiażowanie, zdaiemi się, że
pozyte-

pożyteczniejszym daleko stać by się mogło, aniżeli jest dzyfiay. Większą Rodzice mielibyście spokoynosc wysy-
łając Dzieci, a obfitsze pożytki, zle-
wały by się na całą oyczyznę, ktorey
młodzież jest podporą.

Nad spodziewanie moje rozszerzyłem
się, Przechacni Mężowie, nad Edukacją
Szlachecką. Wielość materyi, rostrzą-
sanie nauk potrzebnych, wciągnęły mię
w obszerniejszy, aniżeli mniemałem
opis. Przytym łagodne wasze zachę-
cenie dodałomi ochoty; teraz gdy już sta-
nu Szlacheckiego edukacją dokończy-
łem, nim do opisywania edukacyi Du-
chowney, y nauczycielow przystąpię;
zdaie mi się konieczną potrzebą, kro-
tko napomknąć, Edukacją młodych Pa-
nien, ktore rowno z Męższczyznami od
młodości lat sposobione bydź powinny
ażeby stały się szczęśliwe; azatym edu-
kacją dobrą mieć koniecznie powinny,
bowiem rostopność, y oswiecenie, są
to celem, rownie oboie Płci przyzwo-
itym.

Jasne

Jasne z Historji mamy Przykłady, iż Panowanie nad obyczajami wieku, Białogłowom przypisać musimy. Chcieć zatym ażeby dobre obyczaje kwitnęły w kraju, potrzeba starać się zaszczerpieć je w Sercach młodych Panien, y Edukacya ich powinna się do męskiej Edukacyi stosować, jeżeli chcemy, aby skuteczna nasza była Edukacya. Dziśiay w Klastorze, u Francuski, albo w Domu wychowane młode Panny, żadnego niemają przepisu Edukacyi swojej, wola lub umiejętność Guwernantki tym wszystkim rządy; a iako już tyle razy była wspomniane, Edukacya, aby była dla kraju pożyteczna powinna być jednakowa. Przeto przepis Nauk y sposobow uczenia, potrzebny jest koniecznie. Azatym nayprzod to wszystko, cośmy wyżej o Rządzcym młodego mówili, toż samo y do Ochmistrzyńi stosować się powinno; od was Przeważni Mężowie wprzod examinowane, y aprobowane być mają, anizeli od kogo przyjęte. Również Examinatorom

torom po Woiewodztwach donosić będą
powinny, o Aplikacyi powierzonych
ich staraniom, ażebyście o tym Prze-
zacni Mężowie, zupełną mieli wiado-
mość, jeżeli młode Panny, tego się u-
czą, co im jest przepisano.

Jakie zaś im są potrzebne Nauki?
mnie się zdaie, iż Geografia, Historia,
y Fizyka partykularna; są to zabaw-
ne y pożyteczne dla Panien nauki, ale
najpotrzebnieysza jest nauka moralna
ktora oświecając powinności, stara się miłą
fercu uczynić Cnotę. Przytym Języków
Francuskiego y Niemieckiego zaniedby-
wać niepotrzeba. Chciałbym do tego iesz-
cze dodać, krotki opis nauki uczącej my-
sleć, y umiejętność Krasomostwa, bowiem
wielką bysiny uczynili przysługę społe-
czeństwu gdyby w posiedzeniach naszych
na miejscu u szczypliwych, y próżnych ro-
zmow, mogły nastąpić uważne, y pożyte-
czne.

O! Przechacni Mężowie, iakież miec
będziecie ukontentowanie, kiedy ca-
łego stanu Szlacheckiego Młodzież, z
pod Ręki waszey wychodząc, rzuci
pierwsze fundamenta, uszczęśliwienia
Oczyzny

Oyczyzny; co każdy z osobna, albo wszyscy razem czynić będą, dobrego y pożytecznego, waszych prac dzieło, a co pomnazać ieszcze będzie w potomne wieki waszą sławę, że nie tylko do- brych formaciecie Oyczyzny Synow, ale ustanowienie czynicie, iż zawsze Po- lacy, będą Polakami: *Hac inspicere, hac discere, his incumbere, nonne est trans- filire mortalitatem suam & in meliorem transcribi sortem?* (c)

Po Zakonczoney Edukacyi Stanu Szlacheckiego, następuje rostrząsanie Edukacyi Czwartego Stanu, to jest Du- chownego, ktore materyą będzie przy- szłego listu.

(c) *Seneca.*

LIST DWUNASTY.

Do tych czas Przewacni Mężowie, rostrząsanie Edukacyi mając za cel Nauki Swieckie, żadnego nie sprawiało zadumienia, że było przez Obywatela czynione; teraz gdy układ famey materyi Edukacyi, zbliżył mię do rostrząsania Edukacyi y Nauki Duchowney, nie sprawiż to zadziwienia że przez swiecką osobę jest przedsięwzięte? Czyliż Przewacni Mężowie zastanawiać się będziecie nad osobą podaiącą? lub nad sposobem podanym? Wszakci, nie myśl sciągnięcia Ręki do Turybularza, mnie w tę materyą prowadzi, ale chęć służeńia Religii, przysposobieniem rozsądnych Winnicy Chrystusowey Pracownikow, a przez to y usłużenie Oyczyznie moiej. Gdy zaś sposob uczenia Teologii rozważać będę, nie udam się

za zdaniem tych mniemanych mędrkow
 świata dzisiejszego, ktorzy całej mą-
 drości swoiey fundament w tym zakła-
 dają, aby żartobliwym naygrawaniem
 czci naygodnieysze prawdy w posmie-
 wisko obracać; ani za zdaniem tych,
 ktorzy wszystko pod zmysły podciągają,
 bydłęcia od Człowieka różnicy nie-
 czynią, równo obojgu śmiertelność
 przyznając; ale niechay światło rozu-
 mu, przyświeca Człowiekowi, na odkry-
 cie prawd tych, które starać się powin-
 nien koniecznie poznać. Zatem, za-
 cząc potrzeba (ażebym istną odkryc pra-
 wdę) odrzucić wszelkie uprzedzenia
 myśli; tym bowiem szczerulnie sposo-
 bem cokolwiek pożytecznego byż mo-
 że uznamy, a nagany godne oddalimy.
 Wszakci, pierwsze prawdy moralne są
 tak jasne że nikt im sprzeciwić się
 niemoże; jasnieysze od pierwszych Po-
 czątkow Geometryi, które wierzyć nam
 każą, chociaż ich niepoymuem. *Qui
 vero animo, non Phantasia, nos ea percipere
 volunt, ratione id Nobis persuadere non*

possunt:

possunt: ostendant enim aliquid esse posse, in intellectu, quod non fuerit in sensu, tunc fatebimur Punctum, in intellectu esse posse, etiamsi nequeat esse in sensu. [a]

Za coźby więc niemoźna zlych prawd ułożyć naukę, która iasnością swoją, y pewnością, równałaby się do innych; trudny to jest zapęd, to prawda, ale nie niepodobny; cała praca zawisła na wynalezieniu tych pierwszych prawd, y na ułożeniu porządku, ażeby jedna z drugiej wypływała; atym układem nayzawilsze rozwiązem trudności. Nowy sposób przedsiębiorę. Jeżeli zatym wczym, albo niedoskonale, albo nie dosyć iasno się wytłumaczę, bynajmniej mię to trwożyć nie będzie, wiem iż do takich piszę Mężow którzy mię zrozumieją, y poprawić potrafią.

Teologia, jest Nauka o BOGU, y o tym wszystkim co się BOGA tycze, nawet y w tych stopniach, w których służyć może do poznawania, samo światło rozumu. Z tey więc Definicji, iasno się ukazuje, iż światło rozumu w

Teologii,

(a) Huetii demonstratio Evangelica definitione VII.

Teologii, odrzucone być niepowinno. Bowiem dwojaka jest Teologia, naturalna, y Rewelowana: Naturalna, dowody z Rozumu samego biorąc, pierwiastkowe ukazanie prawdy, które niezbitcie wszelkie najzawilsze Teologii Rewelowaney trudności, ułatwić potrafią. Te bowiem wypływając z prawd które rozumowi pojąć łatwo jest, y których rzeczywistości chyba bezrozładny, y uporny, sprzeciwia się, iakże by miały być fałszywe? bowiem prawda, prawdę tylko dowodzić może. *Hæc mirabilia videri intelligo, sed cum certe superiora firma, ac vera sint, his autem ea consentanea, & consequentia, ne de eorum quidem veritate dubitandum* [b] Zatem iako najyśniey pierwiastkowe początki, to jest Teologią naturalną wyluszczyć potrzeba.

Lecz nim do opisanja tak naturalney, iako y Rewelowaney Teologii przytąpię, za rzecz potrzebną zdaie mi się, przebiegnąć iak szredniego wieku, iak dzisiey uczona jest Teologia, co krotko obaczmy.

Teologia

(b) Cicero de finibus III. Cap. 15.

Teologia u nas zamyka szczególnie w sobie Teologią Rewelowaną, naturalney zaś niektóre początki, w Metafyzyce są uczone, ta zaś Teologia cztery, ma stopnie.

Teologia Dogmatica. O tym wszystkim uczy, co tylko jest Artykułem Wiary, tajemnice objaśnia, y odpowiada wszystkim niewiernym daie. *Teologia Moralis,* To wszystko codo Obyczajow się stosuje, w sobie zamyka. *Teologia Scholastica,* czy, iak ją drudzy zowią, *Speculativa,* kwestye między samemy Katoликami, w Materyach Teologicznych opisuje, *Teologia Polemica* pismo Święte tłumaczy. Lecz w sposobie uczenia, tak są z sobą związane, iż razem pierwsze trzy części bywają uczone; a lubo w niektórych mieyscach osobnych mają Professorow, atoli, te części nie są tak odłączone ażeby w kaźdey, wszystkie się niezamykały; nawet wielu, y odmienne tym częściom, Teologii dają imiona, Teologia zaś *Polemica,* rzadko gdzie u

czoną bywa, przytym, w niektórych Seminariach uczono Prawa Duchownego, y Hiltoryi Kościelney. Owoż jest krotki opis, dzisieyszey Edukacyi Duchowney.

Jakowa treść Nauki Teologiczney u nas bydźby powinna? y czyli tym sposobem sobie postępuią? niemoich słow zażywam, ale biorę na pomoc niektóre cudze myśli, rozsądna uwaga uzna czyli są prawdziwe.

Tajemnice Wiary naszej, ktore nam BOG objawił, podobne są do owych słupow, co lud Izraelski przez puště prowadzily kraie. Tych słupow, iednak strona była iaśna, druga ciemna. Ciekawość ludzka, ktora tak pomnożyła kwestye Teologiczne, jest największą zawadą prawdziwey Wiary. Nie uspokajamy się wiedzieć rzeczy, chcemy dochodzić sposobu, iakim się dzieią; to jest strona ciemna, którą szanować powinniśmy.

Dosyć nam było naprzykład, wiedzieć że iesteśmy zepsuci, ato od samego początku, iak ludzie bydź za-

częli, y że szczególnie sama tylko Łaska Boska, może nasz z tego stanu wyprowadzić: Ale niezatrzymują się tutaj: Chcą wiedzieć iak grzech wszedł na ten świat, ktore własności Duszy naszej były naypierwicy zarażone, iak na świecie grzechy się pomnożyły? Wyna ydujem dystynkcyę, niezna ydujące się w Piśmie. *Gratia antecedens, Gratia Consequens, Sufficiens, efficax, Universalis, Particularis, mediata, immediata* &: Dystynkcyę, ktore zdaie się że ludzie zinentowali, iako wykrety y wymowki a żeby niewyznali, iż cokolwiek czynim, BOG wzbudza w nas skutecznie wolą, y czynność nienaruszając naszej wolności; lecz sposobu iakim to czyni ani wiemy, ani do yść możemy. Przeto mozeż że bydź co sprawiedliwszego, y rozsądniejszego, nad takowe wyznanie? Yniepowynnożby bydź przeniesione, nad wszystkie szkolne spekulacye ktore same siebie zawstydzią, nurząc się z przepaści w przepaść, a to z przyczyny, iż chcą to poznać, co BOG

przed ludzmy chciał mieć ukryte. Jednakowoż tać tego niemożna, że te uniżenie rozumu naszego w niedochodzeniu wszystkiego iest konieczne, y iezeli nie damy go BOGU przyimując początki Wiary, będziemy musieli dać go *materyi* wpadając w ciemność bezbożności, y również niebędziem mogli obiać wieczność, nieskonczoność, rozciąganie, sposob, y potrzebę, iestestwa materyi, iako niemożem poznać tego, co się w BOGU dzieie. Wszakci znajduie się ta skłonność serca naszego, w rzeczach naturalnych, nieczekamy zażywania pokarmu poki niedowiemy się iakim sposobem przez konkocyą dzieie się żywienie ciała: Jestem pewien że Magnes przyciąga żelazo, chociaż nikt iefzcze niedoszedł dla iakiey przyczyny: a za coż również nie mielibyśmy wierzyć Tajemnic Wiary, chociaż niedochodzim sposobu. To uniżenie iest tak rozsądne, iż chyba bezrozumny go nie uzna, albowiem poki rozum nasz będzie okryslony, zawsze iedne tylko rzeczy stronę poznawać będziemy, a druga zosta-

nie

nie przed nami ukryta. Nazbyt sta-
libyśmy się zapamiętali, jeżeli chcieli-
byśmy tać nasze nieprzenikanie, albo
gdybyśmy mieli obawiać się, iż BOG
chce nas zwodzić. Apostołowie pra-
wdziwi Teologowie, uczyli nas obszer-
nie Wiary, ukazując gruntownie praw-
dę, y potrzebę; lecz nigdzie słowa
nie rzekli o sposobie. Ale Chrześci-
anie w późniejszych czasach, omamie-
ni *Filozofią Platona, y Arystotelesa*, po-
wynaydowali różne *Systemata* Speku-
lacyi mniej potrzebne, niepożytecz-
ne, y przez to, napełnili Wiarę Boską,
trudnościami ludzkiemi.

Jakaż więc była nauka tych Świę-
tych Apostołów? Oto ta która jest
powszechna wszystkim Teologom; kto-
ra jest tylą koncyliami przepisana;
która obszerna, dostateczna, w naszych
znayduje się katechizmach; ta która
niepotrzebuje uczenia się Filozofii, aże-
by ją zrozumieć; ta która nas uczy rze-
czy, a nie sposobu iak się codzieie. Gdy-
by więc chrześcianie cofną się nazad chcie-
li, y te szczęśliwe wyrzucenie uczynić

w Teologii, niepotrzebnych kwestyi, w krotce zniknęłaby większa Część sekt y wszystko wrociloby się do iedności, y do tey prostoty Wiary, ktora była za czasow Apostołów.

Wszak ci dopiero *Teologia Scholastica* zaczęła się dwunastego wieku w Akademii Paryskiej, a już zaraz w początkach, przeciwko niey powstawać zaczęli; y Grzegorz IX. Papież chciał wykorzeńić wszczynające się niepotrzebne Filozoficzne spory, bardziej dla ostentacyi dowcipu aniżeli dla pożytku wymyślone, w Liście swoim do Akademii Paryskiej, Roku 1228 pisany dodaie, *Præsentium Vobis auctoritate mandamus, & districte præcipimus, quatenus prædicta vesania penitus abdicata, sine fermento mundanæ scientiæ, doceatis Theologicam puritatem; non adulterantes verbum Dei Philosophorum figmentis; sed contenti terminis a patribus institutis, mentes Auditorum vestrorum, fructu calistis eloquii saginetis.* (c) Podobnież y Papież Jan

(c) *Historia Ecclesiastica* Autore Fratre Jgnatio Hyacintho de Graveson. Ord: Præd: T. IV. p. 189.

Jan XXI. do teyże Akademii Roku 1334 pisze, (d) sam nawet Jan Gerson, Kanclerz Akademii Paryskiej, ziący w wieku Czternastym przeciwko temu mocno powstawał, y koniecznie Nauczycielow do poprawy sposobu uczenia chciał nakłonić. (e) ale te Teologow

(d) Idem Tom: V. p: 39.

(e) Coż może bydź mocniejszego, nad te Gersona słowa, ktore on do iednego z Rządzcow Akademii pisze: *Reverende Pater sub vestra, & Magistrorum nostrorum Correctione, in facultate Theologica, videtur esse necessaria reformatio, super sequentibus inter cetera I. Ne tractentur, ita communiter doctrina inutiles, sine fructu & soliditate; quoniam per eas Doctrina ad salutem necessaria, & utiles deferuntur, nesciunt necessaria, quia super vacua didicerunt II. Per eas non Studentes seducuntur, quia scilicet putant, illos principaliter esse Theologos, qui talibus se dant, sprete Biblia & sacris Doctoribus. III. Per eas (seu inutiles Doctrinas) termini a Sanctis Patribus usitati transmutantur. contra illud Augustini: Nobis ad certam Regulam loqui fas est &c: et non sequitur velocior scientia alicujus corruptio, quam per hæc. &c IV. Per eas Theologi ab aliis facultatibus irridentur, nam ideo apellantur Phanstastici, & dicuntur nihil scire, de solida veritate, & moralibus & Biblia. V. Per eas via eorum multiplices aperiuntur quia enim loquuntur, & fingunt sibi ad placitum terminos quos alii Doctores et Magistri non intelligunt, nec intelligere curant: dicunt incredibilia, et absurdissima quæ ex suis absurdis fisionibus dicuntur sequi*

logow do Scholaſtyki przywiązanie, aż do teraznieyſzego wieku trwając, nie-
po

VI Per eas. Ecclesia et fides, neque intrus, neque foris adificatur. Constat, quod dant potius occasiones credendi, quod Deus non sit omnimode simplex aut unus. VII Per eas, multi ex Theologis tam Active, quam passive, Scandalizantur, nam alii vocantur rudes ab aliis, è contra Curiosus, et Phantastici Tales nunc currunt propositiones ex talibus Doctrinis; Injuncta sunt durationes in divinis, secundum prius, et posterius, quamvis æterna. Spiritus S. libere, contradictorie, contingenter producit, ex parte Principii etc. Egasius Buleo Tomo IV. Historia Universitatis Parisiensis --- jakoż temi niepotrzebnemi kwestyami, wszystkie dawne książki są napelnione, które procz czasu daremnie zabranego inſzego pożytku przynieść niepotrafią? kroż bowiem ugruntowanie w Wierze, poprawę Obyczaiow, albo iakowy inny przywoitry pożytek, wynaydzie, w licznych tych kwestyach? An Deus sit etiam extra hunc mundum? An Deus possit efficere, ut præterita non fuerint? Martinus Decanus S. J. Sum: Theologiae an in divinis præter processionem passivas ponendæ sint activæ tum a passivis tum inter se distinctæ? An possit Angelus motu discreto, de extremo ad extremum sine medio moveri Francis Amici S. J. Cursus Theologicus. Utrum hoc nomen Deus, operationem significet an naturam? utrum Deus de rebus habeat scientiam speculativam, an practicam? Utrum natura humana magis assumptibilis sit a Filio Dei, quam aliqua alia natura? Summa totius Theologiae S. Thomæ Aquinatis &c. &c. wypisywać bowiem (te, y tym podobne Sapiens nihil, Szczępłość listu, y ośzczędność czasu niepozwała.

(potrzebne spory, bronienie mniej pożytecznych kwestyi, po dziś dzień ieszcze utrzymuie.

O! gdyby, przez wasze Przewacni Mężowie, pracowite starania, wrocila się owa w Teologii, że tak rzekę proftota, aby miało zaostrzania dowcipu, konwinkowano rozum, nieśmiertelną zrobilibyście sobie sławę; a iaśność tey sławy, nietylko się w Granic Polskich obrębach zatrzyma, ale do podobnych czynności, y insze zachęcając kraie, głośną będzie po całym swiecie.

Jeżeli chcemy iaśność w Naukę Teologii wprowadzić, zdaie mi się, że ta Nauka, zacząc się powinna od Prawd takich, ktore są wszystkim znaiome, te zaś prawdy raz dowiedzione, utrzymywac będąpóźniejszy w porządku prawd pewność; a ten łańcuch iednych prawd, utrzymuiących drugie, obaczmy gdzie nas zaprowadzi.

Aby gruntownie wszystko od naypietwszych Fundamentow wyprowadzić, zaczynam nayprzed pytać się czy ia,

jestem

jestem? albo nie? Czy to co mnie o-
tacza jest w samey istocie? albo jest
podobne do owych wizerunkow, ktore
sen oczom naszym rysuje? a gdy pew-
ność Exystencyi moiey, y swiata, bez
trudności uznam, swiatło Rozumu, do-
prowadzi mnie do poznania, że jest ten
ktory to wszystko, y mnie stworzył; że
wielość Bogow jest przeciwna sobie;
że nieczynność jest przeciwna Natu-
rze Boskiej; że doskonałość, Bogu jest ko-
nieczna; à zatym pytam się, co to jest
BOG? tu rozum odpowiadami, iż
poznaie że Bog jest, że musi byđz do-
skonały, że wszystkim rządzi, ale pojąć,
zrozumieć tegoż Boga, niemoże: a gdy
sily rozumu ustają, czyli na tey grubey
niewiedomości spocznie człowiek? bynaj-
mniey; ale ztąd, potrzebę Rewelacyi
konieczną dochodzi; a uznaiąc potrzebę
bada się czyli ta Rewelacya była? tu
mu w rozmaitych wiarach, różne y prze-
ciwne sobie Rewelacye ukazują; ktore
każda za prawdziwe utrzymuje; Rożum
z zadziwieniem tę wielościrożność uyrza-
wszy, a już będąc skonwinkowany, że
tylko jeden jest BOG, że zwozić nie-

może, bo by przestał być doskonałym, bez wątpienia jedną tylko Rewelacją, a zatem y jedną tylko Wiarę, być dobrą osądzi. Lecz któraż ta jest? mnie się zdaie, iż aby Rewelacją uznać za prawdziwą, rostrząsnąć potrzeba sposob, cel y skutek. Jaśniej mówią: Sposob opowiadania, y rozszerzania teyże Rewelacyi, iaki był? do iakowego celu zmierza? nakoniec iakowe skutki, sprawić może przyjęcie tey Rewelacyi? z tego bowiem rostrząsania, nayjaśniej prawdziwość Rewelacyi ukaże się: Przeto załstanowmy nad tym trochę uwagę. Anayprzod nad sposobem? Czyli przez przymus, iako u Mahometanow? czyli funduiący prawdę dowodu, liczbą kilku dziesiąt tysięcy lat, iak u Chińczykow? czyli wparty na baiecznym, y rospuśnym współkowania Bogow, z ludzmi na świecie, iak w Mithologii dawnych Pogan? czyli maiący za fundament, samę tylko od Przodkow tradycją z ust do ust, iak u wszystkich tych ludzi ktorych dzikiemi nazywamy?

Czyli

Czyli nakoniec, przez opowiadanie gło-
sne, powszechne, nieustraszone, na pi-
śmie zostawione, od wszystkich iedna-
kowe iako jest Rewelacya Chrześciana
na poparcie ktorey, stary y nowy testa-
ment, przynaymniey iak dowod Histo-
ryczny odrzucony bydź niemoże. A
co naywięcey, zdaie mi się dowodzi,
prawdziwość w Rewelacyi, w sposobie
opowiadania y rozszerzania, że ta na-
uka, ktorą Apostołowie opowiadaia, zu-
pełnie będąc przeciwna, roskrzewionym
Pogańskim błędom, niezazywa ludzkich
sposobow, do przyięcia siebie,; miasto
poblazania namiętnościom, wstrzymy-
wać one każe, gnębić y wykorżeniać;
komuż to opowiada? oto tym, ktorzy
nieprzywykli do wypełnienia przepisow
Chrześcianańskich. Przecież ta Wiara,
ktora na pozor zdaie się przykra, y
trudna, staie się tak miłą tym, ktorzy
ia raz poznali, iż ani namiętności, ani
postrachy, ani utrata zycia, oderwać
ich niemoże; owszem wprędce roskrze-
wioną po różnych swiata częściach zo-

staie. A choc iuż Spofob obiawienia, opowiadania, y rozszerzenia Wiary, e Rewelacyi Chrześciańskiej, pokazuuy się nayprzyzwoitszy, lecz cel teyze Rewelacyi iaki iest?

Wiara Chrześcianska, wystawia sobie za cel, martwić namiętności, y przywrocić nazad tę prawość, którą zepfucie przytłumiło.

Nie iest to zamyśl ciała, ani krwi, ktore dążą tylko żądzom swoim dogadzać; ani zamyśl natury, co daie się łatwo uludzać roskoszy, którą iey niecnota obiecuie, ani Polityki, ktora tylko hamuie występki powierzchowne, tyle, ile gwałcą porządek społeczności a patrzy z wielką obojętnością, na występki rozumu, ktore się powierzchownie nie ukazują; Nie iest to celem wyniośłości, ktora nad wszystkie inne namiętności bardziey iest poskromiona tą nauką, nieznaiomą ciału; któż iest ten, co z taką usilnością pragnie odjąć Pizze iey obłudę? chimeryczną doskonałość; nad innych wynosze.

nie się? y zniszczyć ją zupełnie przed
Obrazem B O G A ? kto , miłości
własney odeymie niesprawiedliwość ?
Ciału rozpustną rokosz ? y wszystkim
namiętnościom ich rozwiążność ? Jako-
wyż to jest zamyśl? do czyiegoż seca prze-
stąpiła ta myśl, poświęcić Narod ludzi?
niemyleny się, przypisując to wierze
Chrześcianskiej, jest to bowiem pewno,
iż niezamyka w sobie żadnego napom-
nienia Przykazu, obietnicy, postrachu, Hi-
storyi, Proroctwa, ktoreby do tego nie-
zmierzały celu. Przykład Apostołów toż-
samo nam ukazuje; iakiż bowiem inшы
cel, mogą mieć ludzie, ktorzy wyrze-
kają się wszystkiego, cierpią wszystko,
ażebymy wyperswadować ludziom, iż mu-
szą się wyrzec, wieku terazniejszego?
Nawet, kiedy mówią, albo piszą, nie-
zatrzymują się nad próżnym sporem, y
dysputą, ktore są Owocem wyniosłości
ludzkiej, prosto, kierują się do celu,
wszystko, stosuje się tylko do samych
obyczajow, w ich mowach, w ich pismach
gardząc powabnemi słowy ludzkiej mą-
drości, to tylko upatrują, co pożyte-
cznym

cznym stać się może. *Piszem do was* mówią oni, *ażebyscie niegrzeszyli*. Y jeżeli jeszcze scisleyszym szperaniem, zechemy cel Wiary Chrześcianskiej rostrząsać, uznamy różnice od innych tym iasniej: bowiem cnotę zalecają wszyscy, ale co nazywają Cnotą? iakoweż pobudki zachęcają Człowieka ażebym polubił cnotę? y czyli cnota bez celu tego, który iey Wiara Chrześcianska przepisuie, może się utrzymać y stać pożyteczną? rostrząsnieśmy to we wszystkich innych Wiarach, ymniemaniach, a śmieie twierdzić możemy, iż iako rosa przy słońcu znikną.

A gdy sposob, y cel Rewelacyi chrześcianskiej, widzieliśmy; przypatrzmy się iaki iey jest skutek, albowiem, jeżeli prawdziwie Rewelacya, y Wiara chrześcianska, od BOGA pochodzi, skutek iey powinien być znakomity, y że tak rzekę, Boski. Niewspomnę otym że infze Wiary unizaiąc BOGA wywyższią człowieka, Chrześcianie zaś unizaiąc siebie, powinne wywyższenie

czynią

czynią BOGU; ani, że insze Wiary, prowadzą człowieka od rozumu, do zmyśłow; my zaś naprowadzamy zmyśły, do rozumu; łatwiej bowiem wziąć słońce za BOGA, anizeli wierzyć wtego BOGA, ktorego zmyśły, y rozum, pojąć niemoga. Tych y podobnych dowodow niewspominam, dosyć mi będzie napomknąć naydoskonalszy, y naydziwnieyszy skutek Wiary Chrześcianskiej, ktora, nietylko odpuszczać nieprzyjaciolom każe, ale przydaie powinność, onych kochania. Jakież że będzie znak Wiary prawdziwie od BOGA objawioney? ieżeli ten odrzucimy.

Nakoniec, tey Rewelacyi Chrześcianskiej Sposob, cel, y skutek, razem uważane, czyliż są dostateczne naklonić swiatło rozumu, ażeby im zupełnie się poddało? mnie się zdaie, iż Rozum, skoro jest przekonany, y uzna prawdę zradością oney się podda: a iakże, tylo dowodami przycisniony, będzie śmiały nieprzyznawać iey? wszystko ukazuię przyzwoitosć sposobu, uszczęśliwienie

czło.

człowieka, nawet y wtym życiu, podając mu frodki do podbicia namiętności, pod władzę rozumu, iest iey iedynym celem; miłość BOGA y bliźniego iest iey przedziwnym skutkiem; A zatym, iezeli rozum Człowieka ma bydź nazwany rozumem? iezeli iest iasniością prowadzącą tegoż człowieka? iakże się odważy, sprzeciwić dłuzej? sam bowiem uznał potrzebę, sam przed się bierze rostrząsanie, a gdy zbliżył się do prawdy, y że tak rzekę iuż ią zupełnie poznał, czyliż ią na to szukał, aby ią odrzucić? Nie zaiście; prawda, przestaie bydź prawdą, skoro powątpiewanie zachodzi, y tyle ma mocy, iż iey nikt oprzeć się niemoże; coż więc ztąd wynika? mnie się zdaie, iż nie insza konsekwencya, tylko, ponieważ swiatło rozumu poznaie potrzebę Rewelacyi Chrześciańskiej; ponieważ teyże Rewelacyi poddaie się; więc wodzem rozumu odtąd bydź powinna Rewalacya; ona Człowieka prowadzić będzie w materyi Wiary, wszystko tyle ile do wierzzenia mu potrzeba, iasno odkrywaiąc.

Lecz

Lecz skoro badanie przyczyn, kto przed się weźmie, zaraz ciemność iakowaś, zaczyna go otaczać. Trzymamy się więc rady Fociona, którą daie młodemu Arystiasowi: niebądź my tak z uchwali mowi on, gdy się czuiemy ze wszech
 „stron; szczupłemi ściśnieni granicami,
 „ażebyśmy chcieli zrozumieć, obiać, y
 „przeniknąć istność nieskończoną; któż
 „to jesteśmy, aby wyciągać po nim, zdania sprawy z tego co czynił, y uczynić zamysła? To co widzimy mądrości
 „iego, powinno nas przywieść do zadziwienia z bojaźnią i y uszanowaniem,
 „względem tego, czego nie widzimy.
 „Arystiasie, gdyby nam Stworca natury, chciał obiać skrytości swoje, nie zrozumielibyśmy ich, odkryłby nam Tajemnice, ktorých dosięgnąć niepotrafił, rozum nasz, stworzony do poznawania
 „prawd, mniey głębokich. (f)

Chciewmy tylko nieuprzedzonym

zafta-

(f) Entretiens de Phocion sur le rapport de la morale avec la Politique, traduit du Grec I. Eutretien.

zaśtanować się rozumem, a uznamy, iż Wiara, niema większych trudności, iak natura; ułożyli Ludzie przepisy, które nazwali regułą natury, ale codzienne doświadczenia ukazują nam, iż natura im nie jest posłuszna, a skoro naturze, nieprzeczym iey trudności, y ślepo uznaiem to, co zmysłami ciała widzimy, chociaż tego prawdziwey przyczyny dać niemożemy: zacożby, dopiero Religia, niemogła na nas zyskać, ażebyśmy poddali się wierzeniu tego, co własnościami Duszy docho- dzimy, ale zrozumieć niemożemy: bo- wiem samo światło rozumu iasno nam ukaże, iż czyli to w nauce Moralney; czyli w prawach, y przepisach; czyli nakoniec w famych tajemnicach; nie nieznaidziem przeciwnego zdrowemu rozumowi; skoro bowiem rozum już poznał że tajemnic Wiary pojąć nie może, że wiadomość tychże Tajemnic, szczerulnie tylko iedna Rewelacya ob- jawić może, ukazując mu co jest, ale nie sposob iakim się to dzieie; iakże

przeci-

przeciwność w Tajemnicach znajdzie gdzie wierzenie, nie badanie powinno? Bowiem, post-powałby rozum sam przeciwko sobie, gdyby iakowe wynaydował przeciwności: uznał on już iż nie jest iego sily poznać to wszystko, cokolwiek pojętność iego przechodzi, dla tego wziął na pomoc Rewelacyą, a iakże, znowu przeciwność w tym wynaydować będzie czego wiadomośc tylko mieć może, a niepoznanie? Gdyby nie szczupłość listu mię wstrzymywała, mogłbym dostateczniej te dowody wyłuszczyć, ale dosyć mi jest zem ukazał, światło rozumu iak daleko prowadzi człowieka: że nawet gdy poddaie się Wierze, iednakowoż wszędzie mu towarzyszy. Lecz ażeby można niezbiacie wywodzić prawdy, ktorych rozum pojąć niemoże, stopniami do tego przyprowadzić go potrzeba. A iako w Geometrii, gdy definicyą linii prostey oraz definicyą linii krzywey, cyrkul formuiącey, przyznamy; przyznać musimy, iż węgiel, z linii prostey, y cyr-

kularney złożony, żadney miary mieć niemoże; y w tym mieyscu, w którym te dwie linie się stykają, niezliczona liczba podobnych węglów, zmieścić się może, z których każdy, coraz mniey-
szy będzie, y to *usque ad infinitum*; ale żaden z nich zmierzony bydź niemoże; a ktokolwiek by się śmiał sprzeciwiać tey prawdzie, ślusnie w liczbę nierozgarnionych nieukow poczytanym bydź powinien: Zacożby podobnie, y w Nauce Teologii, postępowaćby niemożna? Bowiem w Geometrii, skasujemy porządek, czyli sposob postępowania; iż jeden dowod, z drugiego wypływa, a z tak iaśney Nauki, ciemną y niezrozumianą zrobimy. Przeto jeżeli dawniejszym wiekom Geometyria iaśność swoją winna, niechay wiek dzisiejszy sławniejszym się stanie, y równaż iaśność w Teologią wprowadzi, wszakci że to bydź może, zdaie mi się, żem dostatecznie wtym liście dowiodł; Jakim zaś sposobem, to do Edukacyi Duchowney przystofować, y iak Naukę Duchownym potrzebną rozrządzić, w przyszłym Liście starać się będę opisać.

LIST

LIST TRZYNASTY.

Przeſty liſt piſałem do was, Przeza-
cni Mężowie, iako Człowiek prze-
konany o prawdzie, iż lubo ſkrytość ta-
iemnić Wiary poznać nikt nie może, a-
toli, ieżeli iść chce za ſwiatłem rozu-
mu, zupełnie poddać ſię powinien tym
prawdom. Terazniejszy liſt piſzę ia-
ko Obywatel, znaiący potrzeby kraju,
znaiący co pożytecznego lub ſzkodli-
wego bydź może Oyczyźnie. A nay-
przod zaczynam od tego, iż Educacya
Duchowna, powinna koniecznie pod wa-
szym bydź czyniona dozorem, ani to
obſzernych dowodow potrzebuie, bo-
wiem tyle razy powyżey, odemnie to
iż dostatecznie ieſt dowiedzione, iż
Edukacya ażeby była pożyteczna, po-
winna bydź iednakowa po całym kra-
iu. Jednakową zaś bydź niemoże, kie-
dy nie iedneż oſoby dozor mieć będą;
ale tu do roſtrząſnienia przychodzi ſpo-
sob, iakim Przezacni Mężowie, Edu-

kacją Duchowną uczynicie iednakową. Tyle odmiennych Zakonow, liczne które bydź powinny *Seminaria*, iakże na iedne zgodzić zdania? ażeby dawnych *Teologii Scholastycznej* zaniechali Dysput. A lubo wielu poznawają mniej pożyteczne zatrudnianie się, tym niepotrzebnym nateżeniem *Speculacyi*; atoli, muszą uczyć tego, idąc za rozkazem starszych swoich. Łatwy mnie się do tego zdaie sposob; oto jeżeli *Przezacni Mężowie*, przed się weźmiecie według powinności waszey, dozor wszelkicy *Edukacyi Duchowney*, ażeby czyli nizey odemnie wyrażonym sposobem, czyli inszym, iednakowa była nauka, potrzebne jest znoszenie się ze *stolicą Apoltolską*: która, sama tylko nauczania dowcipnych baśni, zakazać może; y wwszystkich *Duchownych Edukacyą*, pod wasz *Przezacni Mężowie* dozor poddać.

Agdy w przeszłym liście, obszernie o *Odmianie nauki Teologii* mówiłem, teraz starać się będę przystosować to,

do Edukacyi Duchowney. Swieccy Xięża Seminaryum, koniecznie iedno w kaźdey Dyecezyi, Zakonnicy zaś studium, dwa, w kaźdey Prowincyi mieć powinni. Dla Xięży Swieckich Edukacyi lat trzy, zakładam; dla Zakonnikow lat cztery. Obaczmy kaźdego Roku naukę.

Pierwszego Roku Teologia tym sposobem; zrana, opowiadanie y tłumaczenie wszystkich Artykułow Wiary po obiedzie Historya Herezyi. Drugiego Roku Historya Kościelna zrana po obiedzie *Jurisprudencya Ecclesiastica*, czyli iak ią drudzy zowią *Canonica*.

Trzeciego Roku, zrana Krasomostwo, co do Kazań. Nauka iak mają bydź czynione katechizmy, y Educacya dobrych spowiednikow. Po obiedzie, nauczanie sposobu uczenia dzieci, czyli Saganckim, czyli inszym sposobem a to co do szkół rolniczych, mieyskich, y początkowych Szlacheckich. Dodaię dla Zakonnikow Rok Czwarty, dalszego sposobu nauczania młodzieży. Ka-

zdego Roku, krotko tę naukę obaczmy Ten zaś czas zamierzoney nauki, nie Profesorow Teologii formować będzie ale udzieli tyle, ile każdemu z księży wiedzieć, y umieć potrzeba.

Jezeli roztropność, y Nauka, jest człowiekowi potrzebna? tym bardziej temu, który przez Powołanie, poświęca się dobrowolnie, na opowiadanie, y tłumaczenie prawd Wiary; przeto, mniemalbym koniecznie przyzwoitym ustanowieniem, ażeby zaden niemógł wstąpić do stanu Duchownego, pokiby szkoł szlacheckich nieodprawił; Wszakci, wychodzący z szlacheckich szkół, osimnaſty Rok zaczyna, a zatym jeżeliby miał powołanie do stanu Duchownego, może z wszelką łatwością, do potrzebnych temu stanowi nauk, sposobić się; a łatwiej mu przydą, kiedy ma rozum naukami oświecony; kiedy języki umie; y do Aplikacyi, już jest wzwyczaiony. Przeto nayspierwszym zdaie mi się ustanowieniem, a koniecznie potrzebnym, skoro kto z woka-

cyą do Duchownego stanu odezwie się, ażeby był przez wyznaczonych na to Examinatorów, dobrze wyexaminowany, iezeli poprzednicze, przed Duchownym stanem umie nauki; a dopiero, gdy takowe na piśmie otrzyma od nich upewnienie, ażeby mogli bydź do stanu Duchownego przyięty. Więc oddaę wam Rządźcy Seminariow, y studiow; młodego, świeckie nauki umiejącego, którego zabawą pierwszego Roku, będzie Teologia. Obaczmy iak ią uczyć będziemy.

O Teologii.

Według wyrażoney odemnie w przeszłym liście myśli, Metafizyki nazwisko niepotrzebne się zdaie, bowiem to co dzisiaj w metafizyce uczono, ia na początku Teologii kładę; sprzeczać się o Nomenclaturę nauk niebędę, wolno iest iak chceć nazywać ia samę naukę, y sposob uczenia, ro-

o

strząsać pragnę; a zatym, według już opisanego odemnie sposobu, nauka Teologii, postępując z prawdy, w prawdę wszędzie nie sposob iak się co dzieie, ale co wiedzieć y umieć powinienem, rostrząsać będzie. Ta nauka wszelkie początki dowodząc rozumowi, rozumem; a gdy w dalszym postępowaniu z tychże samych początków, potrzeba, pewność, y prawda Rewelacyi, tymże samym rozumem, wyprobuie się, wszelkie Wiary przepisy, dowodzić będą Rewelacyą; a tym sposobem, iasność wprowadzi się w tę naukę, ale ażeby, łatwość y krotkość, iefzcze dodać; zdaie mi się potrzebne wyrzuczenie wszystkich sporow, y niepotrzebnych kwestyi, słowem, z Teologii wszelkie wymazać kontrowersyje, a to tym sposobem; gdy Rewelacyą zaczynam tłumaczyć, Artykuły Wiary ieden, aby po drugim następował; ktore rostrząsać, wspierając się na dowodach Rewelacyi, na przepisach kościoła, (ktory sam jest tłumacz Rewelacyi) na zdaniach Oycow Świętych, wszędzie zaś

wyprowadzać że tak, a nie inaczej wierzyć potrzeba; że Piśmo w tey materii to ogłasza; że koncylia tak decydowały; słowem iako nayiaśniej wszystkie Artykuły Wiary wytłomaczyć, w żadne zarzuty, y odpowiedzi niewchodząc.

A iako przy opisywaniu nauki Moralney, ukazaliśmy Młodemu jaki jest cel uszczęśliwienia jego doczesny: tak tu w Teologii, jest mieysce ukazania, co jest celem uszczęśliwienia wiecznego.

Jeżeli człowiek, uznał w Etyce, że go nic innego wtym życiu uszczęśliwić niepotrafi, tylko spokojność sumnienia; lubo ten cel zdaie się ciału przeciwny, iakież bydź powinno uszczęśliwienie Ducha? kiedy związek ten, który go z ciałem łączył ustanie? Mysli człowieka! zastanow się tylko trochę! a rostrząśnij czego ci brakuie? Spokojność sumnienia, uszczęśliwia cię doczesnie, lecz czyli wszystkie własności duszy napełnia? Jesteś człowieku szczęśliwy w tym życiu, w samym dostąpieniu tego, coś mnie

O2

mał

mał być nasyceciem serca twego, czyli zupełnie jesteś nasycony? nowa żądza, używanie mniey przyjemne czyni y tak w całym życiu, z chęci w chęci zapędzafz się; uznależ przeto, iż uszczęśliwienie Ducha, znakomitsze być powinno od uszczęśliwienia Cziowieka; y czego w pierwszym ci brakuie, w drugim znaleść powinieś. Więc spokojność sumnienia, doprowadzić się powinna do zupełnego nasycecia serca, y uspokoienia chęci; taki ma być cel uszczęśliwienia wiecznego; taki jest w samey istocie; to iedno bowiem uszczęśliwić może Ducha; a iako rozum, niepoymuie jakim sposobem stać się to może, tak rownież y frzodkow, iakimi się to dzieć będzie, przenikać, nie jest to w iego mocy; tylko, że takie a nie insze być może uszczęśliwienie Ducha, y że BOG tylko sam też uszczęśliwienie uczynić może, z pewnością dochodzi.

Agdy tym sposobem rano, ta pierwsza część Teologii uczoną będzie, w poobiednich godzinach *Historią Hrezyi*

rostrząsać;

rostrząsać; ato, ażeby nietylko błędy opowiadać, ale y odpowiedzi krotkie, y jasne czynić; tak zaś trzeba rozrządzać ażeby poobiednia nauka, z rannieyszey brała skrocenie; Naprzykład, gdy rano Jesteństwo BOGA ukazane będzie, poobiedzie na Ateuszow błędy odpowiadać &c:

Tu jest miejsce, jasnością dowodow, zwrocić rozum zablakany; nie szukając przeto subtelnych dywizyi, niechay moc prawdy, swoją nieprzekonaną ukaże dzielność; uczyniona zaś już raz odpowiedź, nie będzie potrzebowała powtarzania, a przeto, praca dla nauczyciela skroconą zostaje, uczący się zaś, daremne czasu trawić nie będzie. Obiaśnienie dostateczniejsze odpowiedzi na błędy Heretyckie uczyni nauka w czasie rannym drugiego roku, Historji Kościelney, którą krotko przebiegniemy.

O Historji

O Historji Kościelney.

Młody, sposobiący się do stanu Duchownego; iuż w Nauce Historji przebiegl Historją Papieżow, iako Xiążąt Włoskich; y ile z Historją Swiecką związane ich są czyny, tyle iuż dostatecznie iemuż są wiadome: skrocona zatem tutaj będzie praca, gdyż w materjach, swieckich, krotkie tylko nastąpi przypomnienie, po którym dostatecznie przebiegnąć potrzeba, nayprzod kiedy, y iakowe ceremonie w Kościele są postanowione, z przyczyną dla czego? naygrawanie bowiem z tychże ceremonii upadnie, gdy więcey iak dzisiay wiedzieć będzie, dla czego co ustanowiono jest. Potym rostrząsnąć Historja, tak Soborow generalnych, iako y Synodow Partykularnych [osobliwie polskich,] ale w tym rostrząsaniu, szczegulniey uważyc potrzeba przyczyny, dla czego co ustanowiono? albo dla czego naganiono, y skassowano? a przeto nauka

Histo-

Historji Kościelney, nowe na Przeciw
 błędom Heretyckim dawać będzie o-
 swiecenia. Po-obiednie godziny dru-
 giego Roku oddamy nauczaniu.

O Prawie Duchownym

Ten który uczyć się ma prawa Du-
 chownego, ponieważ iuż dostate-
 cznie Prawo świeckie umie, przeto *ex*
Jure Canonico, wyrzuczyć potrzeba to
 wszystko, co by z Prawa świeckiego
 powtarzanie daremne czyniło; skroci się
 zatem ta nauka Prawa; co zaś w sobie
 zamyka w krotkich słowach jest opisane.
Jus Canonikum in corpore Juris clausum,
prout defaċto circumfertur, continet sex par-
tes principales, videlicet: 1. Decretum
Gratiani 2. Quinque Decretales Gregorii
IX. 3. Sextum Decretalium Bonifacii VIII.
4. Clementinas Clementis V. 5. Extra-
vagantes Joannis XXII. 6. Extravagan-
tes Communes. Ktore zaś z nich, y kiedy
vim legis mają, każdy z Autorow Pra-

wo Duchowne opifuiący doftatecznie ukazuie. Skruconą będzie ta nauka, gdy z tego Prawat Duchownego, famą treść wybrawszy, yle tylko uczyć będą, ile każdemu z kapłanow, wiedziec, y umieć koniecznie potrzeba.

Wwauce zaś TRZECIGO ROKU

Zrana uczyć będą krasomoftwa Duchownego, ktore wieku terażnieyszego zaczyna bydź daleko dofskonalifze, aniżeli dawniey bywało: Nauczać będą iak katechiźmy, czynione bydź powinny; nakoncu powinna spowiednikom umiejętność, udzielać będą. W tey szkole zabawką uczących się, bydź powinny Świętych Kościoła Doktorow Piśma, ktore rzadko dziflaj ptzez kogo są czytane, a są tak pożyteczne, y koniecznie potrzebne.

Aże zwyczajem chwalebnie zadawnionym, w Kościele, zawsze przykazywano wfsyftkim Duchownym, ażeby nie tylko dobrym przykładem, dla Owieczek swoich byli; nietylko ich w prawdach Wiary oswiecali; ale ofobliwie Proboszczom zalecono iest, ażeby Parafialney Szkoły dozor, y Dyrekcyą mieli;

li; przeto w Edukacyi Duchowney trzeciego Roku, tych początkowych nauk sposobu uczenia, Edukuiącym się młodym Klerykom ukazać potrzeba: ażeby oni nietylko dopilnować mogli uczących, ale daleko lepiej by było, ażeby sami uczyć mogli, bowiem dla nich to będzie zabawką, przerywającą bez pożytecznego próżnowania chwile, dla Parafianow pożytkiem, dla całego zas Narodu obfitym plonem; a przytym, y oszczędzeniem kosztu, który na Nauczycielow y tak znaczny ukaże się. Jak zaś tę naukę rozporządzić tudzież y założoną o demnie Czwartego Roku dla Zakonnikow Szkołę, w przyszłym liście gdy o Edukacyi nauczycielow mówić będę do rostrząsania przed się wezmę.

Ażeby zaś gruntowniej, ta nauka wbiła się w pamięć uczących się, na końcu trzeciego Roku, powtorzenie całej Duchowney Educacyi nastąpić powinno. O powtarzaniach tygodniowych, Examinach miesięcznych, y rocznych, nic nie wspominam, niechcąc w wyższych li-

stach

ściach pisane rzeczy powtarzać; to tylko tu dodaie, iż niezawadziło-by podobno, ażeby kurs Edukacyi Duchowney przez każdego dwa razy, ieżeli to bydź może, był odprawiony, tym gruntowniej bowiem, w tak potrzebney nauce, nastąpi utwierdzenie. Ani zbyt długie będzie czasu zabranie, ieżeli bowiem z siedemnastym Rokiem konczy nauki świeckie, w osimnastym do Duchownego stanu uznawszy wokacyą, zacznie nauki Duchowno, dwudziestego pierwszego Roku wieku swego, skonczy pierwszy kurs Edukacyi Duchowney; a zatym, dwudziestego Czwartego drugi; to iest w tym wieku, kiedy dopiero Xiędzem zostać może.

Niepowtarzam o Examinatorach, ktorych do Duchowney Edukacyi, koniecznie potrzeba Duchownych. tylko konczę tę mowę moią słowy Apostoła: *Dico enim omnibus, qui sunt inter vos, non plus sapere, quam oportet sapere, sed sapere ad sobrietatem [a]* albowiem przydaie tenże: *Si quis aliter docet, et non acquiescit his sermonibus*

(2) ad Romanos 12 - - 3.

*sermonibus Domini Nostri JESU Chry-
sti, & ei quæ secundum pietatem est doctrinæ,
superbus est, nihil sciens, sed languens circa
quæstiones, & pugnas verborum, ex quibus
oriuntur invidia, contentiones, blasphemix
suspiciones malæ. (b)*

Już więc Przechacni Mężowie, przebie-
giem zupełnie całą Edukacją czterech
Stanow, ktorey udzielenia od Oyczyzny
mają prawo domagać się Obywatele iey,
ale aby Edukacya mogła się utrzymymać
zawsze w kraiu, potrzebna jest Edukacya
nauczycielow; bowiem: *Si Barbarorum
est vivere in dies, vestra Consilia, sempiternum
tempus spectare debent.* [c] Azatym w
przyszłym liście to rostrząsać będziem.

[b] ad Timotheum I. cap: 6. ver: 3. & 4.

(c) Cicero de orato: II Cap: 40.

LIST CZTERNASTY.

A *Pod Pithagoram, Discipulis quinque annis tacendum erat; nunquid ergo existimas, illis statim et loqui, & laudare licuisse?* [a] Te Seneki słowa, ustawicznie powinny by bydź powtarzane, aby pokazać, że nie tak łatwo można nauki dostąpić. A coż dopiero mówić o tych którzy tey nauki innym udzielać mają? Młody nayprzed nim do Szkół przyidzie na nauczaniu się czytania, pisania, y Rachunkow, niemale straci chwile; daley w szkołach, lubo po siedmioletniey nauce, tyle jednak umieć niemoże, ażeby innych miał nauczać. Więc potrzebne iest ustanowienie osobney szkoły dla nauczycielow, jeżeli Przechodzi Mężowie chcecie, prać, y trudow waznych, pożyteczne potomnym wiekom zostawić slady.

Do tych czas Edukacyą Rolnikow, mieszczan, Szlachty, y Duchownych rostrząsałem

(a) Seneca Epistola 52.

fałem, y lubo na pierwszym spoyrzzeniu, mniey potrzebne здаwać by się mogły, tak obszernie nauk opisy, iak odedmnie były czynione; lecz dlatego to przedsięwziąłem, aby skrócić listy moje; bowiem gdy mowa o nauczycielach następuie, te trzy są potrzebne do przelozenia uwagi; nayprzod, iak nauczycielow edukować? powtore, iakowe księgi tak dla nauczycielow, iako y dla uczących się, są potrzebne? nakoniec, iakim sposobem Professor, w nauczaniu kaźdey nauki postępować sobie powinien? dwie tylko pierwsze tu rozważać będę; gdyż ostatnia, w kaźdey nauce iest opisana, azatym powtarzania tu niepotrzebuiąc, skroci uwagi o Nauczycielach.

O Edukacyi Nauczycielow

Nim Edukacją Nauczycielow rostrzą-
 śać Przechacni Mężowie zacznie-
 my, zdaie mi się konieczne zaftanowie-
 nie,, iakowych nauczycielow potrzebu-
 iemy, czego łatwo doydzieymy tym kto-
 tkim zebraniem.

Szkoła Rolnikow.

Nauczyciel jeden { Uczący czytać, pisać,
 rachować, tudzież po-
 czątkow Fizyki y Geo-
 metryi.

Szkoła Mieszczan.

Nauczycielow 2. { Pierwszy uczący czy-
 tać, pisać, rachunki, po-
 czątki Fizyki y Geome-
 tryi y Języka niemie-
 ckiego.
 { Drugi uczący Prawa.
 Szkoła

Szkoły Szlacheckie.

- | | |
|-------------------------|-------------------------------------|
| | 1. Do Języka Łacin-
skiego. |
| | 2. do ięzyka Niemiec-
kiego. |
| | 3. do ięzyka Francu-
skiego. |
| | 4. Geografii. |
| | 5. Historji. |
| | 6. Fizyki Partykular-
ney. |
| <i>Nauczycielow. 16</i> | 7. Fizyki generalney. |
| | 8. Matematyki. |
| | 9. Krafomostwa. |
| | 10. Poetyki. |
| | 11. Logiki. |
| | 12. Etyki. |
| | 13. Teologii swieckiey |
| | 14. Jurisprudencyi na-
turalney. |
| | 15. Jurisprudencyi
Polskiey. |
| | 16. Polityki. |

Szkola

Szkola Duchowna.

- | | | |
|------------------------|---|---|
| | } | 1. Artykułow Wiary. |
| | | 2. Historyi Herezyi. |
| | | 3. Historyi kościel-
ney. |
| <i>Nauczycielow 6.</i> | | 4. Jurisprudencyi. |
| | | 5. Krafomowsta du-
chownego. |
| | | 6. Sposobu uczenia
czytać, pisać, y ra-
chować. |

Owoz tylu potrzeba Nauczycielow, rzućmy teraz oko na drugi obraz cza-
fu, iak ktore nauki zabierają y kiedy
będą uczone w Szkołach Szlacheckich
y Duchownych.

Szkoł

SZKOŁY SZLACHECKIE.

Pierwsza Classis

ROK PIERWSZY

Zrana. Łacńskiego języka początki.
Po obiedzie Geografia.

ROK DRUGI.

Zrana. Niemieckiego języka początki.
Po obiedzie Historya.

ROK TRZECI.

Zrana. Francuskiego języka początki
Po obie: Fizyka Partikul
 Logika przez dwa miesiące.

Druga Classis

ROK PIERWSZY.

Zrana. Fizyka. *Po obied:* Matemat

P

ROK

ROK DRUGI.

Zrana. { Krasomostwo.
Poetyka.
Po obied: Etyka.

ROK TRZECI

Zrana. Polityka. Po obied: Juris-
prudencya Generalis.

ROK CZWARTY.

Zrana. { Powtorzenie siedmioletniej
Nauki.
Ugruntowanie w Wierze nau-
ką.
Teologii swiecki: przez dwa
miesiące
Po ob: Jurisprud: Pol:

SZKOŁY DUCHOWNE.

ROK PIERWSZY.

Zrana. Tłomaczenia Artykułow wiary
Po ob: Historia Herezy.

DRUGI ROK.

Zrana. Historya kościelna *Po ob:* Jurisprudencya Canonica.

TRZECI ROK.

Zrana. Krafomostwo dla Duchownych.]

Po ob: { Sposob uczenia
 { czytać, pisać, y
 { rachowac.

ROK CZWARTY dla ZAKONNIKOW.

Sposob dalszego nauczania młodzieży.]

Z tych więc wyrazow przypominając sobie co w dawniejszych było pisane listach, można ułożyć zmniejszenie liczby nauczycielow, bowiem w szkole szlacheckiej miasto 16. Nauczycielow dosyć będzie 10. W szkole Duchowney miasto 6. Dosyć 4. a to tym sposobem.

w Szkole Szlacheckiej.

3. Professorow ięzykow gdyż ci będąc zawsze zatrudnieni niebędą mieli czasu innych uczyć nauk.

1. Professor Kraśomowstwa rano; Historią po obiedzie uczyć może.

1. Professor Poetyki y Geografii.

1. Professor obydwóch Fizyk.

1. Logiki, Etyki y Teologii dla świeckich.

1. Matematyki.

1. Jurisprudeneyi naturalney.

1. Jurisprudencyi Polskiej y Polityki.

Co czyni Professorow 10.

w SZKOŁACH DUCHOWNYCH.

1. Artykułow Wiary, y Historiy Herzyi.

1. Historiy Kościelney y Jurisprudencyi

1. Kraśomostwa Duchownego.

1. Sposobu nauczania czytać pisać y rachować.

Co

Co Czyni Professorow 4.

Mniej zaś bydź [zdaie mi się] że nie może; ieżeli chcemy, aby dobra była Edukacya, y nauki uczone tak, iak bydź powinny.

Rzuciwszy oko na liczbę potrzebnych nauczycielow, teraz do Edukacyi ich przyśtąpmy.

Szkoły Rolnicze, po wszystkich Parafiach bydź powinny.

Szkoły mieyskie, po wszystkich miastach pryncypalnieyszych. Do pierwszych Proboszczow zazyć można y ich Wikarych, do drugich Zakonnikow.

Szkoły Szlacheckie, po wszystkich Stołecznych miastach Woiewodztw. Ale pierwsza Classis, mogła by w każdym Woiewodztwie, w kilku mieyscach, przez Zakonnikow bydź uczona. Wszakci w cudzych kraiach, gdziekolwiek są tylko iakie klasztory, tam prawie wszędzie są szkoly.

Szkoły Duchowne, po wszystkich Dyecezyach. Zawfze

Zawsze jednak do tak licznych szkół uczenia, potrzebna Edukacya dla nauczycielow. Więc w kraiu naszym, kilka mieysć bydź powinno, wktorychby nauczycielow edukowano, Nietylko zaś nauka, nakładem publicznym ma bydź udzielona, sposobiącym się do nauczycielstwa; ale żywność, y inne potrzeby, kosztem publicznym opatrzone bydź powinny. Przeto w tych mieyscach, gdzie nauczycielow edukować będą, pewna liczba osob, aby przez was Przechacni Mężowie zywioną, y utrzymywaną była, konieczną jest potrzebą. Gdy zatym kto będzie chciał uczyć się y sposobić, aby bydź wogł nauczycielem, nayprzod szkoły Szlacheckie, a do Duchownych, y Duchowne, powinien zupełnie zakończyć; y przez Examinatorow ma bydź wyexaminowany, iezeli zda się bydź w czasie nauczycielem, y do iakowey nauki, ma naywiększą skłonność; dopiero, takowe na piśmie otrzy-

mawszy

mawszy zalecenie, zacznie się aplikować. A co w przeszłym liście pisałem, że zakonnicy powinni się aplikować do sposobu uczenia szkół, tu jest miejsce do przypomnienia, ażeby ich nie zaniedbywać, aplikowania do nauk, y do uczenia tychże samych nauk.

Niebędę tu rozstrząsał każdej nauki, potrzebny stopień dla Profesora, dosyć mi będzie w powszechności owsztych mówić.

Trzy są konieczne uwagi w Edukacyi nauczycielow, nauprzod gruntowna umiejętność; bowiem niedość jest, jak mówią, liżnać, tylko iakowey nauki, ale trzeba ją dostatecznie znać, y rozumiec, ieżeli pożytecznie innym udzielać iey chcemy; nie jest to zatym krotkiew chwili praca, ufilna aplikacya przyzwoity czasu przeciąg, to tylko ułatwić potrafią. Czyliż zaś dosyć nauczycielowi ażeby gruntownie naukę iaką umiał? Latwość w sposobie ucze-

nia,

nia, jest to *druga* uwaga, którą trzeba mieć w Edukacyi Nauczycielow: ażeby im można, też sposoby ukazać, y przyzwyczaić ich do tego. Niechay zatym ten, który ich uczy, wprawia ich do sposobu uczenia, iasnym tłumaczeniem się; wzniecenim ciekawości do kontynuowania nauki; gruntownym rozwiązaniem zawiłych trudności; skroceniem przydłuższych; y nakoniec staraniem przystosowania nauki do pojętności uczącego się; nie tylko zaś to łatwość sposobu uczenia sprawić może, ale oraz y obfitszy pożytek. Zeby zaś doskonalsi byli nauczyciele, potrzebna jest y *trzecia* uwaga, zachęcić Nauczycielow ażeby zawsze jednych tylko nauk uczyli; tym bowiem sposobem, gruntowniej każdy swoją umieć będzie naukę, kiedy się jedną tylko zatrudni, y nad wydoskonaleniem uczenia iey, całe życie pracować będzie. Te trzy uwagi kierować powinny Edukacją nauczycielow, y mogą *pożytecznych* całe.

mu kraiovi przysposobić, w dalsze cza-
sy; dzis, do zaczęcia tego Przechacni Mę-
żowie, większych zażyecie trudności,
aniżeli następcy wasi mieć będą, do u-
czymywania; ale im większa w przela-
maniu zachodzi trudność, tym znako-
mitsza będzie wasza dla Oyczyzny przy-
stuga; a u potomności szacownieysze
wspomnienie, miłą stanie się dla was nad-
groda. Potrzeba zas, azeby te szkoły
dla nauczycielow, tak były Publiczne,
iak są we Francyi; gdzie, gdzie, każde-
go wieku, y kondycyi, ludzie, schodzą
się, na sluchanie Professora, w narodo-
wym ięzyku naukę tłumaczącego. Zrey
bowiem szkoły, nie tylko wychodzić po-
winni sami Nauczyciele, albo ci ktor-
zy na Guwernorow dla młodzieży a-
plikować się będą chcieli, ale, każdy do
nauki którą naybardziey polubi, starać się
będzie aplikować: z tego zrzodła, przy-
mnoży się potrzebnych narodowi Ge-
ometrow, Mechanikow &c: Ktorzy do-

skonałością swoją, Narodowi zaszczyt, Obywatelom zaś pożyteczne czynić mogą przyślugi.

A gdy Edukacją nauczycielow w generalnych uwagach przebiegliśmy, zoltaie nam ieszcze do rozważenia materia, o księgach potrzebnych do szkół naszych, ktore w krajowym ięzyku bydź powinny, ponieważ nauki wszelkie, tymże ięzykiem uczone bydź mają, azatym, nad tym cokolwiek zaştanowić się potrzeba.

Troiakiego gatunku w kaźdey nauce są potrzebne ksiąŹzki: *Pierwsze* dla uczących się w szkołach publicznych, a te bydź powinny dwoiakie; w iednych nauki mają bydź zebrane przez pytania y odpowiedzi; a w niektorych naukach, ułoŹzone tablice, z potrzebnym do tego tłumaczeniem; bowiem to są naykrotŹsze sposoby, do poznania kaźdey nauki: w drugich zaś ktore dopierwszey klasy szkół Szlacheckiey są potrzebne, zamykać się

mają

maią materye, z nauki iakowey młodzież się uczy; na okupacye, do tłumaczenia na inny ięzyk; a te obydwaj gatunki książek, bydź powinny po Polsku z potrzebnymi wniektorych kopersztychami.

Powtorny gatunek potrzebnych książek, jest dla uczących się nauczycielstwa, w których książkach obszerniejsze nauk opisy, znajdować się powinny, anizeli w wyżej wspomnianych; ktore oraz nauczycielom służyć będą do przypomnienia; a y te bydź powinny w Narodowym ięzyku.

Trzeci gatunek książek, w trzech ięzykach, których w drugiey klasie szkół Szlacheckich, uczący się zażywać będą: ktore dla nauczycielow są koniecznie potrzebne; słowniki doskonałe, krajowego, y innych ięzykow; Dykcyonarze różnych nauk, ktoremi uczeni ludzie, wielką dzisłay uczynili przyługę, współ Braci swoim, chociaź mniey ofwieconym; Znaczna bowiem

takowych

takowych książek znajduie się liczba, które są pożyteczne, y potrzebne; dla czerpania w zrodle samym, owych przedziwnych wymowy przykładow; owych starożytnych wyrazow, zawsze powazanych; owych prawd, rozum ludzki zniewalających; y owych zycia przepisow, uspokojenie człowiekowi przynoszących. Tych książek, do kazdey szkoły potrzebnych, uczyniony być powinien przepis, y w kazdey szkole, po kilka Exemplarzow dla uboższych znajdować się powinno.

Takowe zdaią mi się być potrzebne księgi. Lecz jakim sposobem można będzie ich utworzyć? przyimiecie w tym Przezacni Mężowie moią uwagę. W iakowym u nas stopniu, są dzisiaj nauki, niezbyt dawno we Francyi w tymże były. Wzrost swoy powinny, Protekcyi Ludwika XIV, y ustanowionym pod Panowaniem iegoż trzem zgromadzeniom, po imieniem,

Academie Françoise, Academie des Inscriptions & belles lettres, & Academie des sciences. Pierwsze to jest Protekcyą pod Panowaniem Mądrego Krola, iuż dzis zyskaliśmy; a przeto, mamy uprzątnioną trudność, y do drugiego A gdy takowe uczonych nastąpi stowarzyszenie, oni nietylko sami własną pracą, ale zachęceniem innych, y nadgrodą, przez postanowione *Pramia*, będą mogli bydź dla was, Przechacni Mężowie, znakomitą pomocą. Oni, potrzebnych książek, zbierając z rozmaitych Autorow, przydając nowe y pożyteczne uwagi, dla młodzieży naszej przysposobią; oni, liczne doświadczenia czyniąc, pożyteczną dla kraiu zatrudniać się będą zabawą; słowem, oświecenie, chęć do nauk, emulacyą, y niezliczone inne w kraiu naszym wzniecą korzyści.

Ten szczegulny zdaie mi się sposob, ktory y łatwość exekucyi, y prędkość uskutecznia, potrzebnych do edukacyi Pism, y książek, y nakoniec
pozyte-

pożyteczne dla całego kraju za sobą, może dopełniać skutki. Będą ci do rozumnych prac stowarzyszeni Mężowie, waszym zupełnie odpowiadać chęciom. Wy zaś, cokolwiek do Edukacyi pożytecznego uznacie, tego od nich żądając; Edukacją w Narodzie naszym, do najlepszego przyprowadzić możecie krefu; nietylko rozumni, ale przytym y roztropni, od was utworzeni nauczyciele, podobną sobie wychowywać będą młodzież, naukom się poświęcającą.

Agdy po Edukacyi czterech stanów, już Edukacją Nauczycielow rozważaliśmy, nie zostaje mi tylko zakonczenie całej pracy moiej, ktore materją będzie przyszłego, y ostatniego listu.

O Eduka-

o Edukacyi

LIST PIĘTNASTY.

y Ostatni.

Gdy potrzebnych nauk dla każdego stanu rozważanie nastąpiło, gdy formowania nauczycielow sposób jest rozstrząsniony, słowem, gdy już do dokonczenia opisu edukacyi zbliżam się, rzeczą koniecznie potrzebną, zdać mi się rzucić oko na wizerunek edukacyi, jeżeli w generalney nad toż edukacją uwadzenie znajdziem ważnych przyczyn do zastanowienia się; a przez to, w niektórych okolicznościach, do odmiany, albo poprawy, przyjętych po dzisdzien edukacyi maxym.

Liczne o edukacyi książki, codzienne o niej prawie rozmowy, potrzebę edukacyi dowodzą, y pożytek z dobrej ukazują; ale, przy tak powszechnym mniemaniu, w czasie terazniejszym

fzym, w którym słusznie chlubić się można, iż na miejscu owej grubey w naukach niewiedomości, y że tak rzekę ciemnoty, następować zaczyna, oświecona doskonałość, w tym mówię czasie ukazcie mi Przewacni Mężowie któryż Narod przedsięwziął poprawę edukacyi? dobrych Obywatelów, dobra tylko edukacya utworzyć potrafi; ani poprawę edukacyi nazwać można, odmianę iakowąś w naukach; tym bowiem sposobem, przynależymy tylko liczbę uczonych, ale niepoprawiem ludzi; ani partykularnie, przez niektórych przedsięwzięta doskonałsza edukacya, czynem narodu zwaną być może, y tak liczne zgromadzić pożytki, iak kiedy jest, od Narodu przykazaną, przyjętą, y do skutku przywiedzioną.

O ty ukochana Oyczyżno! ktorey dzis cierpliwość, natężonym nie-
szczęść tłumem BOG doświadczą; O
ty Krolu! tkliwiey nad innych nachy-

lającego

lającego się narodu czuiący ciężar! w samey gwałtowney nawałności burzy, ten nowy przykład całej ukazuiecie Europie; wybraliście dziś Obywatelow którzy stozami edukacyi w narodzie będąc, ukazą światu całemu, iakowy z ich ustanowienia wyniknie pożytek; iednakowa w całym narodzie edukacya, dozor aplikacyi uczących się, pilność nad zdolnością nauczycielow, te iest pierwiastkowe dobro, takowego układu; obfitsze, poznieysze ukazą czasy, z zaszczością dla inszych narodow, ktorym podobnego ustanowienia wyraz, nie przyszedł do mysli. Przeto Przechacni Mężowie, od narodu do odmiany, poprawy, y pieczy edukacyi wyznaczeni nie dawnych zwyczajow trzymać się powinniście, ale przepisy wasze do nowey edukacyi, niechay dosięgną tego doskonałości stopnia, ktorego narod, w was zadufany spodziewa się.

W przeszłych listach, obszernie o naukach

Q

naukach pisać myśl nasza nad wydoskonaleniem rozumu zaſtanawiała ſię; lecz do dobrej edukacyi nie doſyć natym, ſą powinności człowieka jako człowieka, a zatym tych powinności przepis, przeciwnych przywar zgrómienie, przedſięwziąć potrzeba; ſą powinności człowieka względem innych, a ztąd związek edukacyi, iednego ſtann ludzi z ludzmi innego ſtann, y że tak rzekę, braterſtwa węzeł, zaniedbanym bydź nie powinien; ſą powinności człowieka względem Oyczyżny, ktorych niewiadomość ſzkodliwą ſię ſtaie dla całego narodu; Zatym, we wſzelkich ſtannach, edukacya mieć powinna iednakową pilność, y ſtannie, ażeby wſzytkich, wychowywać jako ludzi, jako Braci, y jako Polakow: nad tą troiaką uwagą, zaſtanowmi ſię trochę, przy dokonczeniu mowy o Edukacyi; Zie przywary w początkach poprawiać potrzeba, bowiem, *Educatio*

doznan

maximam

maximam diligentiam, plurimumque profuturam desiderat, facile est, teneros adhuc animos componere; difficulter reciduntur vitia, quae nobiscum creverunt. [a]

Nacóż się przyda rozum, ieżeli przy wychowywaniu, zapomniemy, iż wychowywać powinniśmy człowieka; będzie on rozumnym, ale przez to czyliż się stanie lepszym Obywatelem? cnota obroną jest Rzeczypospolitey, mądrość tylko ozdobą! ten wszystkim narodom czynią zarzut, iż edukacya, bardziey się zatrudnia nad polerowaniem rozumu, a niżeli nad kierowaniem do dobrego, własności duszy; y nad strażą obyczajow: pozno w doskonałym wieku zaczynać myśleć, *Ubi quae fuerant vitia, mores sunt. [b]* Zmłodości nagiąć do tego potrzeba. A iako Przeważni Mężowie, dla dobra kraju, dla pożytku narodu, wasz ustanowiony Urząd, nad przywarami narodowemi, naybardziey zaştanowić się powinniście;

(a) Seneca de ira lib. 2.

(b) Idem epist. 39.

ście; Zostawmy Włochom, poprawę
 zawziętości; Hiszpanom wyniosłość; in-
 nym narodom, inſze przywary; My,
 z narodu naszego, ſtaraymy ſię wyrzu-
 cić, niezgadziącą ſię z wolnością, po-
 dłą od cudzych zdań dependencyą; han-
 biące narod, prywatnego zylku, nad
 publiczny przykładanie; ukażmy, iak ſą
 nudne chwile, ktore prożnowaniu od-
 dając, nieznacznie wciągają nas w złe;
 y ſzkodliwe narowy, a naydroższą rzecz,
 bo czas, beż pożytecznie wydzierają;
 tu ieſt mieyſce, ſłabszych z mocniej-
 ſzemi porównać odkrywając im zaraz
 w młodości, iż Prawa dla wſzyſtkich
 ſą iednakowe; ſłowem, *Suum quiſque
 noſcat ingenium, acremque ſe & bonorum
 & vitiorum ſuorum, Iudicem praebeat.* (c)
 A zatym to wſzyſtko co ieſt powin-
 nością człowieka, nietylko ukażać po-
 trzeba, nietylko częſtym powtarzaniem
 w pamięć wbijać, ale pilnego przy-
 tym przyłożyć ſtaranja, ażeby młody,
 z wſpo

(c) Cicero de Officiis .i. c. 33.

z wspaniałymi uczącymi się, takim był człowiekiem, i jakim być powinien, gdy edukacją zakończywszy, swojej woli stanie się Panem; przeto, y drugiey uwagi potrzebę rozważmy, wychowywania wszystkich iako braci.

Jeżeli chcemy uczynić naród szczęśliwy, łatwiejszego niewidzę sposobu, iak zaščzepienie w sercu, tey wspólney miłości, która przez Święte wiary przepisy, jest przykazaną, y przez wzajemną potrzebę, radzoną; ten iedności węzeł łączyć będzie, wszelkiego stanu y kondycyi ludzi; A zatym, nietylko kóždyemu stanowi powinnościami oświecić potrzeba, ale nawet co który stan innym powinien, dostatecznie ukazać; ten bowiem iedyny jest sposób, łączenia wszystkich, aby ich ogniwem wspólney miłości spoić; niechay każdy stan, zna swoje powinności, niechay zna własne przywary, ale oraz niechay zna co innym winien: Ty pożytecznym rzemieślnikiem, lub handlem, zatrudniony
miast

miał Obywatelu, ty Rolniku, w pocie
 czoła dzień y noc pracy poświęcający,
 wiedzieć powinniście, iż proznowanie
 przeciwnie jest waszey profesyi; lecz
 czyliż pijaństwo, jest utciwą zabawą?
 czyliż pożytek z cudzą krzywdą, jest
 godziwym sposobem nabywania fortu-
 ny? O! gdyby wam te, y tym podobne,
 z młodości wlewano maxymy, iest-
 stem pewien, iż wasze złe przywary,
 widzialaby Oycyzna po więksey
 części poprawione; ustalaby owa nie-
 zyczliwość Mieszczan, do stanu szla-
 checkiego; Owe oddalenie serca Rol-
 nikow, od własnego Dziedzica; Uzna-
 libyście, iż wspolney Oycyzny, wspol-
 ni Obywatele, wspolny miłości wę-
 zlem, łączeni bydź powinni; beż tey
 bowiem braterskiej iedności, ani wy
 bydź możecie szczęśliwi, ani stan Szla-
 checki. Ale, czyliż y my Szlachta,
 niedaemy z siebie złego przykładu?
 y że tak rzekę, czyliż nasze postęпки,

ynobymus meliora dū meliorum
 sum

nie

nie stają się okazyą, do rwania tey braterskiej iedności? te wzgardy, które Mieszczanom ukazuiem, cziliż można ich liczyć za powód, do wspólney miłości? Owe uciążliwe iarzmo niewoli, które na barki poddanych naszych wtlączamy, możeż się nazwać zadatkem, naszego przywiązania dla Rolników? Zapominamy, że *non facit nobilem, atrium plenum fumosis imaginibus nemo in nostram gloriam vixit, nec quod ante nos fuit, nostrum est. Animus facit nobilem, cui, ex quacunque conditione, supra fortunam licet surgere.* (d) Wszakci, są to ludzie iako y my, a co więcej teyże Oyczyzny synowie, y iako jeden z uczonych powiedział, że nas Szlachtę, to tylko od nich różni, iż nasi Przodkowie, przedzey woły z pluga wyprzęgli. Niechay zatym Edukuiący, wszelkiego dolożą starania, ażeby młodzieży, ukazywali powinności ich stanu; y ten związek który bydź powinien

(d) Seneca epist, 44.

nien, między ludzmi różney kondycyi; wszakci skutek obfitość pożytku ukaze; z poznania bowiem powinności człowieka, doskonałsze wypełnianie obowiązkow o wyniknie; ukazaniem iedności braterskiej, pożytek z Obywatelstwa odkryje się; ale, aby dobrych Ojczyznie synow przymnozyc, zachodzi potrzeba, wychowywania wszystkich iako Polakow, a zatym y tę trzecią u-
wagę rozważmy.

X Zastanowmy się nayprzed nad-
tym, co to jest bydź Polakiem? a do-
piero uwazmy, iak młodzież ma się spo-
fobić, aby stała się swoiey Ojczyzny, pra-
wdzym synem. Nie rodzenie się w
kraiach tuteyszych, może uczynić Polaka;
Ani stroy, który jest powierzchow-
nym pozorem; są obowiązki, wypły-
wające z rządow kraiowych; są powin-
ności, nierozdzielne od pozycyi naszey
względem Sąsiadow; nakoniec, są wła-
ściwe nam samym przymioty, które
nie-

niezmazany wyraz Polaka rysują. O Przechacni Mężowie! odwróćcie tę grozącą Oyczyźnie burzą, która zdaie się z poszrod nas, wykorzeniać Polakow; y zostawie nam słuszną trwoę, aby nie nastąpiły te okropne czasy, w których same nawet obce narody, bez skutecznie w Polfcze, szukaliby Polakow; waszych to Przechacni Mężowie prac skutek będzie, kiedy z młodu, edukujących się napawać będziecie, tym że są Polacy; a nayprzod tłumacząc im obowiązki, wypływające z rządow kraio- wych, ukazcie, że każda Rzecz-Pospolita upadać poczela, skoro obywatele własnych praw gwałcicielami stali się; już ow związek, który jest duszą narodu ustawa, skoro znajdują się tacy, którzy, nietylko niepożyteczni, ale co gorsza są szkodliwi, y z własney Oyczyzny uszkodzenia, bezkarnie chlubią się; owa *Æqualitas* która u nas jest duszą stanu Szlacheckiego, będąc zerwaną,
rwie

rwie oraz y inne ogniwa Rzeczy-Po-
 spolitey rządu utrzymujące. Ale nie-
 dość natym, ukazynicie oraz Przechacni
 Mężowie, powinności nierozdzielne,
 od pozycyi naszey, względem sąsiadów;
 okropny los, który dzisiay padł na Oy-
 czyznę, iasno wydaie, iż jest skutkiem
 niewiadomości tych obowiązkow; gdy-
 by bowiem zastanawialiśmy się nad-
 tym, iż staranie się o przyiazn sąsiadów
 cale jest oddzielne, od powodowania
 nami, y od rządzenia krajem naszym;
 Czylibyśmy, do tego anarhij stopnia
 przyszli, w którym dzis pogrązeni zo-
 stajem? gdybyśmy się zastanowili byli
 nad wzrastającą liczbą, zbroynych hu-
 fcow nas otaczających, czyli strata ty-
 lu krain, nastąpiłaby? wcześniej, ie-
 zeli nie wyrównywiące, przynajmniej
 oprzec się mogące, staralibyśmy się przy-
 sposabiać sily; a przeto, los nasz, współ
 braci naszych, y Oyczyzny, niebyłby
 tak okropny, iakgo dzis upatrujem?

Nawet,

Nawet, właściwe Polakom przymioty ożywiać, y że tak rzekę wkrzeszac, wazey Przechacni Mężowie pracy, dziełem bydź powinno; iakoż owe Dziadów y nad Dziadów naszych, gorliwe do Ojczyzny przywiązanie; owe męstwa prawdziwego zadatki; owe patryotyczne, sentymenta; owe przeciw nieprzyjaciolom odważne dzieła; spodziewa się z pewnością Ojczyzna, widzieć z martwych wygrzebane popiołów y w serach młodzieży staraniom wazszym powierzoney, umieszczone.

Nihil praclaro homini, tam conveniens esse potest, quam erudire homines ad iustitiam (e) A skoro Przechacni Mężowie, ten znakomity y godny chwaly urząd, na siebie przyieliście; twierdzić to mogę, że ukaże w skutku wzrastających pożytecznych ludzi; iednością szczyjących się braci; Słowem, Prawdziwych starodawnych ożywio-

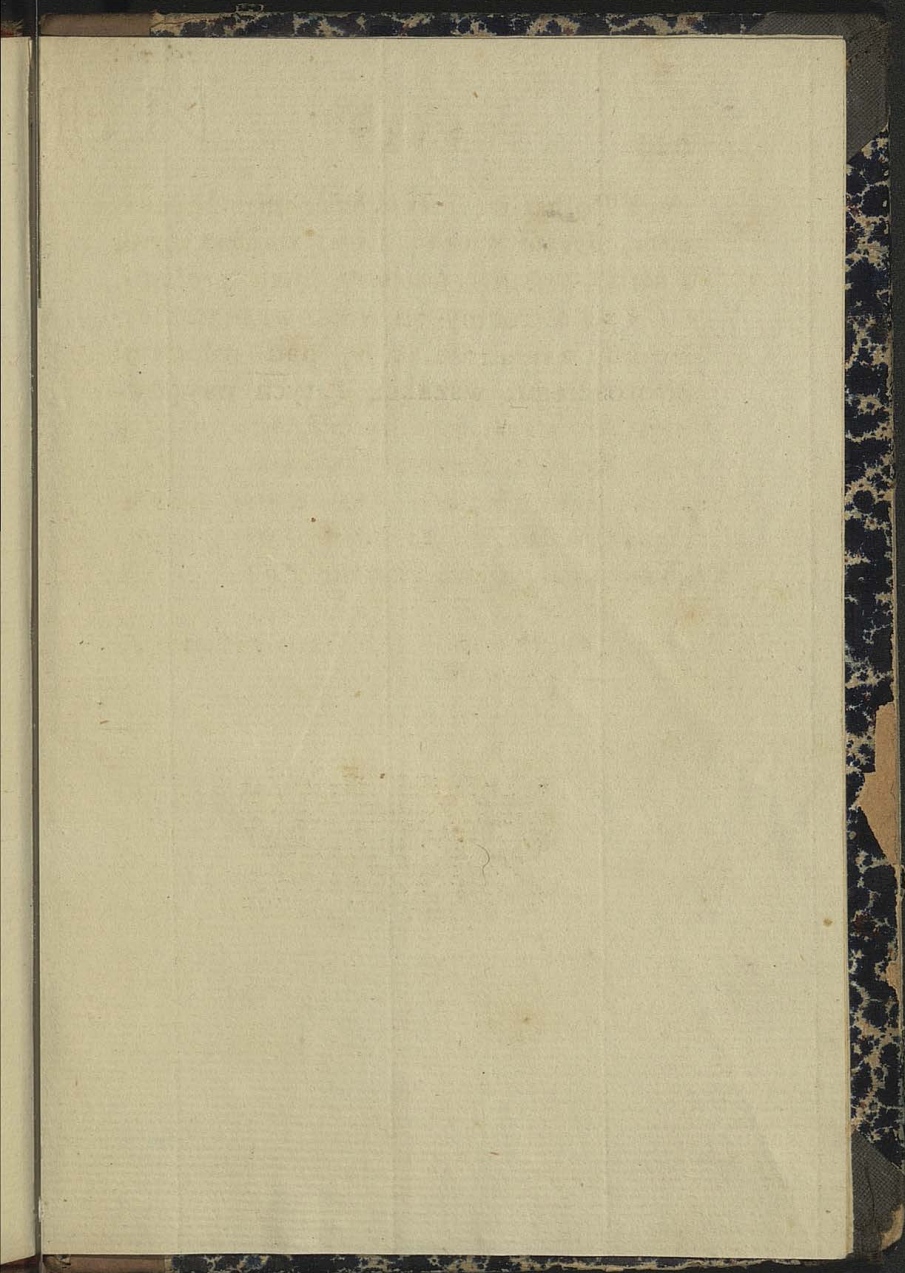
[n ych

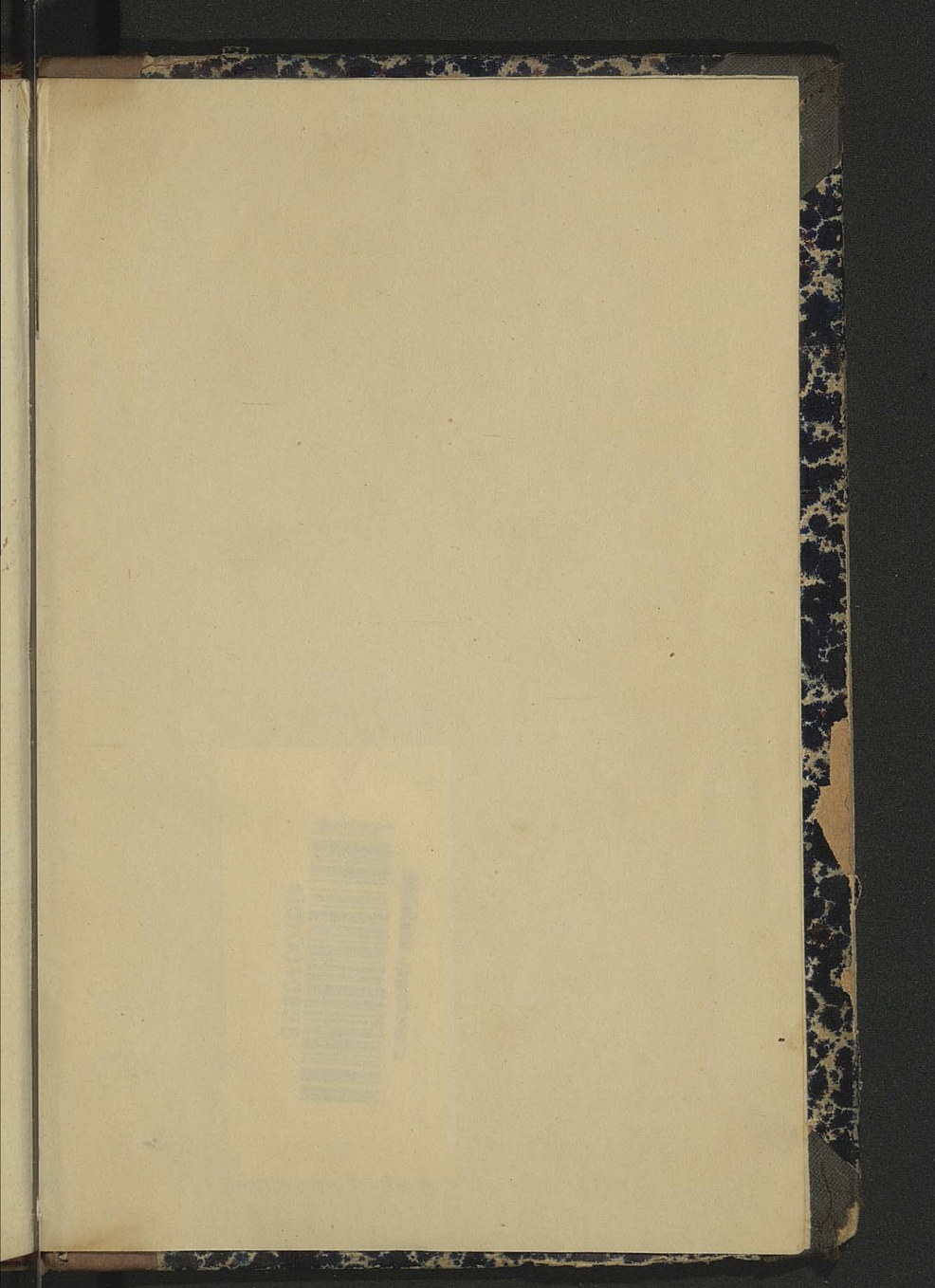
(e) Laſtantiuſ.

nych Polakow. *Fuit haec sapientia quon-*
-dam, oppida moliri, Leges incidere ligno,
-Publica privatis secernere, sacra profanis.
 (f) Powrocnmy to wiekowi terazniey-
 szemu, zatrudniając się nad młodemi
 latorościami, wszakci z tych nayspe-
 wniey, dobrych, y pożytecznych, należy
 nam się spodziewać Owocow. *Disci-*
-plina digna studiosis ingenuarum artium,
digna eruditis, digna claris, viris, digna
Principibus, digna Regibus (g)

(f) Horatius. (g) Cicero de finibus V.
 Cap: 28.







76

13

Biblioteka Jagiellońska



stdr0010835

